

# ATLAS ROLNY

Dokąd zmierza europejska wspólna polityka rolna

2019



**ROLNICTWO  
DLA ZRÓWNO-  
WAŻONEJ  
PRZYSZŁOŚCI**



**HEINRICH BÖLL STIFTUNG**  
**WARSZAWA**  
Polska



INSTYTUT  
NA RZECZ  
EKOROZWOJU

**ATLAS ROLNY 2019** to projekt realizowany wspólnie przez Fundację im. Heinricha Bölla oraz Fundację Instytut na rzecz Ekorozwoju

Redakcja: Ewa Jakubowska-Lorenz (Fundacja im. Heinricha Bölla w Warszawie), Christine Chemnitz (Heinrich-Böll-Stiftung w Berlinie), Christian Rehmer (Bund für Umwelt und Naturschutz Deutschland e.V.)  
Wsparcie redakcyjne: Agata Boimska (Fundacja im. Heinricha Bölla w Warszawie)

Zarządzanie projektem: Dietmar Bartz  
Dyrekcja artystyczna i produkcja: Ellen Stockmar

Opracowanie graficzne: Roland Kolet, Studio27

Dokumentacja: Infotext Berlin

Przekład: Marta Kałużna

Redakcja merytoryczna wydania polskiego: dr hab. inż. Zbigniew Karaczun, prof. SGGW; dr Andrzej Kassenberg

Korekta polskiego przekładu: Urszula Andrejewicz

Autorki i autorzy artykułów: Dietmar Bartz, Stanka Becheva, Brîndușa Bîrhală, Harriet Bradley, Abad Chabbi, Christine Chemnitz, Rebekka Frick, Harald Grethe, Zbigniew Karaczun, Hans Martin Lorenzen, Alan Matthews, Oliver Moore, Lars Neumeister, Nikolai Pushkarev, Christian Rehmer, Tobias Reichert, Véronique Rioufol, Cornelia Rumpel, Helene Schulze, Matthias Stolze, Berit Thomsen, Aurélie Trouve, Katrin Wenz, Helga Willer

Poglądy wyrażone w tej publikacji są poglądami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy organizacji partnerskich wydawnictwa. Rozdziały ogólnoeuropejskie zostały przetłumaczone z publikacji „Agrar Atlas” i w niektórych przypadkach nieznacznie skrócone.

Wydanie oryginalne znajduje się tu:

[https://www.boell.de/de/2018/12/20/agrar-atlas-daten-und-fakten-zur-eu-landwirtschaft?dimension1=ds\\_agraratlas](https://www.boell.de/de/2018/12/20/agrar-atlas-daten-und-fakten-zur-eu-landwirtschaft?dimension1=ds_agraratlas)

Odpowiedzialność edytorska (V.i.S.d.P.): Annette Maennel, Fundacja im. Heinricha Bölla

Wydanie pierwsze edycji polskiej, maj 2019

ISBN: 978-83-61340-31-4

Kierownictwo produkcji: Elke Paul, Fundacja im. Heinricha Bölla

Wydrukowano w sposób neutralny dla klimatu, na papierze pochodzącym w całości z recyklingu.

To wydanie (z wyłączeniem okładki) jest objęte licencją Creative Commons „Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe” (CC BY 4.0). Tekst licencji można pobrać pod adresem <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode.pl>, podsumowanie (niezastępujące pełnej treści) można przeczytać pod adresem <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>.

Poszczególne grafiki z tego Atlasu mogą być powielane pod warunkiem umieszczenia przypisu Bartz/Stockmar, CC BY 4.0 obok grafiki (w przypadku modyfikacji: Bartz/Stockmar (M), CC BY 4.0).



**PUBLIKACJĘ MOŻNA ZAMÓWIĆ LUB POBRAĆ  
POD NASTĘPUJĄCYMI ADRESAMI:**

Fundacja im. Heinricha Bölla, ul. Żurawia 45, 00-680 Warszawa, <https://pl.boell.org/pl/publikacje>

Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju, ul. Nabelaka 15 lok. 1. 00-743 Warszawa, <https://www.ine-isd.org/pl/kluczowe-publikacje/>



# ATLAS ROLNY

Dokąd zmierza europejska wspólna polityka rolna

2019

# SPIS TREŚCI

## 06 WSTĘP

## 08 12 KRÓTKICH LEKCJI NA TEMAT WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ UE

### 10 WPROWADZENIE NOWE WYZWANIA, STARE PODEJŚCIE

Obecna wspólna polityka rolna (WPR) nie odpowiada potrzebom zróżnicowanego rolnictwa Unii Europejskiej. Ujednolicone przepisy powodują, że małe gospodarstwa są włączane w te same ramy co ogromne uprzemysłowione przedsiębiorstwa rolne. Dopłaty uzależnione od rozmiarów gospodarstwa przynoszą nieproporcjonalnie duże korzyści tym drugim. Ignoruje się przy tym cele związane z łagodzeniem skutków zmiany klimatu oraz ochroną środowiska i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

### 12 ZMIANA KLIMATU ROLNICTWO – WINOWAJCA I OFIARA

Zmiana klimatu ma większy wpływ na rolnictwo niż jakikolwiek inny czynnik spowodowany działalnością człowieka. Jednocześnie rolnictwo jest jedną z głównych przyczyn tej zmiany. Europejska polityka rolna, jak dotąd, ogranicza się tylko do pustych deklaracji dotyczących łagodzenia skutków zmiany klimatu i adaptacji do niej. Konieczne jest podjęcie konkretnych działań.

### 14 PŁATNOŚCI BEZPOŚREDNIE DUŻE KOSZTY, MAŁE KORZYŚCI

Płatności bezpośrednie pochłaniają prawie  $\frac{3}{4}$  budżetu WPR. Pierwotnie ich zadaniem była stabilizacja dochodów rolników, ale obecnie mijają się one z celem. Wypłacane są rolnikom niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności, nie poprawiają więc wydajności nieefektywnych gospodarstw, a jedynie sprzyjają wielkim przedsiębiorstwom rolnym. Kolejne próby reformy systemu nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

### 16 ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH DLA DOBRA PUBLICZNEGO

WPR dzieli się na dwa filary, czyli pule funduszy. Pierwszy filar, który obejmuje głównie płatności bezpośrednie dla rolników, uzależnione od powierzchni uprawianych gruntów, spotyka się z ostrą krytyką. Drugi filar, którego celem jest wsparcie rozwoju obszarów wiejskich, wydaje się znacznie bardziej wartościowy. Jednak to właśnie on ma zostać najbardziej uszczuplony w związku z cięciami budżetu na rolnictwo.

### 18 PŁATNICY NETTO ABY WSPÓLNOTA BYŁA SOLIDARNA

W 1985 roku miał miejsce „mały brexit” – Wielka Brytania wywalczyła sobie rabat w składce wpłacanej do kasy UE, co kłóci się z zasadą solidarności w integracji europejskiej. Co ciekawe, to właśnie dopłaty dla rolników w ramach WPR powstrzymują kolejne państwa członkowskie przed rzucaniem gróźb, że wyjdą z Unii.

### 20 RYNKI GLOBALNE NIEZRÓWNOWAŻONY WYMIAR HANDLU UE

Unijne rolnictwo jest elementem wielu międzynarodowych łańcuchów powiązań. Wywiera wpływ na globalne rynki rolne, a więc też na ceny, produkcję, przychody i sposób odżywiania w krajach globalnego Południa.

### 22 WŁASNOŚĆ GRUNTÓW ROSNAŁ ALBO GINA

Europejskie gospodarstwa rolne są coraz większe. Ziemia staje się inwestycją zamiast środkiem produkcji żywności. Koncentracja własności ziemi jest obecnie w UE jeszcze wyraźniejsza niż koncentracja bogactwa. Zanik gospodarstw rodzinnych w istotny sposób zmienia społeczność obszarów wiejskich, ich gospodarkę, a także krajobraz i środowisko.

### 24 RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNA CORAZ MNIEJ ŚWIERGOTU

Często słyszymy, że liczba ptaków i owadów ciągle się zmniejsza. To prawda, a głównym winowajcą jest intensywna gospodarka rolna. I choć padają deklaracje na temat konieczności ochrony przyrody, europejska polityka rolna promuje dalszą intensyfikację, która zagraża bioróżnorodności.

### 26 JAKOŚĆ ŻYWNOSCI ŻYWNOSĆ A ZDROWIE KONSUMENTÓW

Panuje zgodność co do tego, że zdrowie powinno stanowić filar unijnej polityki rolnej. Przejście na zdrowy i zrównoważony system żywnościowy nie będzie jednak zależec wyłącznie od WPR. Zrównoważona produkcja musi iść w parze ze zrównoważonymi wzorcami konsumpcji.

### 28 ROLNICTWO EKOLOGICZNE WSPARCIE DAJE EFEKTY

Rolnictwo ekologiczne jest korzystne dla środowiska i klimatu, zwierząt hodowlanych i ludzi. Popyt na jego produkty rośnie. Rolnicy potrzebują jednak wsparcia, by przechodzić z upraw konwencjonalnych na ekologiczne, a potem trwać przy nich mimo presji rynkowej. WPR oferuje pewną pomoc, ale niewystarczającą, a jej zakres istotnie różni się w zależności od kraju.

### 30 NAWOŻENIE

#### KONIECZNY JEST ROZSADEK

Azot to główny składnik pokarmowy roślin i kluczowy komponent nawozów. Stosowane z umiarem, azotany są korzystne dla rolnictwa, jednak w nadmiarze mogą być niebezpieczne. Rośliny nie mogą przyswoić dużych ilości azotu z rozrzuconego na polu nawozu, obornika czy gnojowicy. W rezultacie trafia on do rzek, jezior i mórz, powodując eutrofizację. Nadmiar azotanów w wodzie pitnej wywołuje schorzenia krwi. Choć UE zdaje sobie sprawę z tych zagrożeń, podejmuje za mało działań, by im zapobiec.

### 32 HODOWLA

#### ZYSK KOSZTEM ZWIERZĄT

Sprzedawcy mięsa i przetworów mlecznych chętnie zamieszczają na swoich produktach obrazki szczęśliwych krów na sielskich, zielonych łąkach. Rzeczywistość jest jednak daleka od sielanki. Większość hodowli ma charakter przemysłowy: setki sztuk bydła, tysiące świń i kurczaków tłoczą się w gigantycznych oborach i kurnikach. Taki chów jest opłacalny, ale źle wpływa na zdrowie ludzi i dobrostan zwierząt. WPR podejmuje obecnie niewiele działań dla poprawy warunków bytowych inwentarza.

### 34 RYNEK PRACY

#### NISKIE DOCHODY, MARNE PERSPEKTYWY

Dawno temu większość ludności Europy zajmowała się rolnictwem. Teraz jest to niewielki procent. Kapitał wypiera siłę roboczą, a pracownicy najemni zastępują pomagających w gospodarstwie członków rodzin. Tam, gdzie wydajność rolnictwa jest niska, rolnicy szukają dodatkowych źródeł dochodu. I choć to małe gospodarstwa zatrudniają więcej pracowników, WPR wspiera wielkie przedsiębiorstwa rolne, zamiast zapewnić rolnikom godną płacę i dobre warunki pracy.

### 36 GOSPODARSTWA ROLNE

#### ZAROBEK TO NIE WSZYSTKO

W rolnictwie efekt skali ma duże znaczenie. Większe, bardziej wydajne przedsiębiorstwa rolne zatrudniają mniej pracowników i bardziej szkodzą środowisku niż małe gospodarstwa rodzinne. Strategie polityczne powinny służyć mniejszym, lecz wydajnym gospodarstwom, które oferują miejsca pracy i wspierają społeczność lokalną, są bardziej przyjazne środowisku i zachęcają do podejmowania zawodu rolnika.

### 38 PESTYCYDY

#### ZA DUŻO CHEMII, ZA MAŁO NORM

Rolnicy w Europie masowo opryskują uprawy pestycydami, by chronić je przed chorobami, chwastami i szkodnikami. Praktyka ta wpływa jednak niekorzystnie na środowisko, a ponadto jest niepotrzebna, rozrzutna i droga.

### 40 ROLNICTWO W POLSCE

#### GDZIE JESTEŚMY PO TRANSFORMACJI

Transformacja przyniosła polskiemu rolnictwu zarówno zmiany pozytywne – wzrost dochodów, zwłaszcza dużych gospodarstw rolnych, jak i negatywne – opuszczanie wsi przez ludzi młodych, pojawienie się farm przemysłowych, upadek małych gospodarstw czy rozwarstwienie dochodowe mieszkańców wsi.

### 42 POLSKA – ROLA WSI

#### ZNACZENIE TERENÓW WIEJSKICH

Produkcja żywności o wysokiej jakości to podstawowa rola terenów wiejskich. Jednak pełnią one też inne ważne funkcje. Są miejscem życia wielu ludzi. Tereny te odgrywają też istotną rolę we wzmacnianiu systemu przyrodniczego kraju. Niestety, nie wszystkie te funkcje są w Polsce we właściwy sposób wspierane.

### 44 POLSKA – ŚRODOWISKO

#### WYSOKA CENA EFEKTYWNOŚCI

Wpływ rolnictwa na środowisko zależy głównie od poziomu intensyfikacji produkcji, stosowanych technologii upraw i hodowli oraz uwarunkowań lokalnych. Rosnąca presja na wyniki ekonomiczne zwiększa negatywny wpływ na środowisko. Tymczasem plony o wysokiej jakości można uzyskiwać tylko w środowisku, które nie jest zanieczyszczone i zdegradowane.

### 46 POLSKA – PRZYSZŁOŚĆ WSI

#### KU ZRÓWNOWAŻONEMU ROZWOJOWI

W zglobalizowanym świecie zapewnienie zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich staje się coraz trudniejsze. Mechanizmy rynkowe powodują, że skuteczność gospodarowania ocenia się głównie przez przyzmat zysku. Przeciwdziałać temu powinny instytucje publiczne, wspierające inne niż produkcja rolna funkcje terenów wiejskich. Wiele instytucji w Polsce stara się odgrywać taką rolę, ale nadal dużo problemów wymaga skutecznego rozwiązania.

### 48 AUTORKI I AUTORZY,

#### ŹRÓDŁA DANYCH I GRAFIK

### 50 O NAS

# WSTĘP

**T**ereny wiejskie i rolnictwo są w krajach Unii Europejskiej ogromnie zróżnicowane: od wielkich farm w Czechach do małych gospodarstw na Cyprze i Malcie. Różnorodne są też wytwarzane w nich produkty. Włoska mozzarella, polskie jabłka, austriacka szynka, czeskie piwo, greckie oliwki, francuskie wina – to bogactwo smaków ukształtowane przez różnorodność krajobrazów, społeczności, kultur, klimatu i historii.

Ale na rolnictwo nie możemy patrzeć tylko przez pryzmat produkowanej żywności. Jest ono bowiem działalnością gospodarczą, która w ogromnym stopniu wpływa na środowisko naturalne, na gospodarki narodowe i całe społeczeństwo. Gdy zmienia się system rolny, zmianie ulega też przyroda i struktura społeczna. Obecnie w Europie mamy do czynienia z taką właśnie znaczącą zmianą, wpisującą się w globalne trendy.

**W** krajach Unii Europejskiej rolnictwo jest regulowane przez wspólną politykę rolną (WPR), która wyznacza ramy i podstawowe reguły tej działalności. To największa część wspólnotowego budżetu. Unia co roku przeznaczająca na politykę rolną około 60 miliardów euro, co oznacza, że każda europejska podatniczka i każdy europejski podatnik przekazują na ten cel ponad 114 euro rocznie. Początkowo celem WPR było zapewnienie wystarczającej ilości

pożywienia dla wyniszczonych po II wojnie światowej krajów Europy Zachodniej. Późniejsze reformy miały skutkować wzrostem dochodów osób pracujących w rolnictwie i zmniejszeniem negatywnego oddziaływania tego sektora na środowisko przyrodnicze. Dziś – ponad 50 lat od wprowadzenia wspólnej polityki rolnej – widać jasno, że nie odpowiada już ona aktualnym potrzebom.

**B**ilans WPR dla Polski nie jest jednoznaczny. Z jednej strony płatności realizowane w jej ramach bez wątpienia poprawiły jakość życia milionów osób żyjących z rolnictwa i mieszkających na wsi. Unowocześniono gospodarstwa rolne, wdrożono przepisy dotyczące między innymi środowiska i zwierząt gospodarskich. Z drugiej jednak strony, mimo tych pozytywów, zarówno w Polsce, jak i całej Europie unijna polityka rolna jest coraz bardziej krytykowana. Zwraca się uwagę na to, że promowany przez nią system w niewystarczającym stopniu chroni środowisko i zapewnia realizację ważnych społecznych celów, takich jak ochrona czystości wód, różnorodności biologicznej, klimatu, dobrostanu zwierząt, trwałości ekosystemów i stabilności społecznej obszarów wiejskich, a także zasady sprawiedliwego handlu w wymiarze europejskim i globalnym. Niezadowolenie wzbudza przede wszystkim wspieranie

dużych, uprzemysłowionych gospodarstw rolnych, podczas gdy małe i średnie gospodarstwa, prowadzone z troską o ziemię i tradycję, pozostają niedofinansowane.

**N**owa WPR będzie musiała stawić czoła tym problemom, dlatego konieczne jest wypracowanie przez państwa członkowskie rozwiązań, które uwzględnią zarówno zmieniającą się sytuację, nowe potrzeby, jak też różnorodne interesy. Wynegocjowane dotąd koncepcje zdają się bowiem zmierzać w niewłaściwym kierunku i nie zapewniają Europie koniecznych rozwiązań na przyszłość.

Stąd nasz Atlas. Podejmujemy się w nim omówienia wszystkich wymienionych wyżej kwestii, pokazujemy, jak ściśle rolnictwo wiąże się z naszym życiem, zdrowiem, środowiskiem i sytuacją społeczną. Opisujemy mocne i słabe strony WPR, a także wyzwania, przed którymi globalny system stawia europejskich rolników. Wskazujemy, jak niewielka część środków przeznaczanych na politykę rolną rzeczywiście wspiera dobra wspólne i długofalowe cele społeczne.

**A**tlas pokazuje też, że zrównoważony kierunek jest możliwy, i odwołuje się do wartości, o które coraz mocniej upominają się obywatelki i obywatele Europy. W wielu krajach powstają nowe ruchy i sieci organizacji, domagające się zrównoważonego systemu zarówno

w szerokim, globalnym kontekście, jak też konkretnie w odniesieniu do żywności. Nieformalne grupy, a także organizacje rolnicze i konsumenckie łączą się z organizacjami działającymi na rzecz ekologii oraz sprawiedliwości społecznej i globalnej. Nasz Atlas ma na celu wzmocnienie tych społecznych ruchów i działań obywatelskich oraz ich argumentów na rzecz trwałego, ekologicznego i wrażliwego społecznie rozwoju w rolnictwie. On sam jest owocem współpracy w ramach sieci ekspertek i ekspertów z różnych europejskich krajów.

**P**olskie wydanie Atlasu zawiera dwie uzupełniające się części: pierwsze 15 rozdziałów przedstawia zagadnienia rolnictwa z szerokiej, europejskiej perspektywy, ostatnie 4 rozdziały dotyczą spraw polskich. Życząc czytelniczkom i czytelnikom interesującej lektury, mamy nadzieję, że niniejsza publikacja przyczyni się do lepszego rozumienia współczesnych wyzwań stojących przed rolnictwem i do nadania polityce rolnej Unii Europejskiej właściwego kierunku, na czym skorzystają nie tylko rolnicy, ale wszyscy obywatele i obywatelki.

**Irene Hahn-Fuhr**  
Fundacja im. Heinricha Bölla w Polsce

**Dr Wojciech Szymalski**  
Instytut na rzecz Ekorozwoju

## 12 KRÓTKICH LEKCJI

# NA TEMAT WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ UE

**1** W ramach **WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ** Unia Europejska każdego roku przeznaczana na sektor rolnictwa w Europie niemal 60 miliardów euro. To **114 EURO** na każdego mieszkańca i mieszkankę Unii rocznie.

**2** Rolnictwo ściśle powiązane jest z **OCHRONĄ** owadów i ptaków, czystości wód oraz jakości żywności. Jednak tylko bardzo mała część unijnych funduszy przeznaczana jest na te cele.

**3** W 2021 roku **ROZPOCZYNA SIĘ** w Unii kolejny siedmioletni okres budżetowy. Trwają negocjacje dotyczące reform.

**4** Wspólna polityka rolna bazuje na **DWÓCH FILARACH**. Pierwszy z nich obejmuje przede wszystkim dopłaty uzależnione od powierzchni upraw. **DRUGI FILAR** wspiera rozwój obszarów wiejskich, produkcję przyjazną środowisku oraz działania na rzecz jego ochrony.



**5** W ramach WPR 70% funduszy przyznawanych jest rolnikom na podstawie liczby posiadanych hektarów. Nie trzeba spełniać surowych wymogów. **DUŻE GOSPODARSTWA** dostają **DUŻO PIENIĘDZY**.

**6** **OBSZARY WIEJSKIE** to nie tylko rolnictwo. Wsparcie na rozwój tych terenów pochodzi z drugiego filara, który dysponuje **ZNACZNIE MNIEJSZĄ PULĄ ŚRODKÓW** niż pierwszy filar.





**7** UE zobowiązała się do realizacji międzynarodowych celów w dziedzinie **ZMIANY KLIMATU, RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ I SPRAWIEDLIWOŚCI GLOBALNEJ**. Obecny kształt WPR nie pozwala na osiągnięcie tych celów. Bez daleko idących zmian w polityce rolnej UE nie wypełni swoich zobowiązań.

**8** Mimo że obywatelom i obywatelkom UE zależy na **DOBROSTANIE ZWIERZĄT**, we wspólnej polityce rolnej jest bardzo mało środków na ten cel i poprawę warunków hodowli.

**9** Pomiędzy 2003 a 2013 rokiem jedna trzecia wszystkich **ROLNIKÓW** zakończyła działalność rolniczą. Ich ziemię przejęły inne gospodarstwa. Obecnie ponad **POŁOWA GRUNTÓW ROLNYCH UE** znajduje się w rękach zaledwie 3,1% przedsiębiorstw rolnych.

**10** Również w Polsce co roku wielu rolników rezygnuje z zawodu. Od 2004 r. liczba małych gospodarstw rolnych zmniejszyła się o 450 tys. Rośnie koncentracja ziemi w **DUŻYCH GOSPODARSTWACH**. W 2017 r. 1,8% gospodarstw o powierzchni ponad 50 ha posiadała ponad 31% wszystkich polskich użytków rolnych.



**11** Wspólna polityka rolna zapobiega jednak pogłębianiu się kryzysu politycznego w Unii Europejskiej. Jest to szczególnie ważne na **OBSZARACH WIEJSKICH**, gdzie poparcie dla UE jest zwykle niższe niż w miastach.

**12** Jeżeli wspólna polityka rolna ma zyskać szerszą akceptację w społeczeństwie, musi przyczyniać się do **OCHRONY** środowiska i klimatu, **ZACHOWANIA** bioróżnorodności i **POPRAWY** dobrostanu zwierząt oraz **PROMOWAĆ** gospodarstwa małej i średniej wielkości.



# NOWE WYZWANIA, STARE PODEJŚCIE

Formułowana w Brukseli wspólna polityka rolna nie zaspokaja w pełni potrzeb wysoce zróżnicowanego rolnictwa w Unii Europejskiej. Jednolity zbiór przepisów powoduje, że małe gospodarstwa np. w Polsce czy Rumunii są włączane w te same ramy co ogromne uprzemysłowione przedsiębiorstwa rolne np. w Niemczech, Czechach czy Francji. Dopłaty uzależnione od wielkości gospodarstwa przynoszą nieproporcjonalnie duże korzyści tym drugim. Ignoruje się przy tym cele związane z łągodzeniem skutków zmiany klimatu oraz ochroną środowiska i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

**W**ypas owiec w Irlandii, uprawa winorośli na francuskich wzgórzach, ogromne pola pszenicy na wschodzie Niemiec czy gęszcz małych gospodarstw w Rumunii – rolnictwo zajmuje obszar 175 milionów hektarów w Europie i kształtuje krajobraz w stopniu większym niż jakakolwiek inna działalność. Europejskie rolnictwo jest zróżnicowane pod każdym względem. Jego kształt to rezultat uwarunkowań środowiskowych, kultury, historii, polityki i sytuacji gospodarczej, a z drugiej strony ono samo również wpływa na te czynniki.

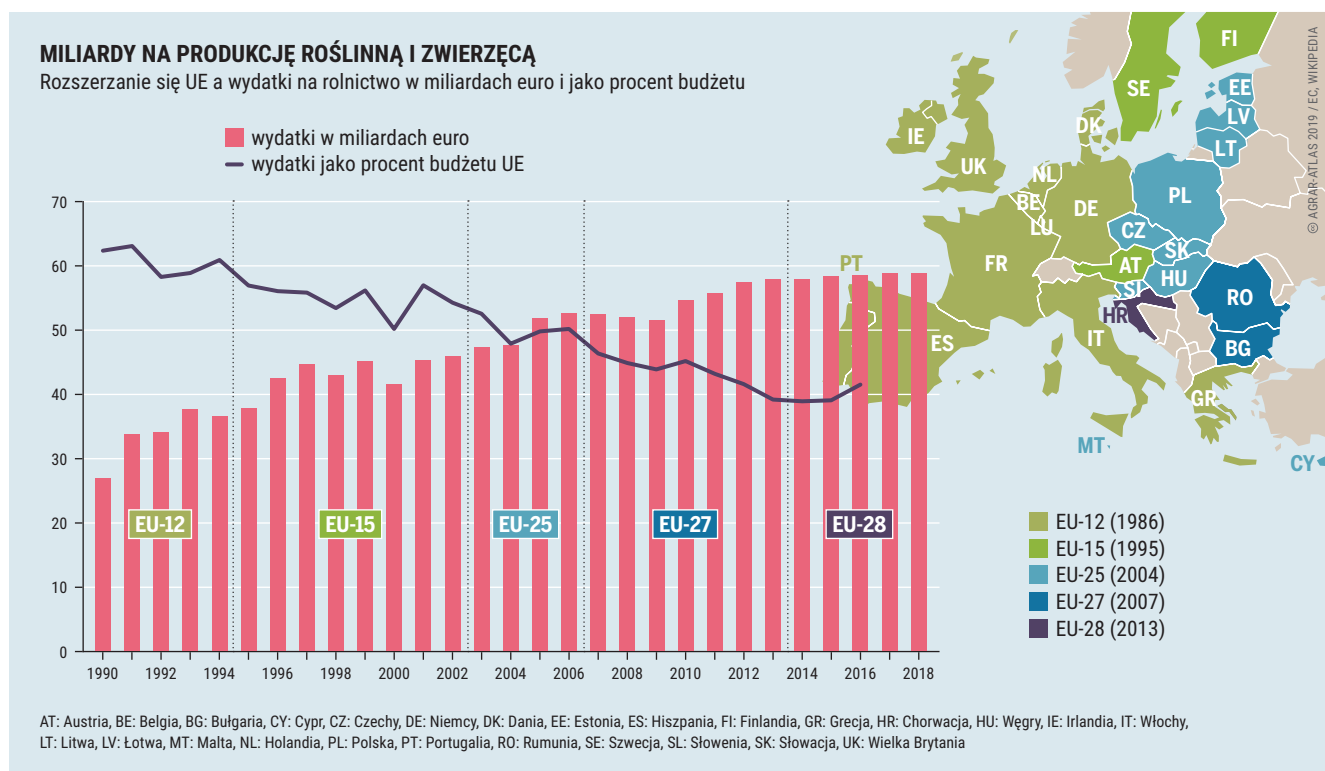
W Unii Europejskiej funkcjonuje ponad dziesięć milionów gospodarstw, z czego aż jedna trzecia – w Rumunii,

a kolejne 13% – w Polsce. Na dalszych pozycjach są Włochy i Hiszpania. Średni rozmiar gospodarstwa znacząco się różni w zależności od kraju i wynosi od niewiele ponad 3 hektary w Rumunii do 133 hektarów w Czechach. Również udział rolnictwa w gospodarce nie jest w poszczególnych krajach taki sam. W 2017 r. dla całej Unii Europejskiej wyniósł on 1,4% produktu krajowego brutto, wahając się od 0,5–1% w krajach starej Unii do 3% w nowych państwach członkowskich.

Pomimo tej różnorodności unijna polityka rolna, kształtowana w Brukseli, w zdecydowanie niewystarczającym stopniu bierze to pod uwagę. Żadna inna dziedzina gospodarki nie znajduje się pod tak dużym wpływem unijnych reguł jak rolnictwo.

Cele i założenia wspólnej polityki rolnej wyznaczono po raz pierwszy ponad 60 lat temu, Europejska Wspólnota Gospodarcza liczyła wówczas, w 1957 r., zaledwie sześć państw. Jej celem było zagwarantowanie odpowiedniej podaży żywności po rozsądnych cenach dla ludności powojennej Europy. Oznaczało to konieczność promowania wydajności gospodarstw, stabilizacji rynków poprzez zapobieganie wahaniom cen i zapewniania rolnikom akceptowalnego poziomu życia. WPR w niedługim czasie osiągnęła zakładane cele – w latach 70. ubiegłego wieku rolnictwo UE produkowało już więcej żywności, niż mieszkańcy mo-

*Rolnictwo nie jest już głównym tematem integracji europejskiej, ale wciąż pochłania największą część budżetu.*



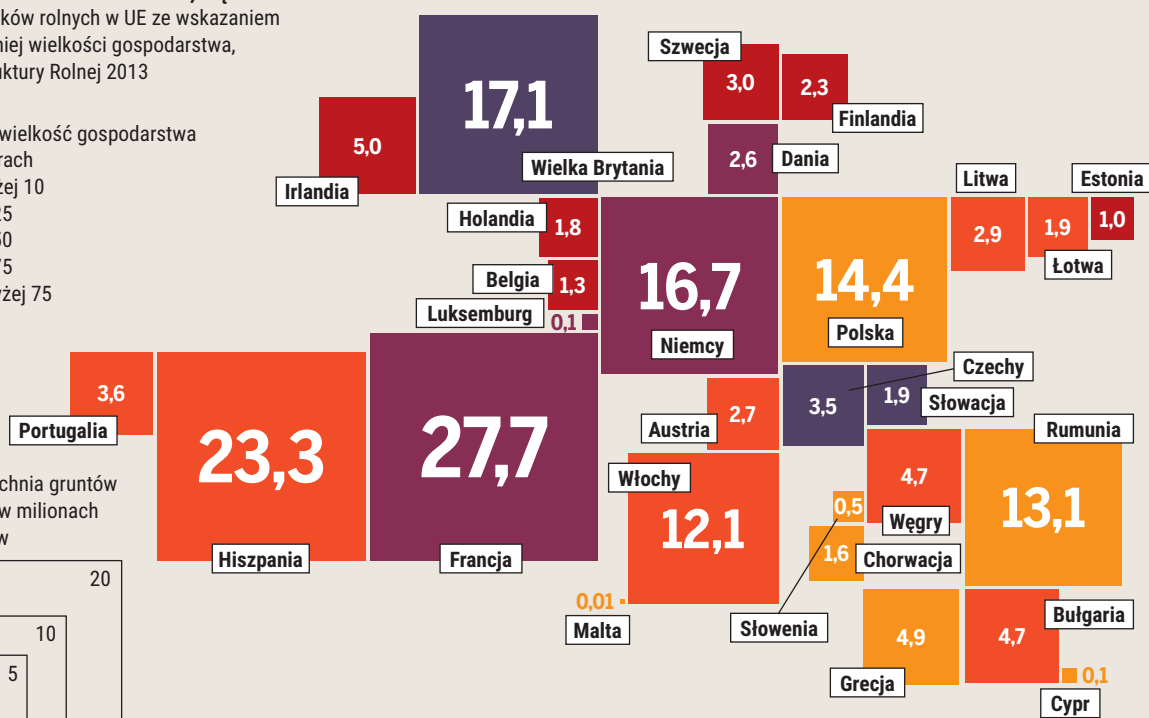
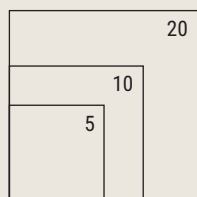
## 174 MILIONY HEKTARÓW PÓL, ŁĄK I PASTWISK

Obszar użytków rolnych w UE ze wskazaniem kraju i średniej wielkości gospodarstwa, Analiza Struktury Rolnej 2013

średnia wielkość gospodarstwa w hektarach

- poniżej 10
- 10–25
- 25–50
- 50–75
- powyżej 75

Powierzchnia gruntów rolnych w milionach hektarów



© AGRAR-ATLAS 2019 / EC

gli skonsumować. Wkrótce jednak gwarantowane ceny i dochody ujawniły swoje negatywne oblicze – piętrzące się góry masła i zalewające kontynent morze mleka. Magazyny, w których przechowywano niesprzedane nadwyżki, stały się dla ich właścicieli pewnym źródłem przychodów. Dotacje eksportowe sztucznie obniżały ceny poprzez dumping produktów na rynkach światowych, przy czym nikt nie zważał na rujnujące konsekwencje dla drobnych producentów rolnych w krajach importujących.

Mimo wielu gruntownych reform polityki rolnej oraz odejścia od dotacji eksportowych nigdy nie udało się stworzyć nowego zbioru celów, który sprostałby wyzwaniom XXI wieku. Przede wszystkim chodzi tu o olbrzymi wpływ rolnictwa na środowisko przyrodnicze. Z produkcją rolną nierozdzielnie wiążą się jakość gleby i wody, a także siedliska owadów i rzadkich roślin. Ochrona środowiska, klimatu i zdrowia ludzkiego, a także zrównoważony rozwój obszarów wiejskich to kluczowe wyzwania, które powinny być regulowane na szczeblu europejskim. Mimo to WPR nie zajmuje się nimi w sposób systemowy.

Jak przebiega proces reformowania polityki rolnej, w ramach którego można wyznaczyć nowe priorytety i rodzaje dopłat czy też zaplanować oszczędności? W pierwszej kolejności Komisja Europejska przygotowuje propozycje legislacyjne, które są później poddawane żmudnym negocjacom, modyfikacjom i głosowaniu w Parlamencie Europejskim oraz Radzie ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (złożonej z ministrów wszystkich państw członkowskich). Ostateczna decyzja zapada w drodze rozmów trójstronnych pomiędzy tymi instytucjami. Następnie państwa członkowskie implementują nowy akt prawny do swoich porządków prawnych. Organizacje zrzeszające drobnych rolników oraz organizacje ekologiczne i rozwojowe wielokrotnie narzekały, że proces negocjacji roz-

*W niektórych krajach UE przeważają małe gospodarstwa rolne. Dla części rodzin stanowią one główne źródło dochodu, dla innych są tylko dodatkową działalnością.*

mywa wszelkie próby uczynienia WPR bardziej sprawiedliwą czy zrównoważoną. Od wielu lat najważniejszym jej celem pozostaje stabilizacja dochodów rolników.

Obecnie rolnictwo pochłania ok. 40% budżetu UE, czyli ok. 58 miliardów euro rocznie. Innymi słowy, każdy obywatel wpłaca na ten cel 114 euro rocznie. Rolnictwo stanowi największą część unijnego budżetu, choć jego udział procentowy cały czas maleje – z 55% w 1988 r. do prognozowanych 27% w 2027 r.

WPR dzieli się na dwie części, zwane filarami. Aż 75% środków jest zgromadzonych w pierwszym filarze – Europejskim Funduszu Gwarancji Rolnej. To z tej puli pochodzą dopłaty bezpośrednie przyznawane rolnikom na podstawie wielkości gospodarstwa – średnio 267 euro za hektar w całej UE. Ze względu na to, że gospodarstwa różnią się wielkością, 20% odbiorców pozyskuje aż 82% środków.

Drugi filar – Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich – dysponuje pozostałymi 25% funduszy. To z niego finansowe są programy rozwoju obszarów wiejskich, rolnictwo ekologiczne, wsparcie dla rolników na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, a także projekty w zakresie środowiska i ochrony przyrody oraz łagodzenia wpływu na klimat i adaptacji.

Mimo że to właśnie drugi filar wspiera finansowo działania na rzecz ochrony środowiska, Komisja wyszła z propozycją, by w nadchodzącym okresie budżetowym uszczuplić go aż o 27%. Cięcia w pierwszym filarze wyniosłyby tymczasem jedynie 10%. To jedna z wielu chybionych propozycji w dziedzinie WPR, jakie zgłaszano w ostatnich latach. ●

# ROLNICTWO – WINOWAJCA I OFIARA

Zmiana klimatu ma większy wpływ na rolnictwo niż jakikolwiek inny czynnik spowodowany działalnością człowieka. Jednocześnie rolnictwo jest jedną z głównych przyczyn tej zmiany. Europejska polityka rolna jak dotąd ogranicza się tylko do pustych deklaracji dotyczących łagodzenia skutków zmiany klimatu i adaptacji do niej. Konieczne jest podjęcie konkretnych działań.

Zmiana klimatu dotyka rolnictwo na wiele różnych sposobów. Wyższe temperatury na północy Europy sprzyjają wprawdzie produkcji rolnej, lecz negatywne skutki w centralnej i południowej części kontynentu niwelują te korzyści. Susze, powodzie, warunki sprzyjające szkodnikom i chorobom prowadzą do zmniejszenia plonów i są przyczyną nieudanych zbiorów. Jednocześnie rolnictwo przyczynia się do zmiany klimatu, emitując znaczne ilości N<sub>2</sub>O, czyli podtlenku azotu (za sprawą stosowania nawozów azotowych) i metanu (za sprawą hodowli zwierząt). Globalnie rolnictwo, leśnictwo i inne formy użytkowania terenu odpowiadają za niemal jedną czwartą antropogenicznej (wywołanej przez człowieka) emisji gazów cieplarnianych. W rolnictwie jest to głównie emisja z gleby powodowana

nawożeniem azotowym (38% całkowitej emisji gazów cieplarnianych z rolnictwa) oraz emisja związana z hodowlą zwierząt, pochodząca z procesów trawiennych przeżuwaczy oraz z przechowywania odchodów zwierzęcych (61%).

W Europie sektor rolnictwa jest trzecim co do wielkości źródłem emisji gazów cieplarnianych i odpowiada za ponad 10% emisji. Jeżeli chcemy ustabilizować klimat Ziemi i złagodzić skutki jego zmiany, to poziom emisji musi drastycznie spaść. Podczas konferencji klimatycznej w Paryżu w 2015 r. 196 krajów ustaliło, że zmniejszy emisję gazów cieplarnianych i wyznaczyło w tym zakresie swoje cele krajowe. UE zobowiązała się obniżyć poziom emisji o 40% do 2030 r. w stosunku do 1990 r. oraz dostosować się do skutków zmiany klimatu bez ograniczania produkcji.

Wraz z kolejnymi reformami WPR nabierały znaczenia działania mające na celu łagodzenie skutków zmiany klimatu i adaptację do niej. W 2007 r. zyskały one rangę oficjalnego priorytetu europejskiej polityki rolnej. Reforma WPR z 2013 r. przeciwdziałanie zmianie klimatu uczyniła głównym celem polityki rozwoju obszarów wiejskich. Działania na rzecz klimatu są jednak bardzo różne w różnych krajach UE, a wiele z nich podejmuje je w minimalnym zakresie. Jedynym działaniem o charakterze obowiązkowym we wszystkich państwach członkowskich jest program rolnośrodowiskowo-klimatyczny, który ma na celu wspierać zintegrowane zarządzanie nawozami, utrzymanie płodozmianu i inne działania związane z ochroną klimatu.

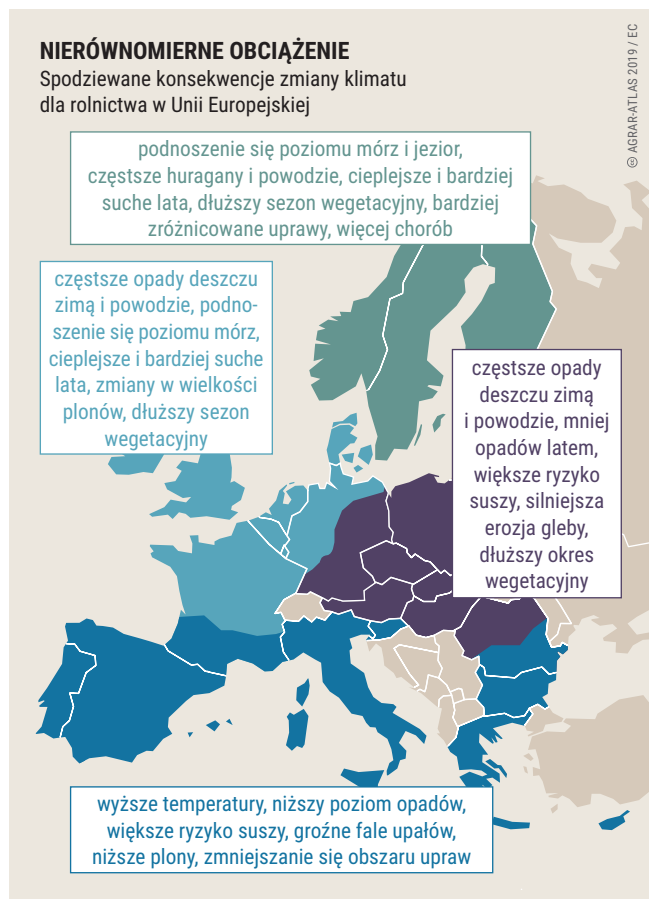
WPR wciąż nie obejmuje rygorystycznych działań na rzecz obniżenia emisji. Nie wymagano ich od sektora rolnego, ponieważ priorytetem było zapewnianie produkcji żywności.

Jednym ze sposobów na pogodzenie bezpieczeństwa żywnościowego i celów w zakresie ochrony klimatu jest większe pochłanianie węgla organicznego w glebie. To właśnie stanowi cel utworzonej w 2015 r. inicjatywy „4 parts per 1000”, która postuluje podnoszenie zawartości węgla w glebie o 0,4% rocznie. Magazynowanie materii organicznej pochodzenia roślinnego w glebie przez dziesiątki bądź setki lat mogłoby częściowo zrównoważyć problem rosnącego stężenia CO<sub>2</sub> w atmosferze. Możliwe rozwiązania to np. utrzymywanie stałej roślinnej okrywy gleby, uprawa roślin o głębokim systemie korzeniowym czy stosowanie obornika i kompostu.

WPR zobowiązuje wprawdzie rolników do utrzymywania i zwiększania poziomu węgla organicznego w glebie, jednak nie wymaga od nich raportów ani konkretnych działań pozwalających ograniczyć jego utratę z gleby.

W wielu miejscach Europy zawartość węgla organicznego w glebie jest niewystarczająca. Dlatego w przyszłości WPR powinna podjąć działania zmierzające do naprawy tej sytuacji i uwzględnić europejskie przepisy dotyczące ochrony gleby.

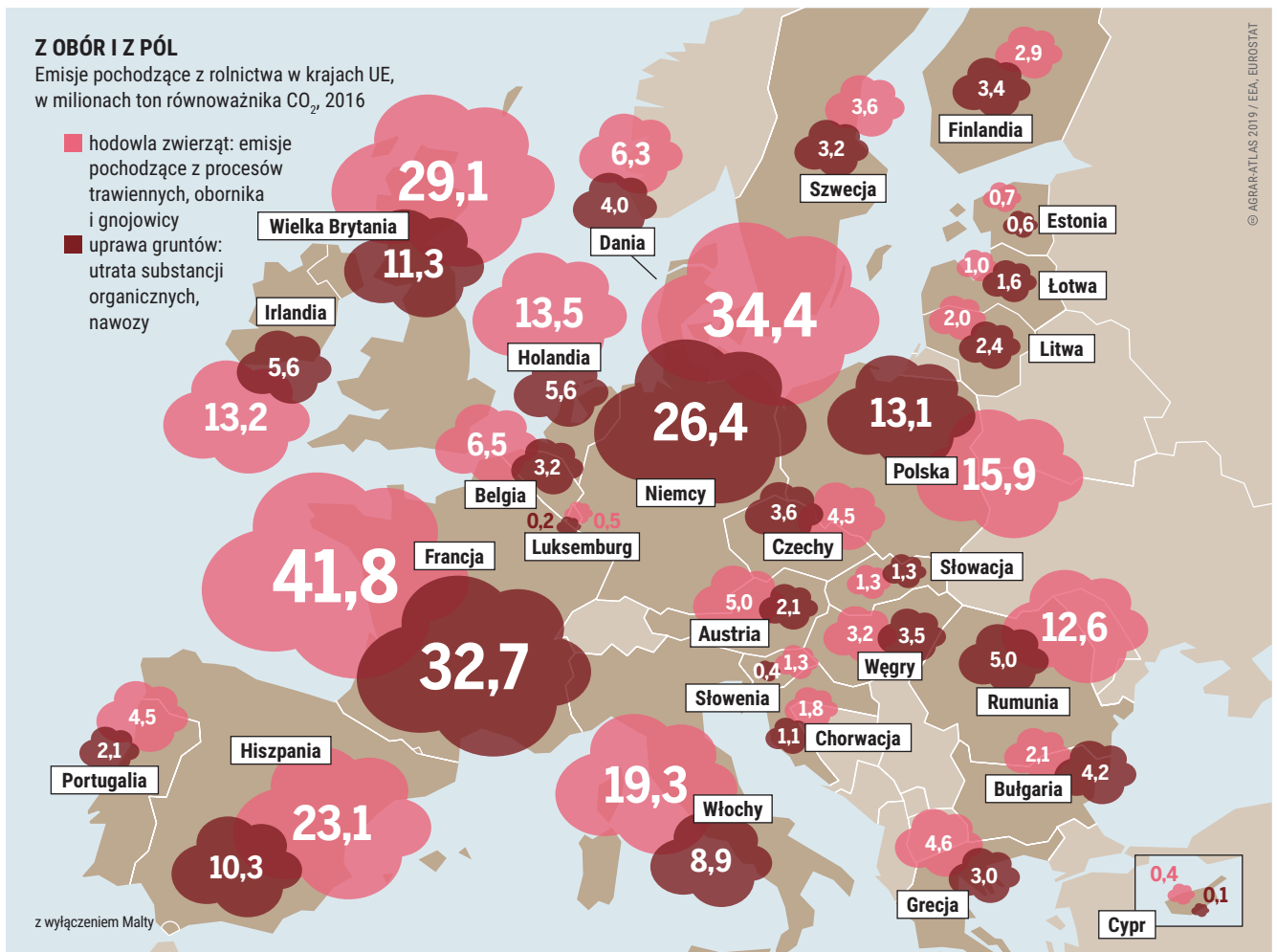
*Zmiana klimatu zagraża rolnictwu w całej Europie, a na południu będzie szczególnie dotkliwa. Na północy część zmian może być korzystna, choć pojawią się też zagrożenia. Konieczna będzie solidarność między regionami.*



## Z OBÓR I Z PÓL

Emisje pochodzące z rolnictwa w krajach UE, w milionach ton równoważnika CO<sub>2</sub>, 2016

- hodowla zwierząt: emisje pochodzące z procesów trawiennych, obornika i gnojowicy
- uprawa gruntów: utrata substancji organicznych, nawozy



© AGRAR-ATLAS 2019 / EEA, EUROSTAT

Zadaniem polityki i prawa powinno być zachęcanie rolników, by nie tylko produkowali żywność, ale również inwestowali w żyzność gleb, utrzymywali w niej wysoki poziom materii organicznej, wspomagali ochronę klimatu i adaptowali się do skutków tej zmiany. Należy wspierać rozwój i wdrażanie zrównoważonych praktyk, chronić gleby i różnicować systemy rolne. Stosowanie działań, które wzmacniają usługi ekosystemowe i bioróżnorodność, może pomóc rolnictwu uodpornić się na ekstremalne zjawiska pogodowe.

Glebę można chronić dzięki ograniczaniu stosowania środków chemicznych i zachowaniu trwałej okrywy roślinnej, co pozwala zapobiegać erozji i utracie materii organicznej. Stosowanie międzyplonów powinno być obowiązkowe również poza obszarami proekologicznymi. Ważne jest też, by w płodozmianie uwzględniać przemienne użytki zielone. Należy podjąć wysiłki na rzecz promowania agroleśnictwa, dłuższych okresów wykorzystywania użytków zielonych (ponad 5 lat) oraz stosowania roślin strączkowych (bobowatych) zamiast azotowych nawozów mineralnych.

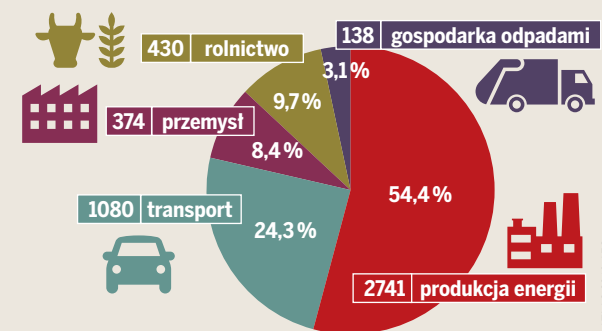
W związku z tym, że zwierzęta hodowlane trzymane są obecnie w pomieszczeniach oraz karmione paszami i koncentratami paszowymi, produkcja zwierzęca coraz bardziej oddala się od produkcji roślinnej. W gospodarstwach, gdzie

*Gospodarstwa dwóch tylko krajów UE, Francji i Niemiec, odpowiadają aż za 1/3 unijnych emisji gazów cieplarnianych generowanych w rolnictwie.*

Jednocześnie uprawia się ziemię i hoduje zwierzęta, część roślin służy za paszę dla zwierząt, a obornik wraca do gleby i ją użyźnia. Jednym z celów WPR powinien być powrót do łączenia produkcji zbóż i hodowli zwierząt poprzez wspieranie takich gospodarstw. ●

### ROLNICTWO JEST CZĘŚCIĄ PROBLEMU

Udział poszczególnych sektorów gospodarki w całkowitych emisjach gazów cieplarnianych w UE, 2016, w milionach ton równoważnika CO<sub>2</sub> i w ujęciu procentowym



Nie obejmuje zmian w sposobie użytkowania gruntów, zwiększających wpływ rolnictwa na zmianę klimatu nawet o jedną trzecią.

© AGRAR-ATLAS 2019 / EC

*Pozostałe sektory szybciej ograniczają wielkość emisji, więc rolnictwo odpowiada już za ok. 10% całkowitych emisji gazów cieplarnianych w UE.*

# DUŻE KOSZTY, MAŁE KORZYŚCI

Płatności bezpośrednie pochłaniają prawie  $\frac{3}{4}$  budżetu WPR. Pierwotnie ich zadaniem była stabilizacja dochodów rolników, ale obecnie mijają się one z celem. Wypłacane są rolnikom niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności, nie poprawiają więc wydajności nieefektywnych gospodarstw, a jedynie sprzyjają wielkim przedsiębiorstwom rolnym. Dotychczasowe próby reformy systemu nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

**D**opłaty bezpośrednie są głównym narzędziem wsparcia rolników w UE. Wprowadzono je w 1992 r., by podnieść dochód rolników. W okresie od 2014 do 2020 r. płatności te stanowią 72% całego budżetu WPR.

Wyróżniamy dwa rodzaje dopłat bezpośrednich: powiązane z produkcją lub od niej niezależne. Te pierwsze przyzna-

je się rolnikom na podstawie wielkości produkcji, np. dopłaty do tony pszenicy lub liczby litrów mleka. W drugim przypadku wysokość dopłat nie zależy od wielkości produkcji, natomiast bazuje na powierzchni gruntów rolnych, przy czym rolnik nie musi nic produkować, musi tylko utrzymywać grunty w dobrym stanie. Obecnie ok. 90% płatności z WPR zalicza się do tej drugiej grupy. W efekcie, podejmując decyzję o tym, co produkować, rolnicy kierują się tylko potencjalnym zyskiem, wiedząc, że ich wybór nie wpłynie na wysokość dotacji.

Rolnicy, którzy dostają dopłaty, muszą przestrzegać odpowiednich przepisów (tzw. zasada wzajemnej zgodności). Dotyczą one ochrony środowiska, bezpieczeństwa żywności, zdrowia roślin i zwierząt, dobrostanu zwierząt, ochrony gleby i siedlisk, zachowania materii organicznej i struktury gleby oraz zarządzania zasobami wodnymi. Ci, którzy nie przestrzegają tych przepisów, muszą się liczyć z tym, że dostaną mniejsze sumy.

Reforma WPR z 2013 r. nadała systemowi dopłat nową strukturę – 30% tych środków ma teraz charakter płatności środowiskowych. Aby je otrzymać, rolnicy muszą wywiązać się z szeregu zobowiązań na rzecz środowiska i klimatu. Jednak zdaniem organizacji ekologicznych dopłaty te nie pomagają w osiągnięciu zamierzonych celów ochrony środowiska, a rolnicze związki zawodowe narzekają, że często nie uwzględniają one sytuacji i potrzeb rolników. Komisja wyszła z propozycją wycofania płatności środowiskowych po 2020 r. Zamiast tego państwa członkowskie UE mają otrzymać większy margines elastyczności w tworzeniu ekoprogramów, które – jeśli będą odpowiednio wdrażane – mogą przynieść środowisku więcej korzyści.

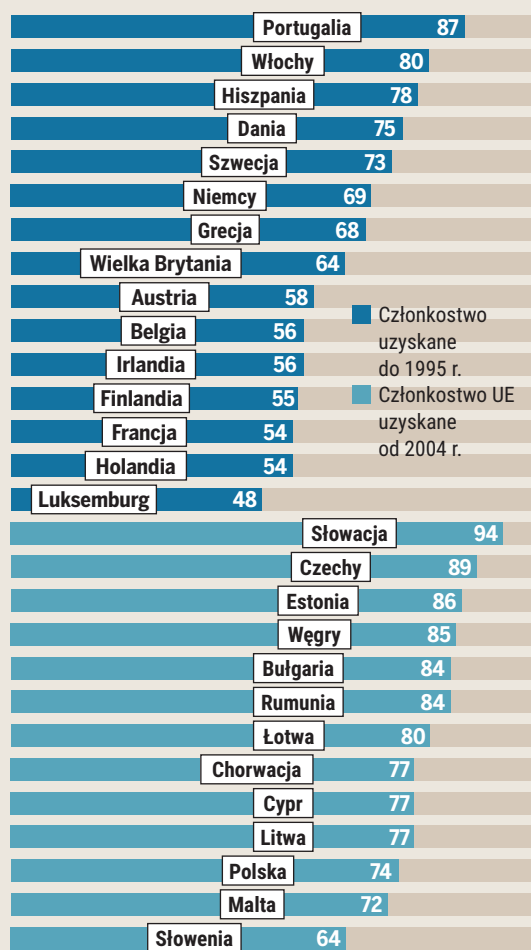
W większości nowych państw członkowskich dopłaty za hektar są średnio niższe niż w państwach starej Unii. Podczas negocjacji o reformie WPR w 2013 r. domagały się one bardziej równomiernej dystrybucji, czyli takich samych dotacji za hektar we wszystkich krajach. W ramach kompromisu przyjęto zasadę, że w żadnym państwie dotacje za hektar nie mogą spaść poniżej 90% średniej unijnej. W negocjacjach nt. WPR po 2020 r. kraje te znów postulują zrównanie dopłat za hektar w całej Unii.

Wpływ płatności bezpośrednich na dochód rolników zależy od wielkości i rodzaju gospodarstwa. Tam, gdzie powierzchnia upraw praktycznie nie odgrywa roli (np. w hodowli świń lub drobiu) lub gdzie produktywność w przeliczeniu na hektar jest bardzo wysoka (uprawa winorośli, ogrodnictwo), znaczenie dopłat jest znikome. Inaczej jest w przypadku uprawy roli i utrzymywania pastwisk, gdzie płatności bezpośrednie mogą przekraczać dochód z działalności rolniczej.

Ponieważ wielkość gospodarstw znacząco się różni w różnych krajach Unii, dystrybucja dopłat jest problematyczna. Na terenie całej UE 82% dopłat trafia w ręce jedynie 20% rolników. Ponad 30% całkowitej kwoty przypada na

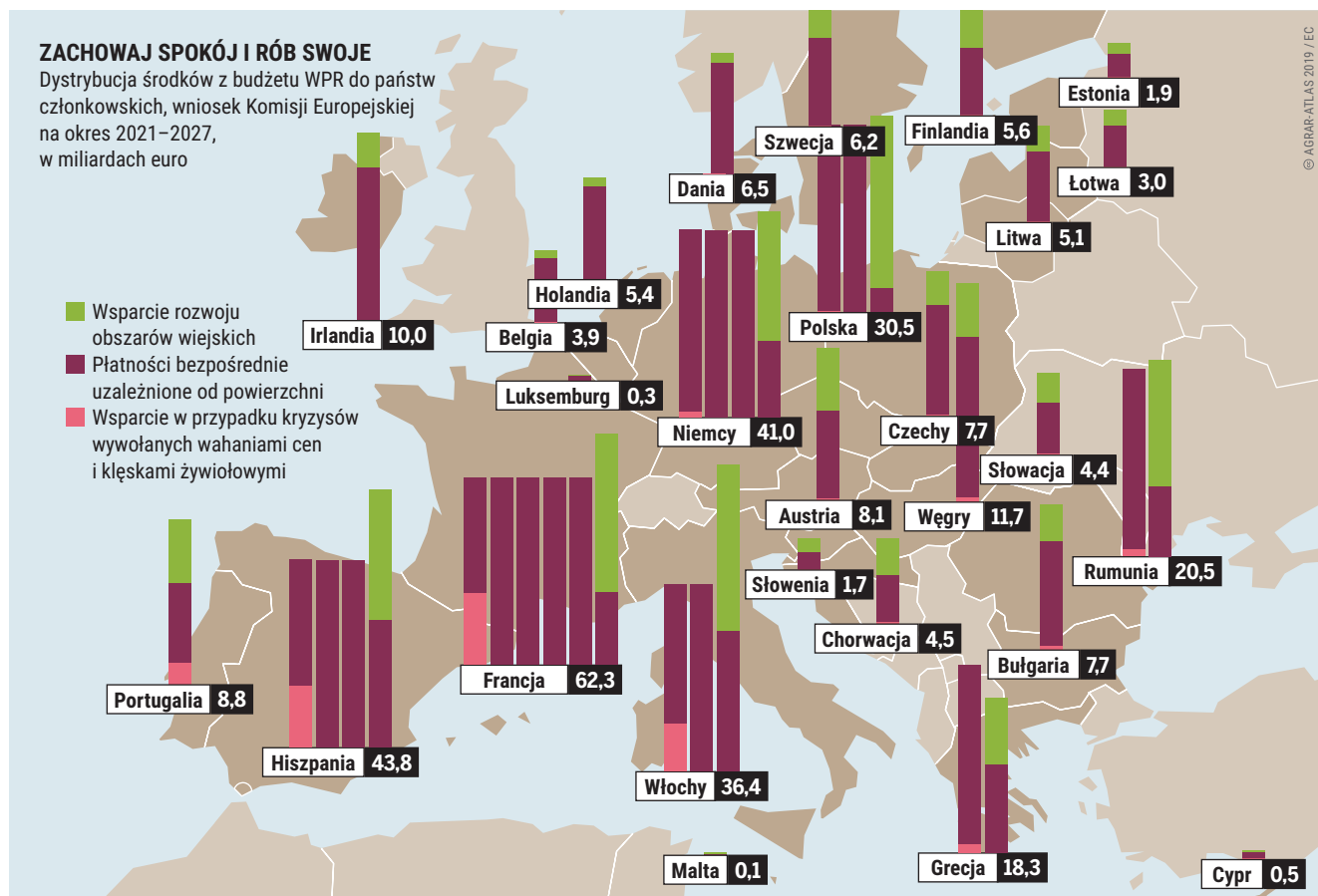
## KONCENTRACJA DOPŁAT

Odsetek unijnych płatności bezpośrednich, który przypada na jedną piątą odbiorców, w procentach, 2015



© AGRAR-ATLAS 2019 / IEC

*W wielu krajach ponad 80% dopłat bezpośrednich trafia do  $\frac{1}{5}$  gospodarstw rolnych. W nowych państwach członkowskich problem ten jest wyraźniejszy niż w krajach starej Unii.*



zaledwie 131 000 spośród 6,7 mln unijnych gospodarstw rolnych, które uzyskują dopłaty. Trudno uzasadnić wypłacanie pokaźnych środków tym, których dochody znacznie przekraczają unijną średnią. Komisja wielokrotnie postuluwała wyznaczenie górnej granicy dopłat na gospodarstwo, jednak propozycji tych nie udało się przeformułować. Płatności nie zawsze wspierają rolników. Ok. połowa gruntów rolnych w UE jest dzierżawiona, a ich właściciele często przejmują znaczną część dopłat, ustalając wyższe stawki za dzierżawę.

Pierwotne założenie płatności – kompensata dla rolników za spadek cen, z którym borykano się 25 lat temu – nie jest dziś przekonujące. Dopłaty uzasadnia się teraz trzema argumentami: wsparciem niskich dochodów rolników (choć środki trafiają głównie do bardziej zamożnych), stabilizacją ich dochodów w niepewnym otoczeniu (choć płatności dokonuje się niezależnie od tego, czy dochody są niskie czy wysokie) oraz tym, że dopłaty mają kompensować rolnikom unijnym konieczność spełnienia surowszych wymogów niż te, które obowiązują ich konkurentów (choć wysokość dopłat nie zależy od żadnych dodatkowych kosztów).

W czerwcu 2018 r. Komisja przedstawiła propozycje kształtu WPR po 2020 r. i skierowała je do Rady Europejskiej i Parlamentu do oceny. Dopłaty miałyby pozostać głównym narzędziem wspierania rolnictwa. To zmarnowana szansa, gdyż nie ma wątpliwości, że dopłaty są nieskuteczne, nieefektywne

*Dobrowolne wsparcie związane z produkcją (ang. "Coupled premiums") ma wspomagać gospodarstwa w kryzysowych sytuacjach. Pomimo tych ograniczeń często wykorzystywane jest niezależnie od okoliczności.*

*Kto ma, temu będzie dane. Rolnicy z Francji w dalszym ciągu będą otrzymywać największe dopłaty z Brukseli.*

i niesprawiedliwe. Są nieskuteczne, bo płyną do wszystkich rolników w wysokości zależnej od liczby uprawianych hektarów, bez uwzględnienia konkretnych rezultatów i celów produkcji. Nieefektywne, bo nie rozwiązują podstawowego problemu niskich dochodów niektórych gospodarstw, czyli słabej wydajności. I wreszcie są niesprawiedliwe, bo ich ogromna część trafia do gospodarstw, których dochody plasują się znacznie powyżej średniej nie tylko dla rolnictwa, ale dla całej gospodarki. ●

### ZALEŻNOŚĆ Z WYBORU

Wsparcie uzależnione od produkcji wybranych produktów rolniczych, ukierunkowane płatności bezpośrednie w milionach euro rocznie, 2017



# ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH DLA DOBRA PUBLICZNEGO

Wspólna polityka rolna dzieli się na dwa filary, czyli pule funduszy. Pierwszy filar, który obejmuje głównie płatności bezpośrednie dla rolników, uzależnione od powierzchni uprawianych gruntów, spotyka się z ostrą krytyką. Drugi filar, którego celem jest wsparcie rozwoju obszarów wiejskich, wydaje się znacznie bardziej wartościowy. Jednak to właśnie on ma zostać najbardziej uszczuplony w związku z cięciami budżetu na rolnictwo.

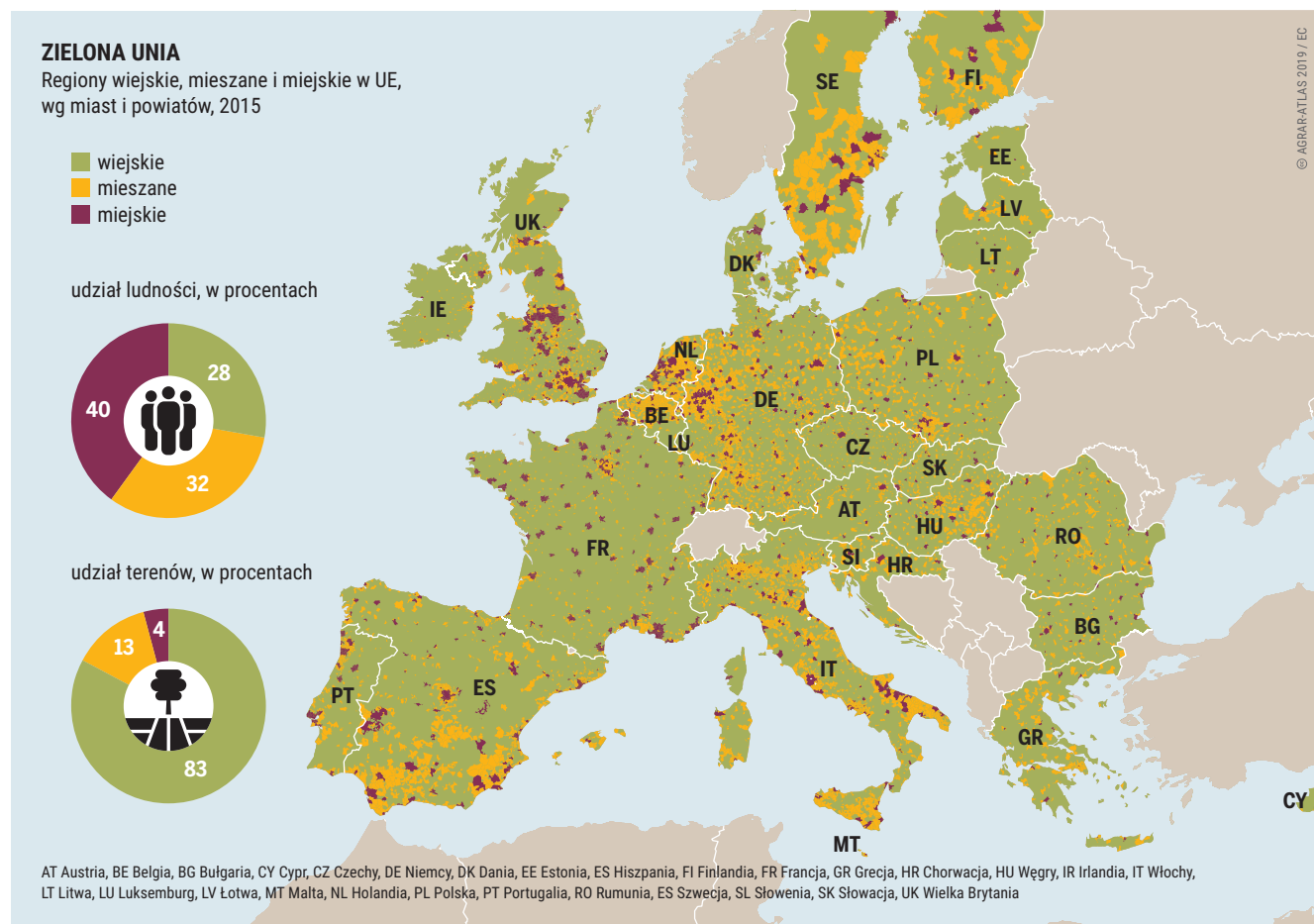
**W**spólna polityka rolna to nie tylko rolnictwo. Jej drugi filar ma na celu promowanie „dobrych praktyk”, takich jak współpraca między producentami czy przyjazne środowisku i odporne na zmianę klimatu metody rolnictwa. Od pierwszego filara odróżnia go przede wszystkim zasada „środki publiczne na dobra publiczne”. Właśnie dlatego jest on powszechnie uważany za element unijnej polityki rolnej o prawdziwie środowiskowym i społecznym charakterze.

Spośród 409 miliardów euro, czyli całych funduszy WPR na rolnictwo w latach 2014–2020, do drugiego filara trafiło

100 mld euro, czyli mniej niż 1/4. Rządy krajowe mają obowiązek współfinansować drugi filar, więc kwota ta wyniosła w sumie 161 mld euro. Skuteczność tych środków pod kątem promowania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich zależy od tego, na jakie programy poszczególne rządy przeznaczają pieniądze i jaką część uzyskanych z WPR środków przekazują na drugi filar. Austria przeznaczą 44% środków z WPR na drugi filar, podczas gdy Francja – jedynie 1%. W rezultacie skuteczność działań w ramach tego filara jest bardzo zróżnicowana.

Drugi filar ma obecnie trzy cele: konkurencyjność, zrównoważony rozwój i ochronę klimatu oraz równowagę w rozwoju regionów. Te nadrzędne cele przekładają się na sześć obszarów priorytetowych: transfer wiedzy i innowacje, rentowność i konkurencyjność gospodarstw, organizację łańcuchów żywności, dobrostan zwierząt i zarządzanie ryzykiem, ochronę ekosystemów, łagodzenie zmiany klimatu oraz elastyczne rolnictwo i leśnictwo, a także rozwój gospodarczy obszarów wiejskich.

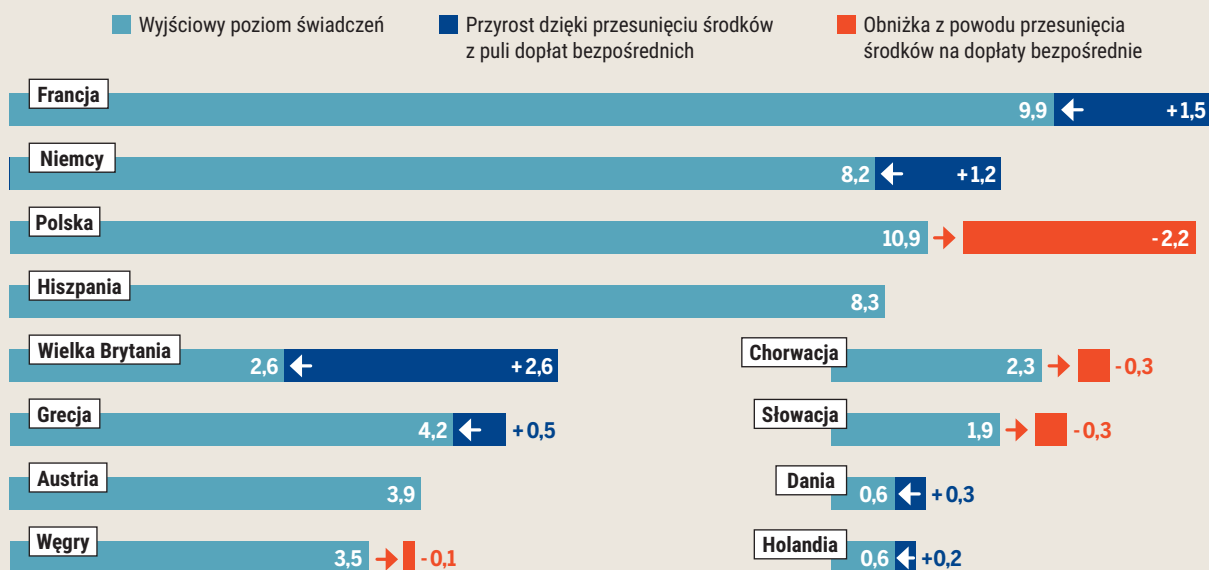
*Fundusze unijne na rozwój obszarów wiejskich powinny wspierać słabo zaludnione części UE.*





## ZABIERAMY CZY DOKŁADAMY

Świadczenia z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW, drugi filar) w okresie budżetowym 2014–2020 oraz decyzje rządów krajowych o przesunięciu środków z puli płatności bezpośrednich na drugi filar (+) lub przesunięciu środków z drugiego filara na płatności bezpośrednie (-), w miliardach euro



© AGRAR-ATLAS 2019 / EC, EP

Jedna piąta ludności UE mieszka na terenach wiejskich. Są one wysoce zróżnicowane, dlatego tak ważne jest elastyczne podejście przy tworzeniu programów dostosowanych do potrzeb lokalnych w ramach drugiego filara. Władze krajowe i lokalne mogą wybierać z bogatego wachlarza możliwości, takich jak wsparcie dla młodych rolników, programy zalesiania czy programy radzenia sobie z kłeskami żywiołowymi. Najczęściej wybierane środki mają charakter pomocy inwestycyjnej, działań w dziedzinie ochrony środowiska i klimatu oraz wsparcia dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi, takimi jak trudne warunki klimatyczne, strome zbocza czy słaba jakość gleby. Wybierane działania muszą pozostawać w związku z nadrzędnymi celami. Przykładowo rolnictwo ekologiczne spełnia wszystkie trzy cele – zwiększa konkurencyjność, wspiera stabilność środowiska i pomaga rozwijać obszary wiejskie.

Każdy rząd wybiera swoje własne podejście. Irlandia wspiera np. rolnictwo ekologiczne, gdyż ma ono korzystny wpływ na bioróżnorodność, gospodarkę wodną (w tym zarządzanie nawozami i pestycydami), glebę, efektywne gospodarowanie zasobami oraz ograniczanie emisji i wychwytywanie dwutlenku węgla. Wszystko to nawiązuje do celów klimatycznych i środowiskowych drugiego filara. Litwa, gdzie ponad 40% ludności mieszka na obszarach wiejskich, ale problemem jest starzenie się rolników, promuje modernizację i wsparcie finansowe dla małych i średnich gospodarstw, którym trudno jest konkurować na rynku europejskim. Kraj ten wspiera też tworzenie miejsc pracy, rozwój obszarów wiejskich i przedsiębiorczości oraz działania środowiskowe. W Holandii społeczność wiejska to zaledwie 0,6% populacji. Środki w ramach drugiego filara przeznaczane są tam na pobudzenie innowacyjności i zrównoważony środowiskowo rozwój intensywnych, wyspecjalizowanych i nastawionych na eksport kierunków przemysłu rolnego.

*Niektóre rządy wykorzystują środki unijne przeznaczone na rozwój obszarów wiejskich, by zrekompensować cięcia w płatnościach bezpośrednich.*

Mimo różnic pomiędzy poszczególnymi krajami w Europie istnieją wspólne trendy i wyzwania. Obszary wiejskie pustoszeją, a pozostająca na nich ludność się starzeje. Młodzi rolnicy należą do rzadkości, a ci, którzy są zainteresowani prowadzeniem działalności rolnej, mają trudności z pozyskaniem ziemi. Zmniejsza się liczba małych i średnich gospodarstw, podczas gdy wielkie przedsiębiorstwa rolne cały czas się rozrastają. Dostęp do usług cyfrowych nie jest powszechny. To właśnie te problemy powinien rozwiązywać drugi filar.

Przynajmniej 30% funduszy unijnych w ramach drugiego filara powinno wspierać cele środowiskowe i klimatyczne. Jest on jedynym elementem wspólnej polityki rolnej, który na poważnie mierzy się z kwestiami takimi jak jakość gleby, wód i powietrza, dobrostan zwierząt, zachowanie różnorodności biologicznej, ochrona środowiska i odporność na skutki zmiany klimatu.

Obecne propozycje przewidują cięcia drugiego filara aż o 27%. Wynika to częściowo z zamierzenia, by utrzymać płatności bezpośrednie dla rolników pomimo uszczuplenia funduszy na rolnictwo. Propozycje te spotkały się jednak z ostrą krytyką – drugi filar jest bowiem powszechnie uważany za ten element wspólnej polityki rolnej, który przynosi najwięcej korzyści, gdyż jest skrojony do potrzeb lokalnych i zamiast dofinansowywać indywidualne przedsiębiorstwa wspiera interes publiczny. Ochrona drugiego filara jest absolutnie konieczna, jeżeli Europa rzeczywiście pragnie zająć się licznymi wyzwaniami społecznymi, gospodarczymi i środowiskowymi, które dotyczą społeczności wiejskich, i przejść na rolnictwo odporne na skutki zmiany klimatu. ●

# ABY WSPÓLNOTA BYŁA SOLIDARNA

W 1985 r. miał miejsce „mały brexit” – Wielka Brytania wywalczyła sobie rabat w składce wpłacanej do kasy UE, co bez wątpienia kłóci się z zasadą solidarności w integracji europejskiej. Co ciekawe, to właśnie dopłaty dla rolników w ramach WPR powstrzymują kolejne państwa członkowskie przed rzucaniem groźb, że wyjdą z Unii.

**Z**ądam zwrotu moich pieniędzy! – wykrzyknęła Margaret Thatcher, premier Wielkiej Brytanii z ramienia konserwatystów, na szczycie ówczesnej Wspólnoty Europejskiej w 1984 r. Stosunkowo niewielki sektor rolnictwa w jej kraju nie mógł skorzystać na dotacjach z Brukseli w równym stopniu, co rolnictwo Francji czy Niemiec. Na początku lat 80. ubiegłego wieku ponad 70% środków wspólnotowych zasilało sektor rolnictwa, w związku z czym Wielka Brytania nie miała jak zrekompensować sobie strat.

Nie chodziło jednak tylko o rolnictwo. Wielka Brytania była również poszkodowana ze względu na stosunkowo wysokie cła i przychody z VAT, które służyły za podstawę wyliczenia składki, jaką każdy kraj odprowadzał do budżetu Wspólnoty. Co więcej, w wyniku dotkliwego kryzysu gospodarczego dochód Wielkiej Brytanii w przeliczeniu na mieszkańca kształtował się znacznie poniżej dochodu Niemiec czy Francji. Margaret Thatcher wyrażała niezadowolony z wysokości brytyjskiego wkładu do budżetu, odkąd została premierem, i doprowadziła do istnej blokady politycznej w Brukseli.

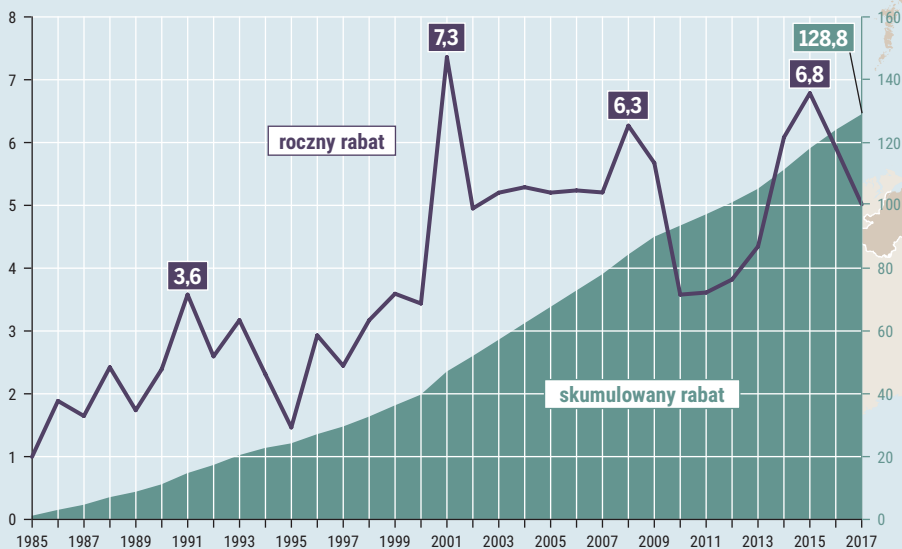
W rezultacie wygrała bitwę – wywalczyła zniżkę, która wkrótce zaczęła funkcjonować pod nazwą „rabat brytyjski”. Składka netto Wielkiej Brytanii zmniejszyła się o 2/3. Zilustrujmy to na przykładzie. Przy założeniu, że roczny wkład Wielkiej Brytanii wynosiłby 10 mld euro, a kraj ten otrzymywałby z powrotem 7 mld pod postacią subwencji i dotacji, to rzeczywista kwota płatności netto Wielkiej Brytanii wynosiłaby 3 mld euro. Dzięki rabatowi kraj ten musiałby jednak, odliczając otrzymywane subwencje i dotacje, wpłacać do unijnej puli zaledwie 1 miliard euro. Brakujące w rzeczywistości dwa miliardy były (i wciąż są) rekompensowane przez inne państwa członkowskie. Tym samym rolnictwo stało się przyczyną pierwszego istotnego pogwałcenia zasady solidarności w integracji europejskiej.

Opisana wyżej polityka „sprawiedliwego zwrotu” spotyka się w Brukseli z ostrą krytyką. Po pierwsze, stoi ona w sprzeczności z ideałami wspólnotowymi, a ponadto nie jest jasne, jaki miałyby być jej ostateczny cel – czy każdy kraj miałby odzyskiwać z budżetu UE całą wpłacaną przez siebie kwotę? Nie da się wyliczyć różnych korzyści i kosztów ekonomicznych dla każdego państwa członkowskiego – począwszy od inwestycji, poprzez tworzone miejsca pracy, aż po handel – szczególnie jeśli to właśnie rolnictwo, gdzie wahania w produkcji i cenach są tak znaczące, ma stanowić podstawę kalkulacji.

*Problem kosztownego w skutkach wyjątku brytyjskiego rozwiąże się wraz z brexitem. Londyn był jednak płatnikiem netto, więc pozostałe kraje wcale nie zaoszczędzą.*

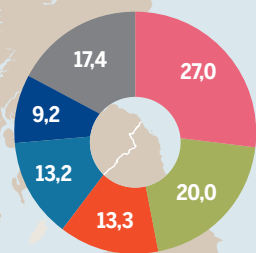
## KOSZTY DLA POZOSTAŁYCH

Całkowity roczny koszt rabatu brytyjskiego (66% składki netto Wielkiej Brytanii do budżetu UE, pokrywanej przez inne państwa członkowskie), w miliardach euro



Nieoficjalne wyliczenia dot. okresu 1985–2015; szacunki brytyjskiego urzędu statystycznego (ONS) dot. 2016 i 2017 r.

Rozkład kosztów rabatu wśród pozostałych państw członkowskich UE, w procentach, 2017



- Francja
- Włochy
- Hiszpania
- 13 państw członkowskich UE od 2004 r.
- 4 państwa członkowskie ze zniżką\*
- 7 pozostałych państw członkowskich UE

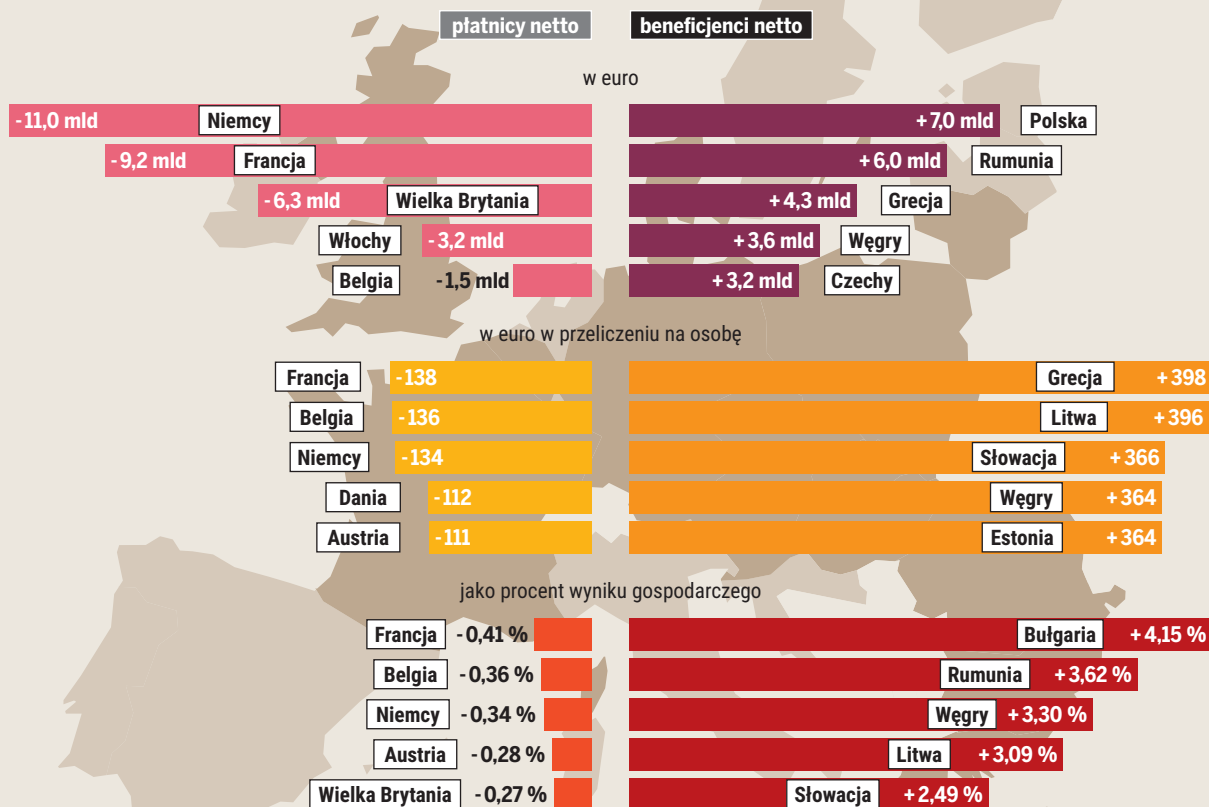
\* Niemcy, Austria, Szwecja i Holandia mają 75-procentową zniżkę w składkach. Ten „rabat od rabatu” obciąża pozostałe 23 kraje.

© AGRAR-ATLAS 2019 / MATTHEWS, ONS

## JAK KTO WOLI

Trzy sposoby obliczania płatności i wpływów netto w Unii Europejskiej i wartości dla największych pięciu płatników i beneficjentów netto, 2016

© AGRAR-ATLAS 2019 / BPB



Mimo wszystko nikomu w UE nie udało się zlikwidować rabatu brytyjskiego – i to pomimo faktu, że gospodarka Wielkiej Brytanii dogoniła inne kraje uprzemysłowione, a rządy przejęła Partia Pracy. Od 1985 r. budżet UE nie został zmodyfikowany tak, by uwzględnić niższe przychody unijnego budżetu z Wielkiej Brytanii. Zamiast tego dziurę finansową muszą łączyć pozostałe kraje, w tym nowe i biedniejsze państwa członkowskie. W 1985 r. rabat wynosił 1 miliard euro, do 2001 r. urósł do 7,3 mld, a w 2017 r. jego całkowita wartość opiewała już na 129 mld euro. Za sprawą brexitu problem rabatu w końcu przestanie istnieć.

Jeżeli Niemcy, Francja lub Włochy – czyli inni ważni płatnicy netto do budżetu UE – postąpiłyby tak samo jak Wielka Brytania i za wszelką cenę dążyły do realizacji własnych interesów, projekt europejski szybko odszedłby w niepamięć. Jak na ironię, przyczyną tego, że spór o składki nie rozprzestrzenił się na inne kraje, również jest rolnictwo. Na początku lat 80. ubiegłego wieku rolnictwo w Europie przypominało studnię bez dna; nietrafione zachęty w postaci gwarantowanych cen doprowadziły do zakłóceń na rynku i nadprodukcji. Ten długotrwały kryzys znacznie wykraczał poza wynegocjowany przez Margaret Thatcher rabat. Nowe inicjatywy integracyjne dały początek pozytywnej dynamice: rynkowi wewnętrznemu, wspólnej walucie, wspieraniu rozwoju infrastruktury. Mimo że wspólna polityka rolna dalej pochłaniała największą część budżetu, rolnictwo nieco

*Trudno jest oszacować koszty i korzyści ekonomiczne wynikające z członkowską w UE, ale sytuacja finansowa jest jasna.*

wtopiło się w tło. Przedmiotem dyskusji stała się całościowa reforma rozrastającej się UE, a nie tylko preferencyjne traktowanie Wielkiej Brytanii.

Mimo to WPR pozostaje niezwykle istotną kwestią dla trzynastu nowych państw członkowskich, które przystąpiły do UE w 2004 r. lub później. Większość z nich to beneficjenci netto unijnej polityki rolnej. Nawet te z rządów, które mają krytyczny stosunek do Brukseli, nie mogą sobie pozwolić na odejście z tych struktur, z czego obie strony dobrze zdają sobie sprawę. Na okres budżetowy 2021–2027 Komisja Europejska proponuje dla Polski łączną kwotę 30,6 mld euro, a dla Węgier, które są znacznie mniejszym krajem, 11,7 mld euro.

Z drugiej strony Komisja planuje zmniejszyć o 1/4 dotacje inwestycyjne dla Polski i Węgier. Ich wartość równa się wartości dopłat rolniczych. Kryterium wypłaty tych środków ma być przyjmowanie i integracja uchodźców przez poszczególne kraje. W przypadku rolnictwa rządy w Warszawie i Budapeszcie nie muszą się jednak obawiać – WPR obowiązuje w równym stopniu na terenie całej Unii i pozostanie stabilnym źródłem dochodu. Najbardziej tradycyjny sektor UE, finansowanie rolnictwa, okazuje się prawdziwym spoiwem Unii. ●

# NIEZRÓWNOWAŻONY WYMIAR HANDLU UE

Unijne rolnictwo jest elementem wielu międzynarodowych łańcuchów powiązań. Wywiera wpływ na globalne rynki rolne, a więc też na ceny, produkcję, przychody i sposób odżywiania w krajach globalnego Południa.

**P**oczawszy od lat 80. ubiegłego wieku wspólna polityka rolna jest przedmiotem ostrej krytyki za dofinansowywanie eksportu produktów rolnych do innych części świata. Przeznaczanie pieniędzy podatników na ten cel doprowadziło do spadku cen na rynkach światowych i wyparło z rynku część rolników w krajach globalnego Południa. W latach 90. ubiegłego wieku najważniejszym elementem WPR stały się dopłaty obszarowe, czyli środki przyznawane w przeliczeniu na hektar. Dotacje eksportowe najpierw zostały zmniejszone, a w 2015 r. całkowicie zniesione decyzją Światowej Organizacji Handlu.

Zdania na temat potencjalnie niekorzystnego wpływu dotacji obszarowych na kraje rozwijające się są podzielone. Dopłaty w Unii trafiają do rolników niezależnie od tego, co i w jaki sposób uprawiają. Przeważająca większość ekonomistów rolnictwa uważa, że dotacje mają znikomy wpływ na produkcję, a tym samym ich oddziaływanie międzynarodowe jest minimalne. Modelowanie ekonomiczne dowodzi jednak, że gdyby nie dopłaty, wielkość produkcji i eksportu istotnie by się zmieniła. Przeprowadzone w 2012 r. badanie Norwegian Agricultural Economics Research Institute wykazało, że eksport netto pszenicy z UE zmniejszyłby się o 20%, wieprzowiny – o 16%, a drobiu – o 75%, gdyż likwidacja płatności obszarowych podniosłaby ceny zbóż, doprowadzając do wzrostu cen paszy. Według autorów i autorek tego badania zmiany te nie miałyby dużego znaczenia, jednak zdaniem organizacji pozarządowych konsekwencje tak istotnego zmniejszenia podaży unijnych produktów na rynkach światowych byłyby dość istotne.

Obecne dane handlowe wskazują, że UE osiąga nadwyżkę w handlu artykułami rolnymi, czyli osiąga większy do-

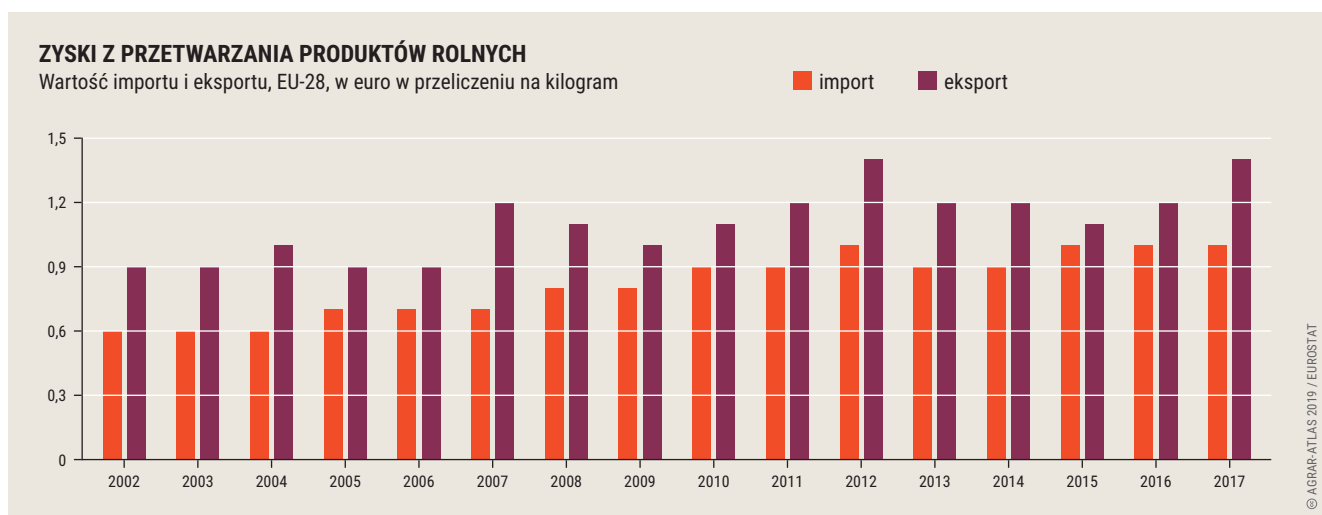
chód z eksportu swoich produktów spożywczych, niż płaci za import takich produktów. W epoce dopłat eksportowych sytuacja była odwrotna. W szczególności wzrosła wielkość eksportu pszenicy, wieprzowiny i mleka, a w górę poszedł również udział eksportu w całkowitej produkcji UE.

Ważnym rynkiem zbytu dla wielu unijnych towarów jest Afryka. W 2017 r. 35% eksportowanej z UE pszenicy trafiło do Afryki Północnej, gdzie możliwości produkcji własnej żywności są ograniczone, a ponad jedna czwarta – do Afryki Subsaharyjskiej. Tam skierowano również  $\frac{2}{3}$  eksportowanej z UE mąki. Uprawa pszenicy jest w tym regionie możliwa wyłącznie w kilku miejscach na południe od Sahary, jednak należy pamiętać, że importowana pszenica konkuruje z lokalnie uprawianymi roślinami – prosem, maniakiem czy słodkimi ziemniakami.

W 2017 r. ok. 43% eksportowanego z UE drobiu trafiło do Afryki Subsaharyjskiej, głównie Afryki Zachodniej. Według prognoz likwidacja dopłat spowodowałaby ograniczenie eksportu i wzrost cen mięsa w krajach importujących. To z kolei pobudziłoby inwestycje w produkcję lokalną i podniosłoby niski obecnie poziom wydajności w branży.

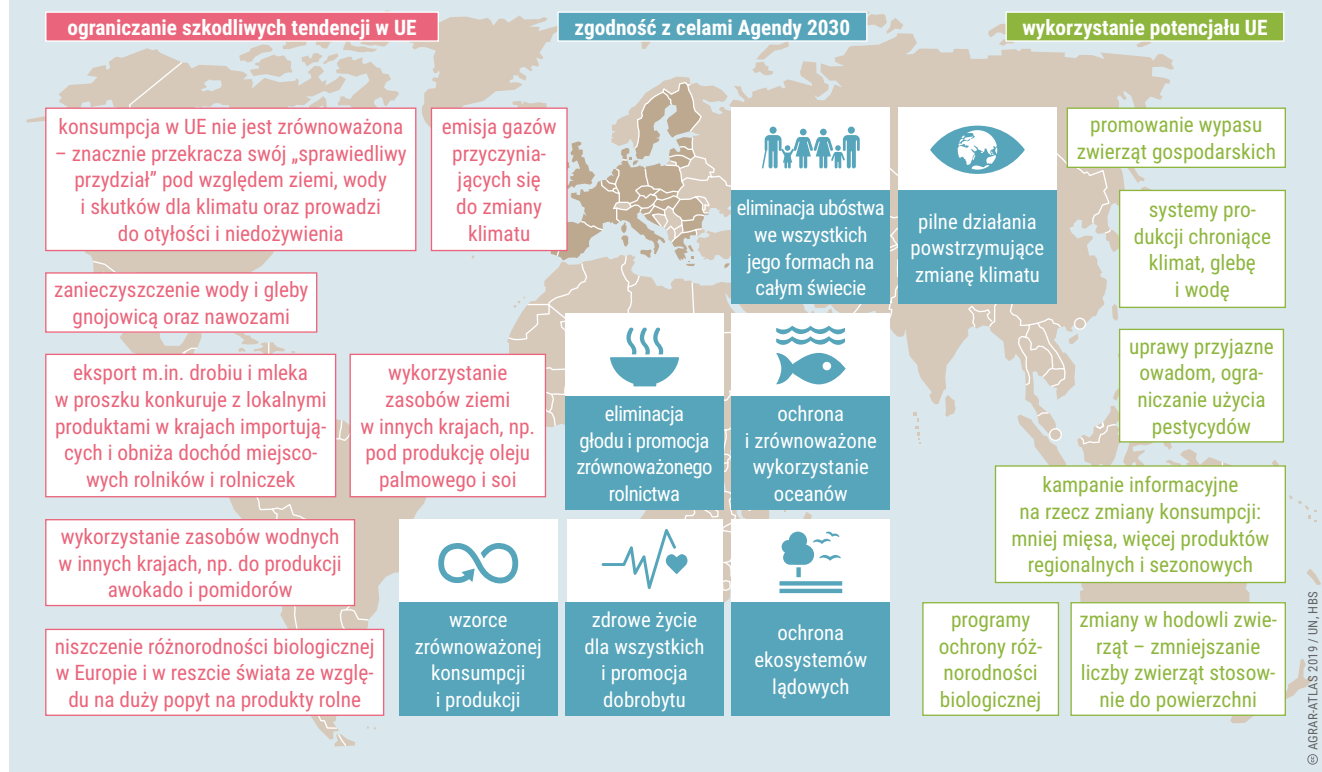
Większość naukowców i organizacji pozarządowych jest zgodna, że sukcesy eksportowe UE nie zależą wyłącznie od dotacji. Unia od dawna realizuje wyraźnie postawiony cel poprawy wydajności gospodarstw. Ze względu na to, że wartość sprzedaży na terenie UE się ustabilizowała, produkcja może rosnąć wyłącznie w rezultacie zwiększenia eksportu. Budowa coraz większych pomieszczeń inwentarskich w połączeniu z liberalnymi systemami kontroli środowiskowych i dobrostanu zwierząt doprowadziły do zwiększenia produkcji i obniżek cen dla producentów.

*Import tanich surowców, eksport drogiej żywności – tworzenie wartości dodanej w procesie produkcji ma miejsce głównie w UE.*



## PROBLEMY, ZADANIA, MOŻLIWOŚCI

Cele Zrównoważonego Rozwoju ONZ, elementy WPR przynoszące negatywne skutki i koncepcje, jak je pogodzić



Przykładem sytuacji, której należy unikać, jest rozwój wydarzeń na rynku mleka. W 2015 r. unijna polityka w dziedzinie mleczarstwa została zliberalizowana, a wprowadzone jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku limity produkcyjne zniesiono, dzięki czemu mleczarnie z Europy mogły eksportować na większą skalę. Wzrost eksportu doprowadził jednak do spadku cen na rynkach światowych. Wielkie mleczarnie z UE zwyczajnie przerzuciły niższe ceny na rolników, doprowadzając wielu z nich do ruiny lub zmuszając państwo do udzielenia im pomocy w postaci pożyczek kryzysowych.

Rezygnując z dopłat wywozowych, UE zlikwidowała ten element swojej polityki rolnej, którego działanie było szczególnie niszczące dla biedniejszych krajów globalnego Południa. Nie eliminuje to jednak negatywnych skutków WPR. Szczególnie niepokojący jest import produktów rolnych do Europy. Większość tego importu to tradycyjne surowce i dawne towary kolonialne: olej palmowy, soja, kakao, kawa, banany i bawełna. Konflikty wokół dystrybucji i sposobu wykorzystania ziemi uprawnej, a także problemy takie, jak wylesianie, zużywanie wody i stosowanie pestycydów, mają niekorzystny wpływ na żywność, zdrowie, prawa człowieka i globalną stabilność. Przykładem może tu być soja, stosowana w UE w paszy dla zwierząt. WPR promuje produkcję wieprzowiny i kurczaków, pobudzając tym samym popyt na soję. Ta uprawiana jest na rozległych te-

*Od 2009 r. eksport produktów intensywnej gospodarki rolnej z UE się podwoił. Gwałtownie wzrósł też import.*

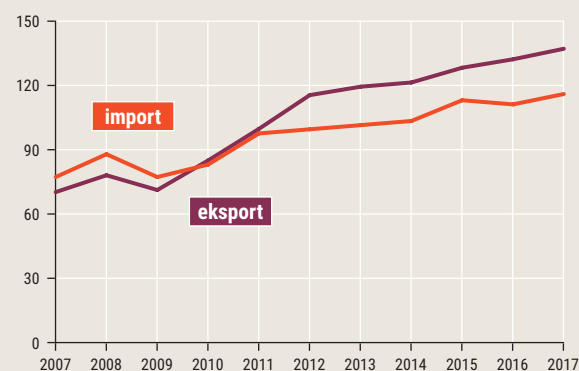
*Wspólna polityka rolna UE może pomóc – lub przeszkodzić – w osiągnięciu Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ wyznaczonych na 2030 rok.*

renach w Ameryce Łacińskiej, jeszcze niedawno pokrytych lasami i sawanną.

Stojące przed UE zadanie jest gigantyczne, ale cel jasny: Unia musi gruntownie przebudować swój system rolny i żywnościowy. Obecnie wydaje na same dopłaty bezpośrednie 40 mld euro rocznie, toteż powinna zagwarantować, że będą one zarówno ekologiczne, jak i sprawiedliwe w ujęciu globalnym. Tylko to pozwoli jej wnieść wymierny wkład w realizację globalnych Celów Zrównoważonego Rozwoju. ●

### CORAZ WIĘCEJ WSPÓLZALEŻNOŚCI

Handel zagraniczny produktami rolnymi, UE-28, w miliardach euro



## WŁASNOŚĆ GRUNTÓW

# ROSNAŁY ALBO GINAŁY

Europejskie gospodarstwa rolne stają się coraz większe. Ze wsi znikają małe gospodarstwa rodzinne, a ich miejsce zajmują wielkie przedsiębiorstwa rolne. Często ziemia jest dla nich nie środkiem do tego, by produkować żywność i wspierać lokalną społeczność, tylko inwestycją. Koncentrację własności ziemi widać obecnie w UE jeszcze wyraźniej niż koncentrację bogactwa. Zanik gospodarstw rodzinnych w istotny sposób zmienia społeczność obszarów wiejskich, ich gospodarzkę, a także krajobraz i środowisko.

**R**osnąca koncentracja własności ziemi ma poważne konsekwencje dla rolnictwa w Europie, gdyż dotyczy jego najważniejszego zasobu – żyznych gleb. Ziemia jest uprawiana przez coraz mniejszą liczbę rolników. Rolnictwo przemysłowe przejmuje grunty od małych i średnich gospodarstw; w 2013 r. ponad połowa gruntów rolnych w Europie znajdowała się w rękach zaledwie 3,1% gospodarstw, podczas gdy trzy czwarte gospodarstw zajmowało zaledwie 11% powierzchni rolnej. W latach 1990–2013 w niektórych państwach Europy Zachodniej liczba wielkich gospodarstw (powyżej 100 hektarów) podwoiła się, a w in-

nych krajach wzrosła nawet pięciokrotnie. To samo dotyczy powierzchni gruntów zajmowanych przez te gospodarstwa.

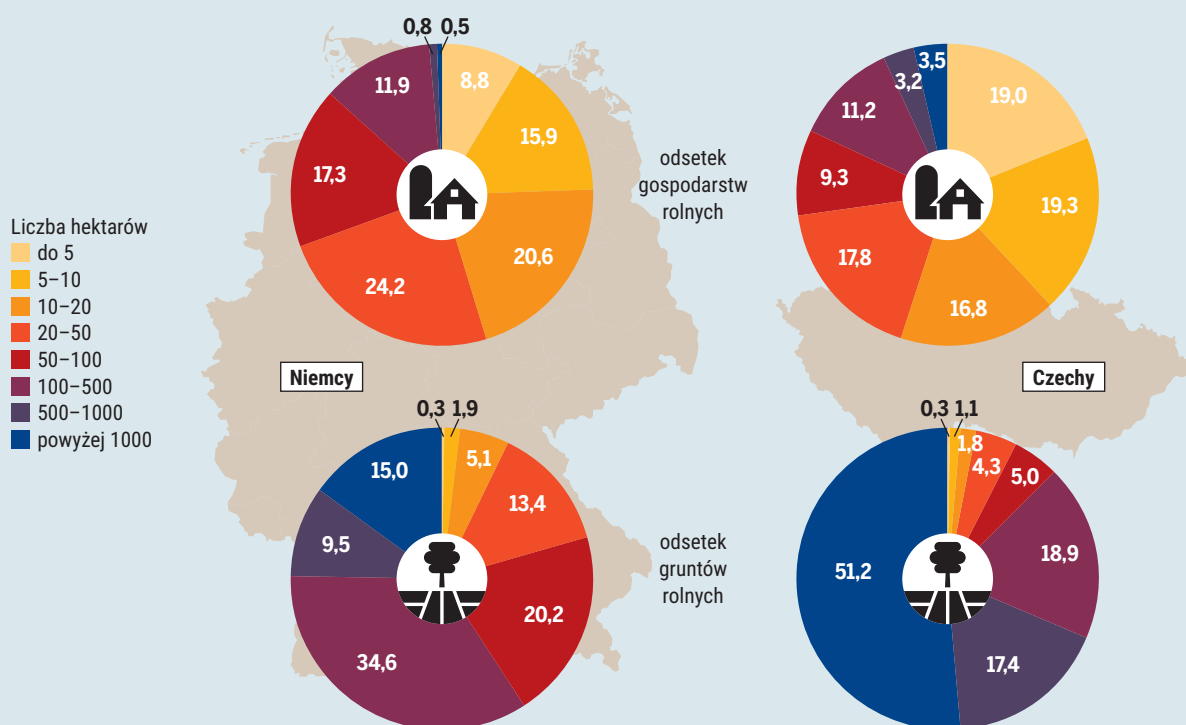
Podział ziemi w UE jest obecnie jeszcze bardziej nierównomierny niż podział bogactwa. Parlament Europejski uważa, że tendencja ta stanowi zagrożenie dla małych gospodarstw rodzinnych, które są postrzegane jako pożądany element wielofunkcyjnych obszarów wiejskich. Ponad 80% płatności bezpośrednich w ramach wspólnej polityki rolnej trafia jednak do największych 20% gospodarstw.

Wielkie przedsiębiorstwa rolne są szczególnie powszechne na wschodzie UE – na Słowacji, w Czechach, na Węgrzech i w Bułgarii. Te nowe państwa członkowskie, które przystąpiły do UE w 2004 lub 2007 r., pierwotnie cechowały się znacznym odsetkiem ludności rolniczej i niskimi cenami na rynkach obrotu gruntami. Po pojawieniu się dopłat bezpośrednich, wypłacanych w ramach wspólnej polityki rolnej, ceny gruntów i dzierżawy poszybowały w górę. W Bułgarii ceny gruntów w okresie od 2006 do 2012 r. wzrosły o 175%. Średni rozmiar dużych gospodarstw znacznie przekroczył średnią unijną, wynoszącą ok. 300 hektarów, przy czym największy wzrost można zaobserwować na Sło-

*Czechy to państwo o najbardziej skoncentrowanej strukturze własności ziemi. Pod względem rozmiaru gospodarstw Niemcy plasują się w średniej unijnej.*

### PORÓWNIANIE NIEMIECKICH I CZESKICH GOSPODARSTW ROLNYCH

Odsetek gospodarstw rolnych wg wielkości i odsetek gruntów, jakie są w ich posiadaniu, 2016, w procentach



wacji (781 hektarów), w Czechach (698 hektarów) i w Bułgarii (671 hektarów).

Małe gospodarstwa najszybciej znikają z krajobrazu w krajach, gdzie niegdyś były dominującym modelem produkcji. Przykładowo w Rumunii 1,7 miliona drobnych producentów rolnych prowadzi maleńkie gospodarstwa o wielkości maksymalnie jednego hektara, produkując żywność na potrzeby swoich rodzin, a nadwyżki sprzedając. Płatności bezpośrednie trafiają wyłącznie do gospodarstw, które uprawiają przynajmniej jeden hektar, co sprawia, że miliony mniejszych gospodarstw w ogóle nie widnieją w oficjalnych rejestrach rolnych. Takie małe przedsiębiorstwa nie mogą ubiegać się o wsparcie i są skazane na przejęcie przez większe gospodarstwa lub muszą zakończyć produkcję. W Bułgarii rosnąca koncentracja gruntów sprawia, że zanika produkcja warzyw czy hodowla zwierząt, które są możliwe na małej powierzchni, a w ich miejsce pojawiają się wielkie monokultury upraw zbożowych.

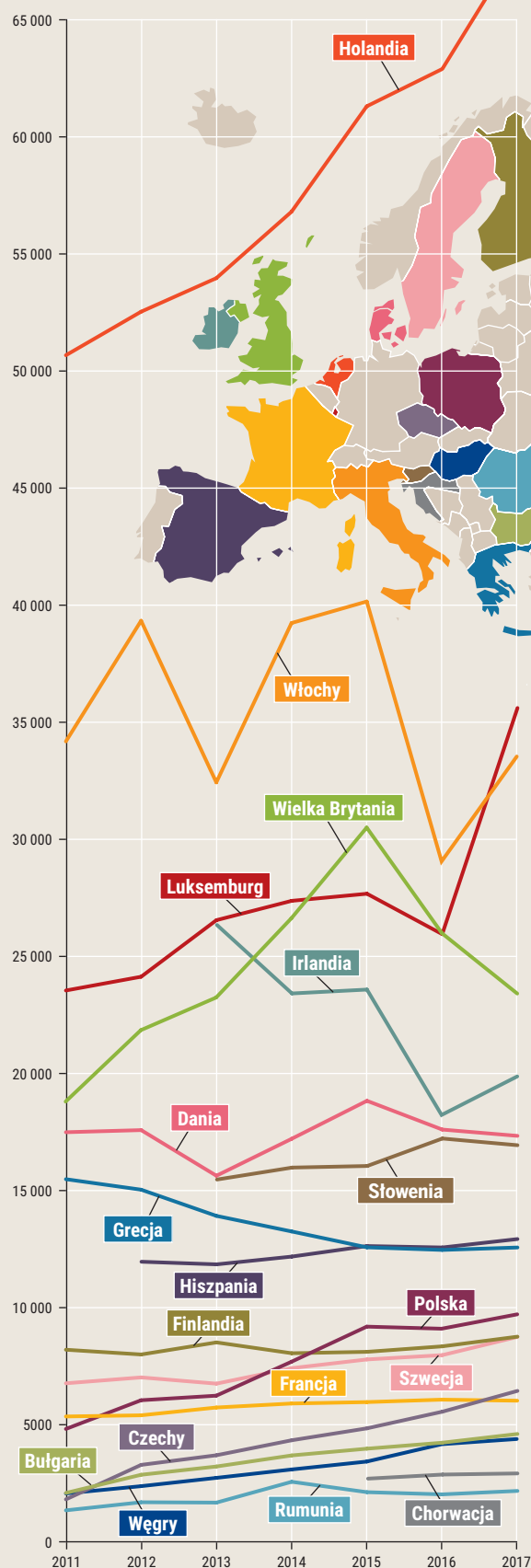
Ceny ziemi poszybowały w górę m.in. za sprawą dużej liczby transferów gruntów w ostatnich dziesięciu czy piętnastu latach w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Wzrosły również ceny dzierżawy, utrudniając podejmowanie zawodu rolnika osobom niewywodzącym się z tego środowiska. Wielokrotnie do sprzedaży ziemi dochodzi w wątpliwych lub niezgodnych z prawem okolicznościach, a transakcjom nierzadko towarzyszy korupcja. Na Węgrzech za sprawą umów zawieranych z obejściem krajowych przepisów podmioty spoza kraju nabyły w ostatnich 20 latach ok. miliona hektarów gruntów. Proceder ten zwany jest grabieżą ziemi. Nabywcy to zarówno rolnicy przemysłowi, jak i inwestorzy (banki, fundusze inwestycyjne, towarzystwa ubezpieczeniowe itd.) zarówno państw UE, jak i spoza niej. Zważywszy, że mowa o sektorze gospodarki o najniższych dochodach i największym ryzyku, drobni rolnicy i osoby dopiero podejmujące ten zawód nie mogą z tymi graczami konkurować. Ceny gruntów rosną na terenie całej Europy. W niektórych krajach (Holandia, Belgia, Dania) osiągnęły poziom nieproporcjonalny do przychodów z rolnictwa.

Konsultacje społeczne pokazują, że Europejczycy pragną, by wspólna polityka rolna zapewniała rolnikom godziwy poziom życia – szczególnie posiadaczom małych i średnich gospodarstw, gospodarstwom rodzinnym i osobom, które dopiero podejmują zawód rolnika. Dalsza polityka europejska w tym zakresie powinna wypracować podejście, w ramach którego rolnikom płaci się za zapewnianie dóbr publicznych. Skorzystaliby na tym drobni rolnicy, gdyż w ujęciu ogólnym dostarczają oni więcej takich dóbr niż wielkie, zindustrializowane przedsiębiorstwa. Rolnicy chcą, by UE zajęła się problemem małej dostępności i wysokich cen gruntów oraz niskiej rentowności rolnictwa. Nasz kontynent dysponuje żywym dziedzictwem kulturowym, uosabianym przez rolników i ich społeczności. Musimy sprawić, żeby ich wiedza ekspercka na temat bezpiecznych i przyjaznych dla środowiska metod uprawy była przekazywana kolejnym pokoleniom. ●

*Przedsiębiorstwa rolne z Europy Zachodniej, które chcą się rozwijać, mogą za tę samą kwotę kupić w niektórych państwach członkowskich pięć-, a nawet dziesięciokrotnie więcej ziemi niż we własnym kraju.*

## GRUNTY ROLNE

Zmiany cen gruntów uprawnych w wybranych krajach UE, w euro za hektar



Niektóre państwa członkowskie, w tym Niemcy i Belgia, nie zgłaszają cen gruntów rolnych do Eurostatu, a inne kraje nie udostępniają tych informacji w sposób ciągły. Ceny kupna to uśrednione wartości dla danego kraju, więc możliwe są istotne różnice w zależności od regionu.

# CORAZ MNIEJ ŚWIERGOTU

Często słyszymy, że liczba ptaków i owadów ciągle się zmniejsza. To prawda, a głównym winowajcą jest intensywna gospodarka rolna. I choć padają deklaracje na temat konieczności ochrony przyrody, europejska polityka rolna promuje dalszą intensyfikację, która zagraża bioróżnorodności.

**S**ytuacja zwierząt w UE jest bardzo trudna – stan ochrony 60% gatunków i 77% siedlisk uznany jest za „niewłaściwy”. Populacja ptaków krajobrazu rolniczego spadła o 56% od lat 80. ubiegłego wieku, a motyli łąkowych – o prawie 35% od lat 90. Znikają nawet gatunki ptaków niegdyś uważane za pospolite. Zagrożona jest np. turkawka zwyczajna, której liczebność spadła w Europie w latach 1980–2013 o 77%.

W Niemczech biomasa owadów zmniejszyła się od lat 90. o ponad 75%. We Francji w ostatnich 15 latach zniknęła 1/3 gatunków ptaków krajobrazu rolniczego. Sytuacja generalistów, czyli ptaków, które żyją w różnych siedliskach, jest trudniejsza na gruntach ornych niż na obszarach miejskich. W Europie Środkowej i Wschodniej w latach 1982–2015 liczebność ptaków krajobrazu rolniczego zmniejszyła się o 41%, natomiast populacja ptaków leśnych o 6%.

To właśnie w rolnictwie Europejska Agencja Środowiska widzi największe zagrożenie dla bioróżnorodności. Winę

ponosi głównie rolnictwo intensywne, którego niekorzystny wpływ jest niezależny od innych czynników, jak zmiana klimatu.

Przez maksymalizację plonów dzikie zwierzęta mają coraz mniej pożywienia. Monokultury, utrata naturalnej roślinności, pestycydy, herbicydy i nawozy zmniejszają dostępność pokarmu dla gatunków, które żywią się chwastami, nasionami i owadami. W Wielkiej Brytanii w efekcie przechodzenia na rolnictwo ekologiczne liczba nietoperzy szybko wróciła do dawnego poziomu, gdyż wzrosła liczba owadów.

Rolnictwo intensywne oznacza też mniej siedlisk łatwych dla żyjących dziko gatunków, co wynika np. z utraty terenów podmokłych oraz z zaorywania i bardziej intensywnej eksploatacji użytków zielonych.

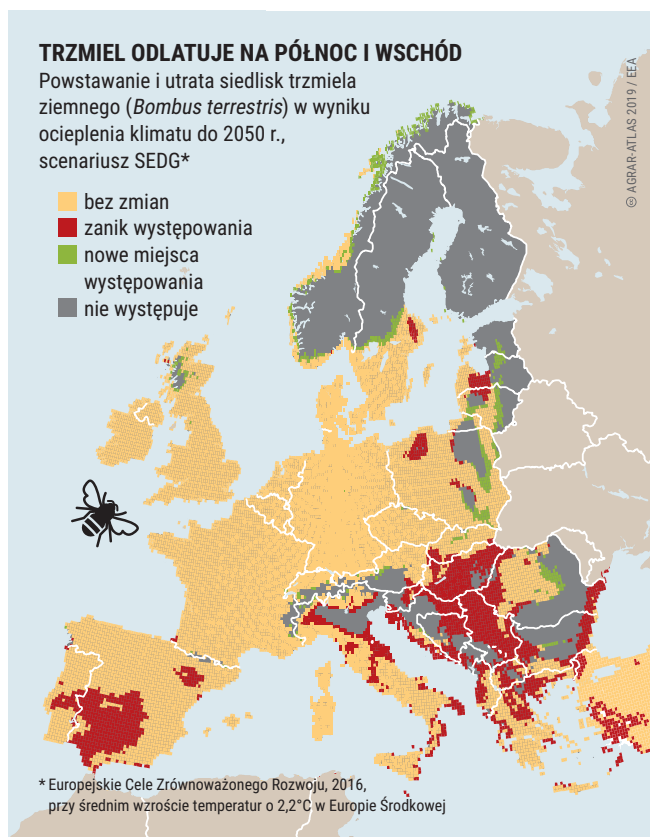
W wyniku intensywnego rolnictwa woda jest nadmiernie wykorzystywana a także zanieczyszczana nawozami i pestycydami. Pochodzący z nawozów i obornika nadmiar azotu w glebie zmniejsza bioróżnorodność roślin na polach, co z kolei ogranicza liczbę gatunków znajdujących tam pożywienie. Spływanie związków azotu do wód powoduje wykwitnięcie alg, które są wysoko toksyczne dla gatunków wodnych.

UE przeznaczająca 39% wszystkich swoich środków na pozycję budżetową „Zrównoważony wzrost: zasoby naturalne”, która obejmuje WPR, Europejski Fundusz Morski i Rybacki oraz program na rzecz ochrony środowiska LIFE. Aż 97% środków z tej pozycji zasila WPR, a do programu LIFE trafia tylko 0,8%.

Zgodnie z prawem UE musi finansować realizację przepisów dotyczących ochrony przyrody. Ani obecny, ani kolejny budżet nie gwarantują jednak środków na zachowanie różnorodności biologicznej. Zamiast przeznaczyć na ten cel odrębną pulę pieniędzy, zawarto finansowanie środowiska w WPR, co powoduje, że ochrona bioróżnorodności nie otrzyma wystarczającego wsparcia, a dopłaty będą wspierać dalszą intensyfikację.

Dotychczasowe reformy WPR usiłowały przerwać zależność między dopłatami a poziomem produkcji, która prowadziła do znacznych nadwyżek żywności. Wprowadzono programy rolnośrodowiskowe i określono podstawowe kryteria środowiskowe, od których spełnienia zależy wypłata subwencji. Mimo to WPR wciąż faworyzuje rolnictwo intensywne. Widać to wyraźnie w Czechach; wg badania z 2018 r. po wejściu do UE rolnictwo uległo tam intensyfikacji, a populacja ptaków krajobrazu rolniczego gwałtownie spadła.

Te narzędzia WPR, które dostają najwięcej pieniędzy, są „najbardziej szkodliwe”, ang. perverse – tak Konwencja ONZ o różnorodności biologicznej określa dotacje, które szkodzą środowisku. Niemal 3/4 środków (ok. 293 mld euro w latach 2014–2020) jest przeznaczane na płatności bezpośrednie, które wspierają najbardziej intensywne i szkodliwe formy rolnictwa – produkcję zbóż i hodowlę zwierząt. Płatności te są



*Trzmiel ziemny to jeden z najważniejszych owadów zapylających w Europie. Wraz ze wzrostem temperatur zacznie on wprawdzie występować na kilku nowych obszarach, ale jednocześnie zniknie z wielu dotychczasowych miejsc.*



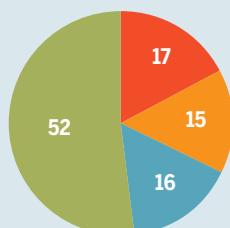
## PTAKI WYMIERAJĄ

Spadek liczebności ptaków należących do 39 gatunków krajobrazu rolniczego w 10 krajach przekazujących dane w tym zakresie, w procentach, 1990 = 100, najnowsze dane dot. okresu 2013–2015

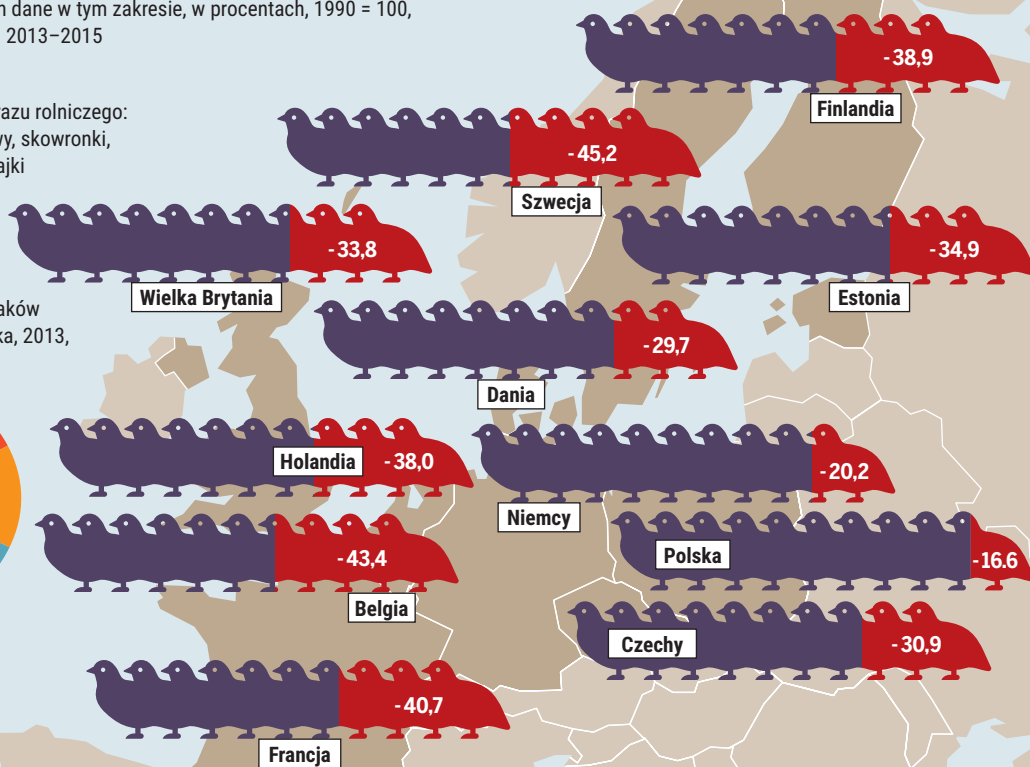


Ptaki krajobrazu rolniczego:  
np. kuropatwy, skowronki,  
mazurki i czajki

Status 447 gatunków ptaków  
w UE, wszystkie siedliska, 2013,  
w procentach



■ zagrożony  
■ pogarszający się  
■ nieznany  
■ bezpieczny



© AGRAR-ATLAS 2019 / EUROSTAT, EEA

uzależnione od obszaru upraw, a nie od stosowania określonych praktyk czy realizacji zasad zrównoważonego rozwoju. Kolejne 15% środków jest powiązanych z produkcją (np. liczbą hodowanych zwierząt czy ilością wyprodukowanego zboża) i trafiają one głównie do sektorów mięsnego i mleczarskiego, przyczyniając się do nadprodukcji. Większość „pomocy inwestycyjnej” (jednorazowych dotacji na inwestycje) również wspiera intensyfikację, np. zakup ciężkich maszyn, budowę zakładów przetwórstwa czy zakładanie dużych hodowli.

Oczywiście są przykłady dobrych programów lokalnych i rolników, którzy wspierają bioróżnorodność. Ich pozytywny wpływ jest jednak niewielki przez brak finansowania i fakt, że znacznie więcej pieniędzy idzie na dotacje przynoszące niepożądane skutki. Ponadto programy te przegrywają z mniej wymagającymi lub wręcz fikcyjnymi mechanizmami zachęt. Przykład może stanowić istniejący na Cyprze szczydry (800 euro na hektar) program wsparcia dla „przyjaznych środowisku” plantacji bananów, dopuszczający, paradoksalnie, stosowanie herbicydów. Jako uzasadnienie wskazuje się fakt, że pozwala to uniknąć zabudowy gruntów, co przynosi pewne korzyści środowisku.

Aby powstrzymać i odwrócić tendencję utraty bioróżnorodności wynikającej z intensyfikacji rolnictwa, należy

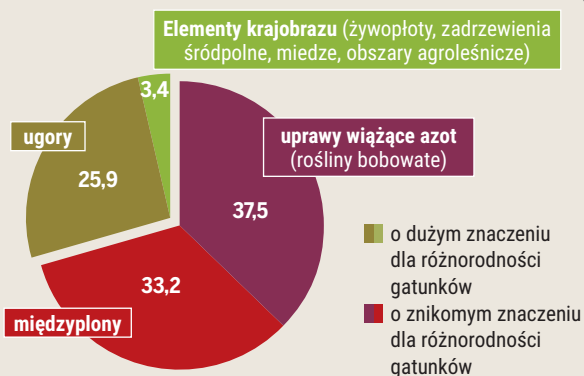
*Obszary proekologiczne zarejestrowane w UE przez przedsiębiorstwa rolne mają niewielki wpływ na wzrost różnorodności gatunków.*

*Ptaki są powszechnie stosowanym wskaźnikiem stanu ekosystemów, gdyż łatwo je policzyć. Ich populacja zmniejsza się wraz z rozwojem rolnictwa intensywnego.*

zapewnić odpowiednie finansowanie konkretnych działań w tej dziedzinie na szczeblu gospodarstw, a także utworzyć właściwe reguły i mechanizmy, motywujące do przechodzenia na mniej intensywne praktyki rolne. ●

## CEL NIEOSIĄGNIĘTY

Obszary proekologiczne, do których trafiają „zielone” płatności bezpośrednie z UE, rozkład wg formy użytkowania, 2015, w procentach



© AGRAR-ATLAS 2019 / EC

# JAKOŚĆ ŻYWNOSCI

## ŻYWNOSĆ A ZDROWIE KONSUMENTÓW

Panuje zgodność co do tego, że zdrowie powinno stanowić filar unijnej polityki rolnej. Przejście na zdrowy i zrównoważony system żywnościowy nie będzie jednak zależęć wyłącznie od WPR. Zrównoważona produkcja musi iść w parze ze zrównoważonymi wzorcami konsumpcji.

**E**uropejczycy i Europejki troszczą się o zdrowie. Badanie Eurobarometru z 2018 r. wykazało, że zdrowie i zabezpieczenie społeczne są, zaraz po bezrobociu, najważniejszymi zagadnieniami polityki krajowej. W innym badaniu respondenci uznali, że zapewnienie bezpiecznej, zdrowej i dobrej jakościowo żywności powinno być priorytetem WPR.

Rolnictwo i zdrowie są ściśle związane. Rolnictwo dostarcza niezbędnego do życia pożywienia, jednak obecny system produkcji żywności niesie ze sobą wiele zagrożeń dla zdrowia. Część z nich wynika z użycia antybiotyków. Długotrwałe stosowanie znacznych ilości antybiotyków w hodowli zwierząt i ich nieprawidłowe wykorzystanie w leczeniu ludzi przyczynia się do tworzenia oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe. W efekcie zwyczajne infekcje i rutynowe zabiegi mogą stanowić zagrożenie dla życia, podważając osiągnięcia medycyny. Do 2050 r. rozprzestrzenianie się bakterii lekoopornych może doprowadzić w Europie do 390 000 zgonów rocznie.

Rolnictwo to też jedna z głównych przyczyn zanieczyszczenia powietrza. Według Europejskiej Agencji Środowiska ponad 90% emisji amoniaku w Europie pochodzi z rolnictwa, wyrządzając szkodę środowisku i przyczyniając się do po-

wstawania trujących cząstek stałych. Większość amoniaku pochodzi z obornika i nieorganicznych nawozów azotowych.

Ważny jest związek między rolnictwem a bezpieczeństwem żywności. Standardy bezpieczeństwa żywności określają dopuszczalny poziom pozostałości pestycydów, bakterii i grzybów w żywności. Badania Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności wskazują, że pozostałości pestycydów w niewielkim stopniu bezpośrednio zagrażają zdrowiu ludzi. Rosną jednak obawy, że nawet przy niskich dawkach długotrwała ekspozycja jest groźna, szczególnie dla gospodarki hormonalnej. Aspekty zdrowotne, w tym obawy dotyczące pestycydów, to jeden z głównych powodów wybierania żywności ekologicznej.

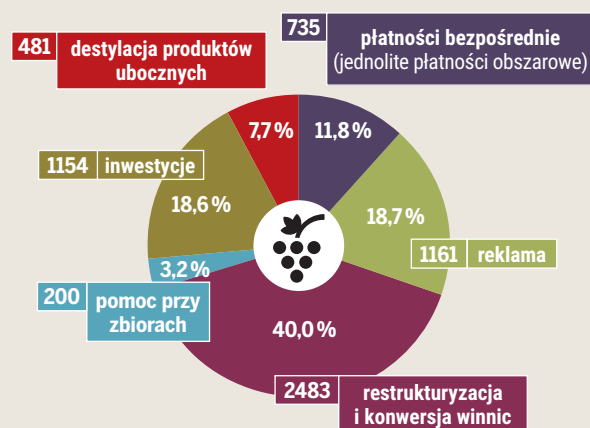
Problem stanowi też relacja między rolnictwem a konsumpcją żywności. Niezdrowe odżywianie jest w Europie główną przyczyną wielu chorób. Według Światowej Organizacji Zdrowia ponad połowa ludności Europy ma nadwagę, a prawie 1/4 jest otyła. Światowa Federacja Otyłości przewiduje, że bez skutecznych strategii w wielu krajach UE nadwaga i otyłość wśród dzieci będą się nasilać. Ma to poważne konsekwencje finansowe. Wg badania OECD z 2018 r. ok. 10% unijnego PKB jest przeznaczane na finansowanie służby zdrowia. Z tego nawet 80% pochłania leczenie chorób niezakaźnych, które w dużej mierze wynikają z niezdrowej diety i nadmiernego spożycia alkoholu. I choć to rolnictwo dostarcza nam praktycznie wszystko, co jemy, kwestia wpływu polityki rolnej na modele konsumpcji nie została jeszcze wystarczająco zgłębiona.

Wiemy natomiast, że na wzorce żywieniowe ma wpływ całe nasze otoczenie fizyczne, ekonomiczne i społeczno-kulturowe. Badanie przeprowadzone w 2018 r. w 19 krajach europejskich wykazało korelację między spożyciem wysoce przetworzonej żywności a występowaniem otyłości. Taka żywność jest z reguły wysokoenergetyczna, bogata w cukry i tłuszcze, a uboga w błonnik. Nasze nawyki żywieniowe są w dużej mierze kształtowane przez działania międzynarodowych koncernów spożywczych.

Zdrowie publiczne wiąże się ściśle z innymi wartościami społecznymi, w tym środowiskiem, dobrostanem zwierząt i sprawiedliwością społeczną. Pozytywne działania w jednej z dziedzin przynoszą korzyści na innych polach. Na przykład poprawa dobrostanu zwierząt prowadzi do zmniejszonego zapotrzebowania na antybiotyki. Wyższe dochody drobnych rolników ograniczają ryzyko wykluczenia społecznego i umacniają więzi społeczno-gospodarcze na obszarach wiejskich. Zwiększona produkcja warzyw i owoców oraz ograniczenie liczby zwierząt hodowlanych zmniejszają emisje gazów cieplarnianych, obniżają poziom zanieczyszczenia powietrza i wody, a także wspierają zdrowe i zrównoważone nawyki żywieniowe. Lepsza jakościowo żywność

### PROMOWANIE PICIA ALKOHOLU

Wsparcie unijne dla uprawy winorośli, 2014–2018, w milionach euro



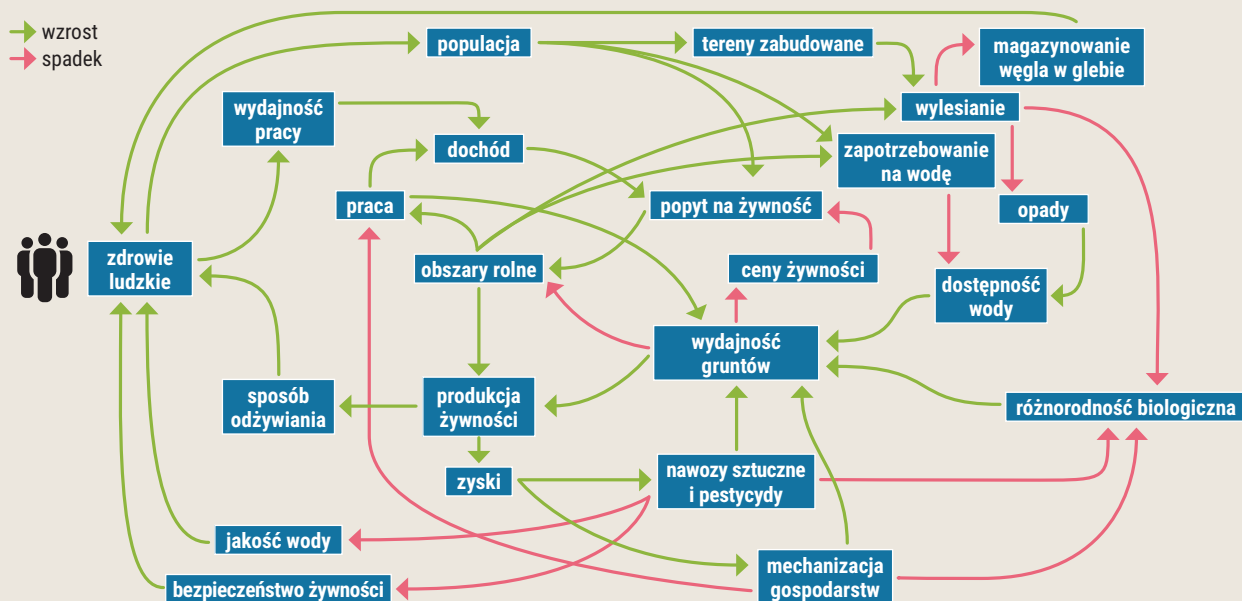
Finansowanie reklam wina ze środków unijnych to zły pomysł. Ograniczenie spożycia wina we Francji i Włoszech przełożyło się na niemal proporcjonalny spadek zachorowalności na marskość wątroby

© AGRAR-ATLAS 2019 / EPHA

*Reklamy wina, uprawy tytoniu, więcej mięsa, tańszy cukier, chmiel do warzenia piwa – lista grzechów UE w zakresie promowania niezdrowych nawyków jest bardzo długa.*

## ZDROWE GOSPODARSTWA, ZDROWA ŻYWNOSĆ

Wybrane czynniki i zależności w systemie obejmującym środowisko, rolnictwo i żywienie



Model inicjatywy „Ekonomika ekosystemów i bioróżnorodności (TEEB)”, realizowanej w ramach Programu Środowiskowego ONZ, badającej jako „TEEB for Agriculture & Food” rolnictwo i systemy żywienia na świecie. W 2018 r. w ramach TEEB for Agriculture & Food przedstawiono schemat ukazujący zależności pomiędzy zdrowiem, rolnictwem i innymi politykami; wersja uproszczona, zaadaptowana do potrzeb UE

© AGRAR-ATLAS 2019 / TEEB

jest smaczniejsza i pozwala producentom osiągać wyższe zyski. Ograniczenie stosowania pestycydów zmniejsza ryzyko utraty zdrowia i przyczynia się do ochrony owadów zapylających, które odgrywają kluczową rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa żywnościowego.

Nowa wspólna polityka rolna, która wejdzie w życie w 2021 r. i będzie dysponować kwotą 365 miliardów euro na okres kolejnych siedmiu lat, po raz pierwszy w historii może uczynić ze zdrowia jeden ze swoich priorytetów. Nastąpiłoby to 25 lat po tym, jak państwa członkowskie zobowiązały się do realizacji celu wysokiego poziomu ochrony zdrowia przez wszystkie polityki unijne. Jeśli faktycznie ma się tak stać, w tworzenie i wdrażanie WPR należy włączyć sektor ochrony zdrowia.

Zorientowana na przyszłość wspólna polityka rolna powinna koncentrować się na stymulowaniu finansowym zarówno popytu na żywność umożliwiającą zdrowy i zrównoważony tryb życia, jak też jej podaży, m.in. przez tworzenie rynków dla takich produktów i wspieranie innowacji społecznych w łańcuchach dostaw. Przejście na zdrowy i zrównoważony system żywnościowy nie zależy jednak tylko od kształtu polityki rolnej. Zrównoważona produkcja może mieć miejsce wyłącznie w ramach zrównoważonej konsumpcji, która musi też promować zdrowy tryb życia. Wymaga to spójności w tych obszarach polityki żywnościowej i rolnej. ●

*W szczególności w krajach regionu Morza Śródziemnego troska o zdrowie pozostaje daleko w tyle za obawą o utratę pracy.*

*UE powinna powiązać swoją politykę rolną z innymi politykami – byłby to krok w kierunku zdrowszego trybu życia i zrównoważonego rozwoju.*

### PRZEPAŚĆ MIĘDZY PÓŁNOCĄ A POŁUDNIEM

Ankieta\*: Wybór odpowiedzi „Zdrowie i zabezpieczenie społeczne” przy pytaniu o największy problem w kraju



\* Badanie Eurobarometru wśród 28 000 respondentów i respondentek, wiosna 2018. Inne odpowiedzi do wyboru, m.in.: bezrobocie, imigracja, koszty życia, emerytury, sytuacja mieszkaniowa

© AGRAR-ATLAS 2019 / EUROBAROMETER

# WSPARCIE DAJE EFEKTY

Rolnictwo ekologiczne jest korzystne dla środowiska, klimatu, zwierząt hodowlanych i ludzi. Rosnący popyt na produkty ekologiczne w Europie to okazja dla producentów i branży spożywczej. Rolnicy potrzebują jednak wsparcia, by móc przechodzić z upraw konwencjonalnych na ekologiczne, a potem by trwać przy nich mimo presji rynkowej, która zachęca do intensywnej produkcji. WPR oferuje pewną pomoc, ale niewystarczającą, a jej zakres bardzo różni się w zależności od kraju.

**W** przeciwieństwie do rolnictwa konwencjonalnego w uprawach ekologicznych nie stosuje się syntetycznych pestycydów chemicznych, łatwo rozpuszczalnych nawozów mineralnych i organizmów genetycznie modyfikowanych. Hodowcy zwierząt muszą spełniać rygorystyczne wymogi dotyczące rodzajów paszy i zapewniać inwentarzowi dostęp do wybiegów i pastwisk. W takiej produkcji gospodarstwo to zintegrowany ekosystem, który utrzymuje równowagę pomiędzy poszczególnymi elementami. W UE produkty ekologiczne powstają zgodnie z prawem unijnym, jednak związki rolników ekologicznych w każdym kraju mogą określać swoje dodatkowe standardy, zwykle bardziej wyśrubowane niż wymogi wspólnoty. Rolnictwo ekologiczne rozważnie korzysta z ograniczonych zasobów i dba o zmniejszanie swojego wpływu na środowisko, a tym samym przynosi znaczne korzyści naturze i społeczeństwu.

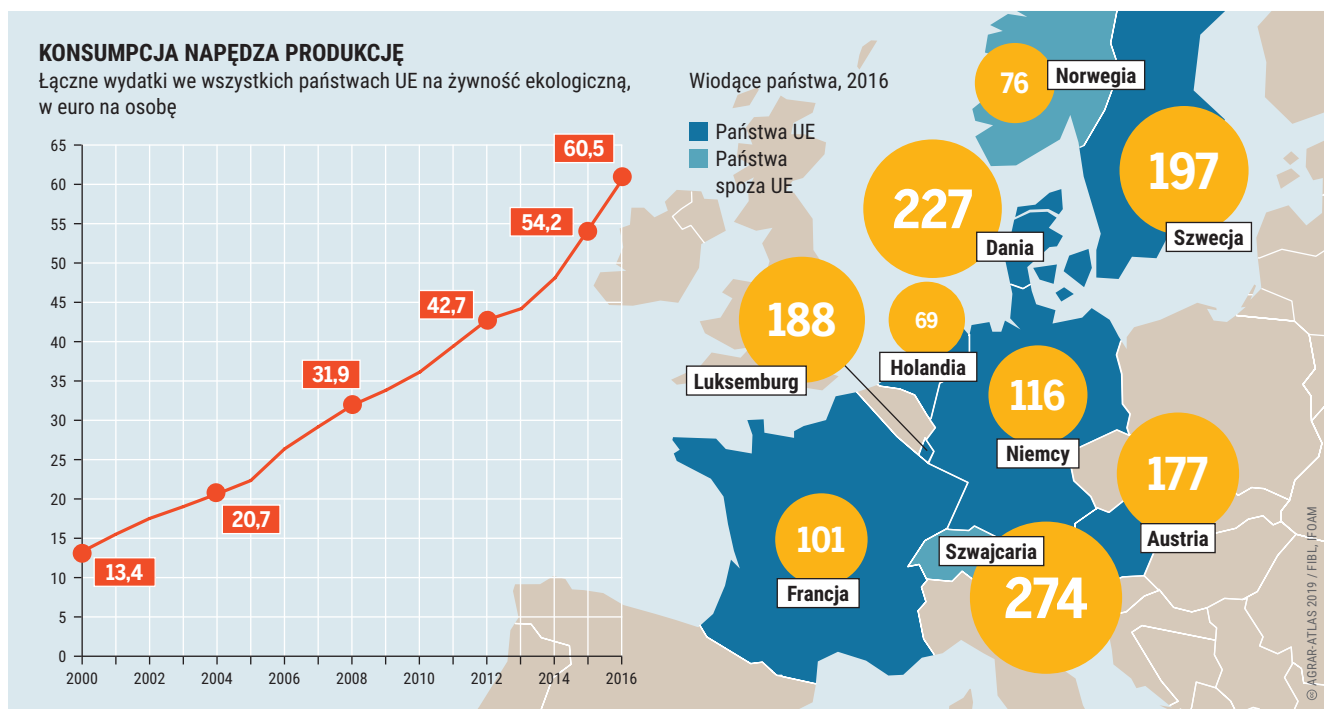
W całej Europie uprawy ekologiczne zajmują 2,7% obszarów rolnych, a w UE – 6,7%. Najwyższym ich odsetkiem

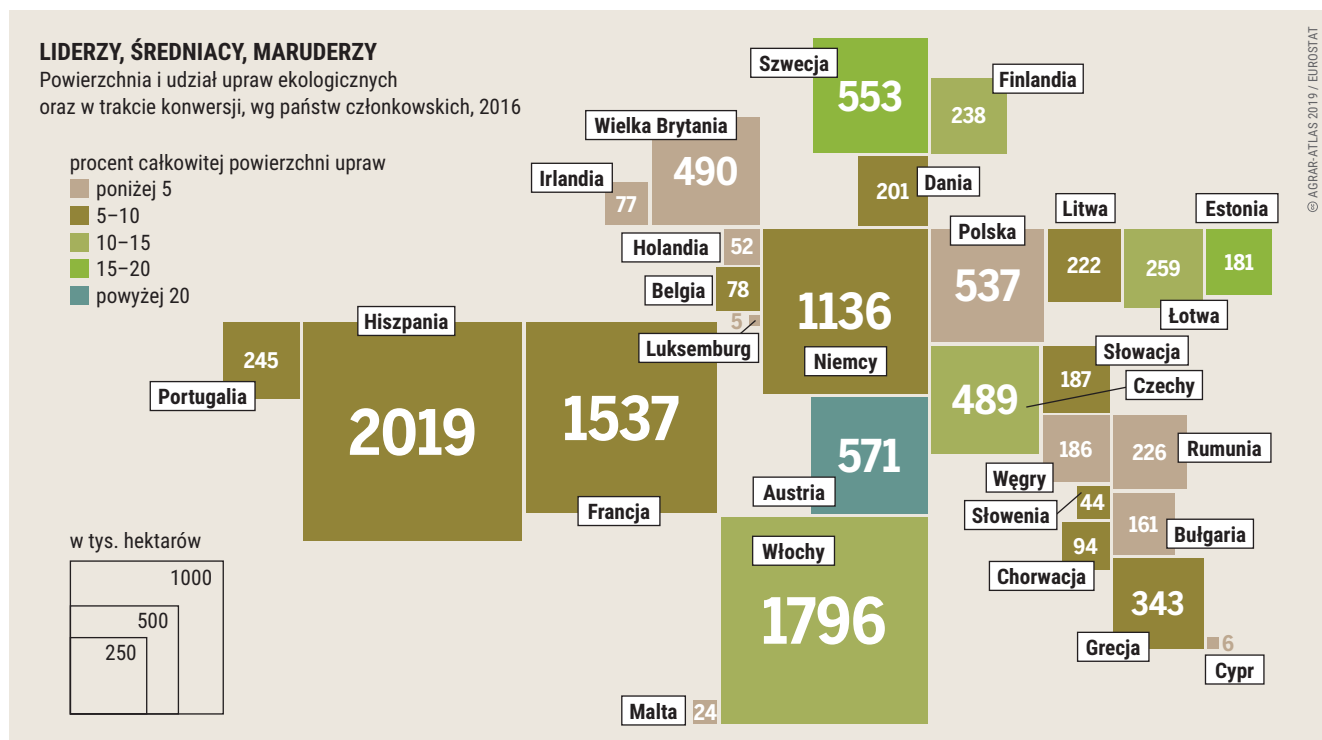
wśród państw Unii szczytą się Austria (21,9%), Estonia (18,9%) i Szwecja (18%). Kraje o bezwzględnie największej powierzchni takich upraw to Hiszpania (2 mln ha), Włochy (1,8 mln ha) i Francja (1,5 mln ha). Włochy, Francja i Niemcy to państwa, w których w latach 2015–2016 powierzchnia upraw ekologicznych wzrosła najbardziej: we Włoszech o 300 tys. ha, we Francji o 215 tys. ha, a w Niemczech o 160 tys. ha.

Rozwój rolnictwa ekologicznego w UE wynika z dwóch czynników – z silnego popytu ze strony konsumentów i konsumentek oraz ze wsparcia rządów. W latach 2000–2016 wydatki na żywność ekologiczną w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyły się niemal czterokrotnie, osiągając w 2016 r. średnią 60,5 euro na osobę. W tym samym okresie na terenie całej UE rynek żywności ekologicznej rósł w tempie 5–19% rocznie. W Niemczech, które są drugim co do wielkości rynkiem ekologicznych artykułów spożywczych na świecie, w 2017 r. sprzedano produkty ekologiczne o wartości 10 mld euro, co stanowi udział w rynku na poziomie ponad 5%. Największy udział żywności ekologicznej w tym rynku jest w Danii – ponad 10%.

UE i jej państwa członkowskie wspierają rolnictwo ekologiczne poprzez dotacje celowe, przyznawane w ramach drugiego filara WPR, który promuje rozwój obszarów wiejskich. Gospodarstwa ekologiczne automatycznie spełniają wymagania dotyczące ochrony środowiska, warunkujące przyznanie płatności bezpośrednich. Na terenie całej UE na rolnictwo ekologiczne przeznaczane jest średnio 6,4% budżetu na działania

*W ciągu dziesięciu lat dwukrotnie wzrósł poziom wydatków konsumentów i konsumentek, którzy przywiązują wagę do zdrowego odżywiania i kwestii środowiskowych.*





rolnośrodowiskowe i klimatyczne, jednak odsetek ten znacząco się waha w zależności od kraju – od zaledwie 0,2% na Malcie do aż 13,2% w Danii. Holandia to jedyny kraj, który nie przyznaje gospodarstwom ekologicznym dopłat obszarowych z budżetu na działania rolnośrodowiskowe i klimatyczne. Zamiast tego rząd prowadzi politykę, która ma na celu wzmocnienie konkurencyjności sektora upraw ekologicznych.

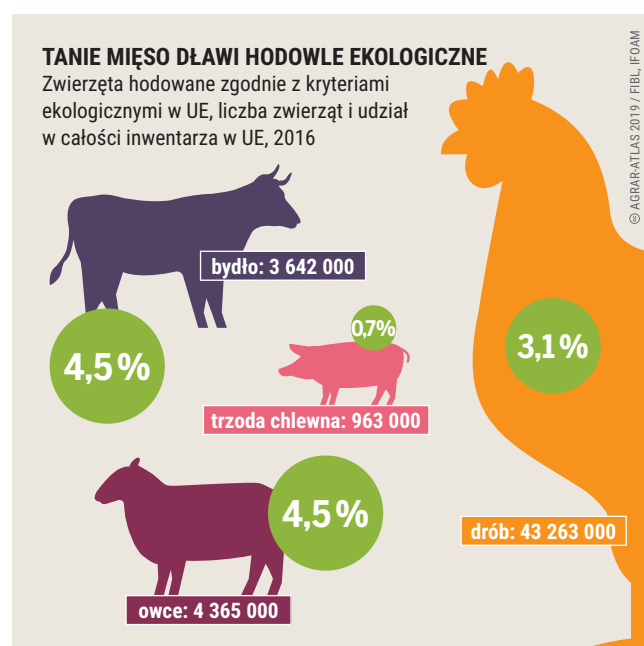
Wsparcie dla rolnictwa ekologicznego obejmuje premie dla rolników, którzy przechodzą na takie uprawy, a także dopłaty, które mają ich zachęcić do pozostania przy tym rodzaju produkcji. Pomoc jest uzależniona od sposobu użytkowania gruntów, obsady zwierząt i rodzaju upraw, a poziomy wsparcia różnią się w zależności od kraju. Dania promuje np. ograniczone stosowanie nawozów azotowych (maksymalna wartość to 60 kg na ha), a Węgry oferują wyższe premie za użytki zielone wykorzystywane do wypasu niż za łąki, które są koszone. W 2015 r. dopłaty za ha wynosiły: do ekologicznych użytków zielonych od 43 euro (Szwecja) do 545 euro (Estonia), do gruntów ornyc – od 90 euro (Wielka Brytania) do 600 euro (Słowenia), a do produkcji warzyw – od 184 euro (Dania) do 900 euro (Belgia i Cypr).

Mimo że w ostatnich 30 latach rolnictwo ekologiczne zyskiwało na znaczeniu, wciąż nie jest w stanie zaspokoić popytu konsumentów i konsumentek. WPR musi obrać zupełnie nowy kierunek rozwoju, promując rolnictwo ekologiczne poprzez strategie krajowe, które obejmą cały łańcuch produkcji i dystrybucji, a także poprzez ukierunkowane wykorzystanie funduszy unijnych na działania rolnośrodowiskowe i klimatyczne. W czerwcu 2018 r. Komisja Europejska wyszła z propozycją, by w kolejnym okresie budżetowym dalej wspierać rolnictwo ekologiczne przy pomocy płatności obszarowych

*Europejskimi liderami w dziedzinie produkcji żywności ekologicznej są kraje tak różne jak Austria, Włochy i Czechy.*

W ten sposób realizować unijne zobowiązania w dziedzinie ochrony środowiska, klimatu i zarządzania. Decyzję o tym, czy i w jaki sposób promować rolnictwo ekologiczne, pozostawiono państwom członkowskim. Francja planuje np. wspierać rolników w przechodzeniu na uprawy ekologiczne, ale nie przewiduje działań mających pomóc im wytrwać przy tym rodzaju produkcji. Poziom przyszłego wsparcia będzie natomiast zależał od zakresu, w jakim skrojona na nowo WPR będzie wynagradzała konkretne osiągnięcia rolnictwa w dziedzinie ochrony środowiska. ●

*Ekologiczna hodowla zwierząt i produkcja mięsa mają w UE mniejszy udział w rynku niż ekologiczna produkcja roślinna.*



# KONIECZNY JEST ROZSADEK

Azotany stosowane z umiarem są korzystne dla rolnictwa. Azot to główny składnik pokarmowy roślin i kluczowy komponent nawozów organicznych i nieorganicznych. Nadmierne stosowanie azotanów niesie jednak ze sobą niebezpieczeństwo. Rośliny nie są w stanie przyswoić dużych ilości azotu z rozrzuconego na polu nawozu, obornika czy gnojowicy. W rezultacie azotany są zmywane do rzek, jezior i mórz, gdzie powodują wykwity alg i obumieranie ryb. Nadmiar azotanów w wodzie pitnej może z kolei wywoływać schorzenia krwi, prowadzące do sinicy. Choć UE zdaje sobie sprawę z tych zagrożeń, podejmuje za mało działań, by im zapobiec.

Od 1991 r. unijna dyrektywa azotanowa ma chronić wody powierzchniowe i gruntowe przed zanieczyszczeniem związkami azotu, pochodzącymi z rolnictwa. Początkowo była ona bardzo skuteczna. W latach 2004–2007 w 70% stacji monitorowania wód powierzchniowych stężenie azotu zmniejszyło się lub pozostało na niezmiennym poziomie, natomiast 2/3 stacji monitorowania wód gruntowych zanotowało poprawę sytuacji lub nie zarejestrowało zmian. Mimo postępów wody gruntowe w wielu miejscach Europy wciąż są silnie zanieczyszczone azotanami. W latach 2012–2015 w 13,2% stacji odnotowano stężenie azotanów przekraczające dopuszczalny poziom dla wody pitnej, tj. 50 mg na litr. Poziom azotu jest szczególnie wysoki w krajach o dużej liczbie ludności, np. w Niemczech i Hiszpanii, a także – na Malcie. Przekroczenie dopuszczalnych poziomów pociąga za sobą problemy środowiskowe, gospodarcze i zdrowotne.

Wysokie stężenie azotanów ma kilka przyczyn. Jedną z najważniejszych stanowi rolnictwo intensywne. Zdarza się, że ro-

śliny są nawożone na krótko przed zbiorami, a tym samym nie mają szansy przyswoić wszystkich zawartych w nawozie składników. Kolejną przyczyną problemu jest duża liczba zwierząt hodowanych w gospodarstwach. Ich odchodami (w postaci gnojowicy lub obornika) nawozi się pola, jednak rośliny i gleba nie są w stanie przyswoić wszystkich zawartych w nich składników. W Niemczech nadwyżka składników odżywczych pochodzi też z importowanej paszy dla zwierząt. Na terenie UE inwentarz jest w większości tuczony soją. Tylko w 2017 r. przedsiębiorstwa paszowe sprowadziły do UE niemal 33 mln ton soi i śruty sojowej. To ogromna ilość składników odżywczych, których znaczna część trafia ostatecznie do gleby.

Nadmiar azotanów przedostaje się z gleby do wód gruntowych lub jest wymywany do rzek i jezior, a stamtąd do mórz. Te z kolei są dodatkowo zanieczyszczane resztkami karmy i odchodami z farm rybnych. Zapobieganie nadmieremu nawożeniu to jedno z głównych wyzwań stojących przed ochroną środowiska morskiego. Jest ono szczególnie ważne w przypadku Morza Bałtyckiego i przybrzeżnych równin błotnych Morza Północnego. Napływ składników odżywczych zanieczyszcza też wiele miejsc na Morzu Śródziemnym, które cechuje naturalnie niska ilość składników odżywczych. Szczególnie dotknięte są obszary przybrzeżne północnej części Morza Śródziemnego i Adriatyku.

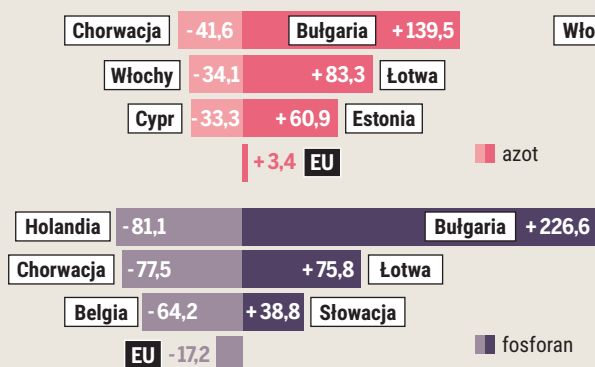
Stosowanie nadmiernej ilości nawozów powoduje eutrofizację wód, czyli zakwity glonów i niedobory tlenu, co z kolei skutkuje zmianą struktury siedlisk wielu wodnych gatunków i odbiera im szansę na przeżycie. Korzysta na tym kilka innych gatunków, które w nowych warunkach świetnie się rozwijają, a ich populacja gwałtownie się rozrasta.

*Żużycie nawozów fosforowych spada, jednak poziom nawożenia azotem rośnie – wzrost odnotowywany w niektórych krajach przekracza poziom redukcji w innych.*

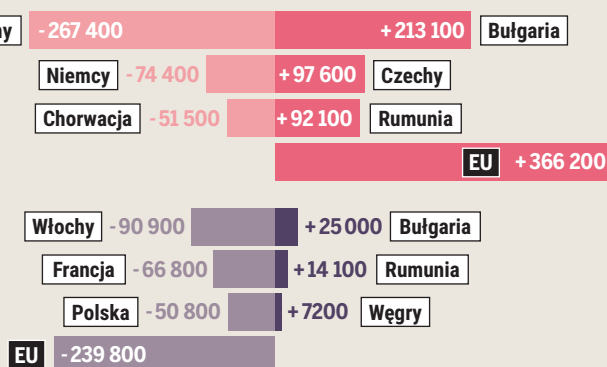
## NAWOZY CHEMICZNE W ROLNICTWIE

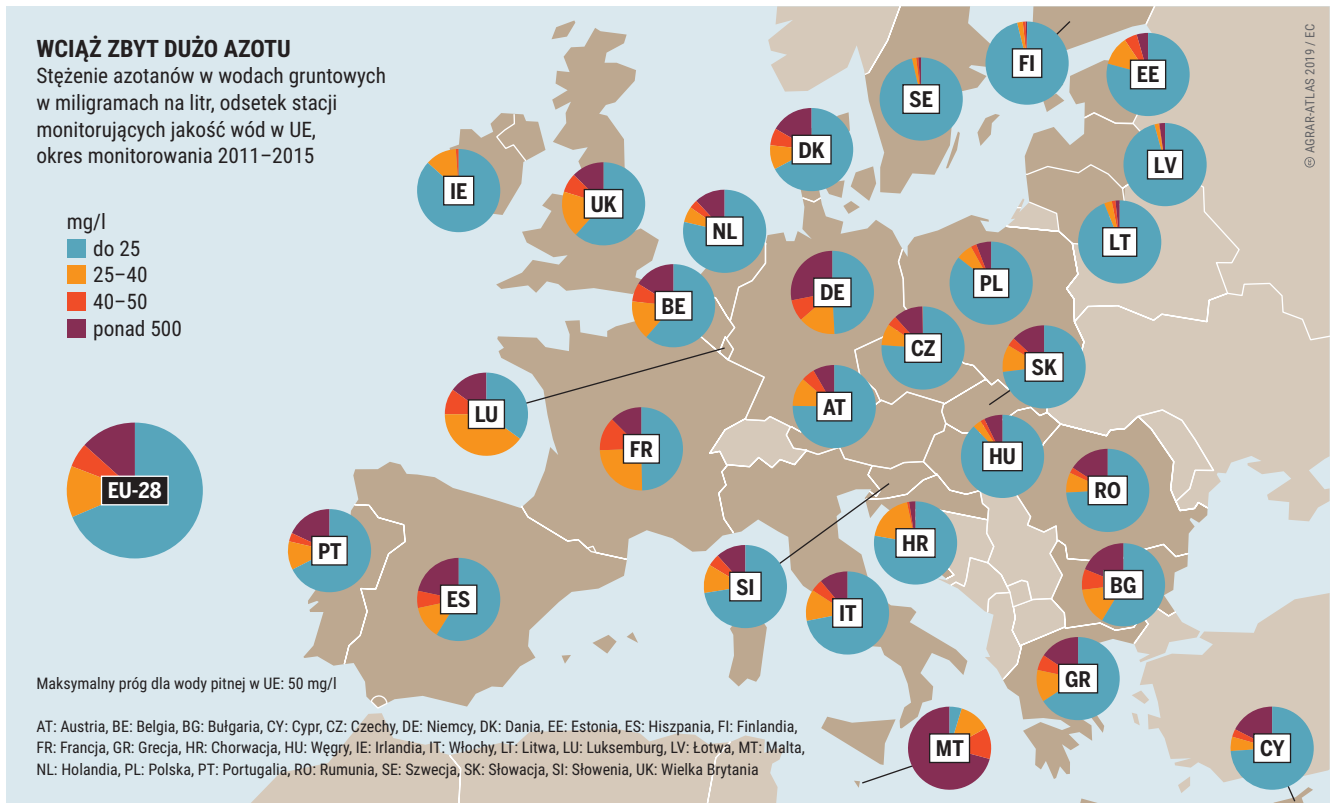
Zastosowanie nawozów mineralnych w rolnictwie, zmiany w okresie 2006–2016 w ujęciu procentowym i ilościowym, UE oraz trzy kraje członkowskie o największym wzroście albo spadku

największy spadek i przyrost, w procentach



największy spadek i przyrost, w tonach





Prowadzi to do utraty bioróżnorodności i równowagi w ekosystemach.

UE walczy z nadmiarem azotanów przy pomocy dwóch instrumentów – ramowej dyrektywy wodnej i dyrektywy ramowej w sprawie strategii morskiej. Ich potencjał nie jest jednak w pełni wykorzystywany, a ponadto nie są one wkomponowane w skuteczną i posiadającą duże zasoby finansowe WPR.

Podczas gdy część państw członkowskich czyni niewiele, by uporać się z problemem azotanów, inne mogą stanowić wzór do naśladowania. W Danii zaostrome regulacje dotyczące stosowania nawozów zobowiązują do prowadzenia szczegółowej dokumentacji i określają dozwolone sposoby nawożenia. W Belgii, Danii i Holandii prawo narzuca przyjazne środowisku metody korzystania z nawozów. W niektórych regionach Holandii dopuszczalne jest stosowanie wyłącznie ustalonych wcześniej maksymalnych ilości środków użyzniania gleby, co sprawia, że część gospodarstw ogranicza inwentarz.

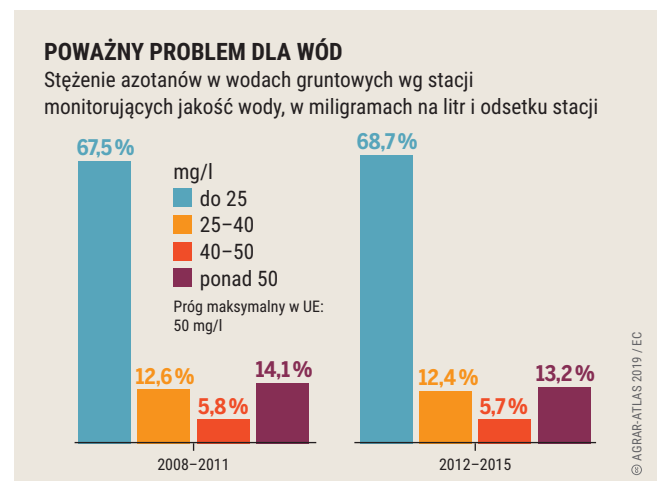
Regulacje krajowe mogą jednak przynosić rezultaty wyłącznie przy założeniu, że ochrona wód będzie skoordynowana z WPR – zachęty powinny się wzajemnie wzmacniać, a nie znosić. Ponadto konieczna jest większa kontrola. Wg obowiązujących przepisów zaledwie 1% gospodarstw otrzymujących dopłaty jest poddawany kontroli. Jeżeli władze stwierdzą naruszenie prawa, rolnikowi grozi utrata maksymalnie 5% dopłat. Ryzyko kontroli jest więc niewielkie, a potencjalna kara nie odstrasza. Płatności unijne nie są wystarczająco powiązane z troską o środowisko czy ochroną przed nadmiarem azotu.

Przyszła WPR musi promować takie formy hodowli zwierząt, które są zarówno przyjazne środowisku, jak i humanitar-

*Wody gruntowe są coraz czystsze, ale poprawa następuje niezwykle wolno. Również Komisja Europejska jest zdania, że poziom zanieczyszczeń w wodach powinien obniżyć się szybciej.*

*Największym zagrożeniem dla wód gruntowych jest gnojowica. Duże gospodarstwa hodowlane muszą nią odpowiednio zarządzać.*

ne. Zmniejszenie liczby zwierząt na hektar znacząco poprawiłoby stopień ochrony wód. Jednym z kryteriów wsparcia powinno być ograniczanie liczby zwierząt w danym gospodarstwie do takiego stopnia, by przynależące do niego grunty były w stanie wykarmić inwentarz i w pełni wykorzystać pochodzący od niego obornik. Źródłem paszy powinny być łąki i pastwiska, a nie gotowe mieszanki. Należy promować żywienie pastwiskowe bydła, a także hodowlę owiec i kóz. Dopłaty dla rolników, którzy nie spełniają wymogów w zakresie ochrony wód i gleby oraz jakości powietrza, powinny być ograniczane znacznie mocniej niż dotąd. I wreszcie służby kontrolne, które mają wykrywać nieprawidłowości, muszą dysponować większym budżetem i liczbą pracowników. ●



# ZYSK KOSZTEM ZWIERZĄT

Sprzedawcy mięsa i przetworów mlecznych chętnie zamieszczają na swych produktach obrazki szczęśliwych krów na sielskich, zielonych łąkach. Rzeczywistość jest jednak daleka od sielanki. Większość hodowli ma charakter przemysłowy: setki sztuk bydła, tysiące świń i kurczaków tłoczą się w ogromnych oborach i kurnikach. Taki chów jest opłacalny, ale źle wpływa na zdrowie ludzi i dobrostan zwierząt. WPR podejmuje obecnie niewiele działań dla poprawy warunków bytowych inwentarza.

Zwierzęta hodowlane odpowiadają aż za 40% wartości unijnej produkcji rolnej, przy czym odsetek ten znacząco się waha w poszczególnych państwach – od 21% w Rumunii, gdzie przeważają uprawy, do 75% w Irlandii, słynącej z hodowli owiec i bydła. Różni się też liczba zwierząt w przeliczeniu na jednostkę powierzchni, a wraz z nią różne są problemy związane z obsadą zwierząt. Holandię, północno-zachodnie Niemcy i Francję oraz północne Włochy cechuje duża koncentracja inwentarza, co jest niekorzystne dla środowiska i dobrostanu zwierząt. Brakuje systematycznych badań ogólnoeuropejskich, trzeba więc bazować na pojedynczych analizach, które wykazują powszechne występowanie problemów zdrowotnych u stłoczonego inwentarza. Są to choroby stawów i odgryzania ogonów wśród trzody chlewnej, kulawizna u bydła czy zapalenie skóry podszwy u drobiu.

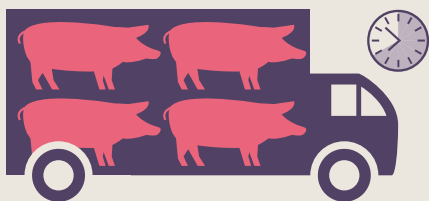
Wyniki badań dowodzą, że 82% mieszkańców i mieszkank UE chce lepszej ochrony dobrostanu zwierząt. Pragnienie to podzielają obywatele i obywatelki wszystkich krajów – od 58% pytanym w Luksemburgu, po niemal jednomyślnie w tej sprawie społeczeństwo Portugalii (94%). Wzmocnienie działań dla ochrony zwierząt wymagałoby znacznych nakładów finansowych. Rada Doradztwa Naukowego ds. Polityki Rolnej, podlegająca niemieckiemu Ministerstwu Polityki Żywnościowej i Rolnictwa, szacuje, że koszt znaczącej poprawy dobrostanu zwierząt hodowlanych wyniósłby 3–5 mld euro rocznie w samych tylko Niemczech, czyli 13–23% obecnych kosztów produkcji. Jak dotąd ani na szczeblu unijnym, ani krajowym nie powstały strategie polityczno-gospodarcze, które uwzględniałyby skalę tego wyzwania. Silne zróżnicowanie regionalne w produkcji zwierzęcej sprawia, że planowanie i wdrażanie środków musiałyby odbywać się na poziomie rządów krajowych. Zadaniem WPR byłoby natomiast zapewnienie odpowiednich ram działania.

Obecny kształt WPR uzależnia płatności bezpośrednio od obszaru upraw, a nie od rodzaju świadczonych usług. Drugi filar, wspierający rozwój obszarów wiejskich, przewiduje roczne premie dla rolników, których metody produkcji są przyjazne inwentarzowi. Takie praktyki mogą obejmować wypas, zapewnianie zwierzętom większej swobody ruchu czy też wzbogacanie ich środowiska (np. poprzez utrzymy-

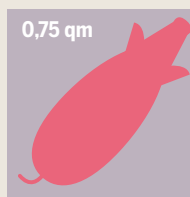
*Aby utrzymać niskie ceny, przemysł mięsny stosuje w hodowli i transporcie praktyki, które powodują cierpienie zwierząt.*

## PRYZWOLENIE NA CIERPIENIE

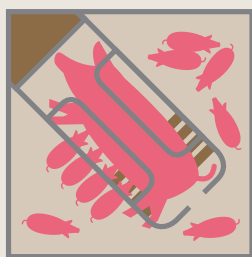
Źłe praktyki w hodowli trzody chlewnej, mimo debaty na poziomie UE i poszczególnych krajów, nie zostały jeszcze zakazane.



Transport żywych zwierząt trwa do 8 godzin, a nawet bywa przedłużany. Brakuje kontroli tych transportów w UE i poza nią.



Ważący 110 kg tucznik ma tylko 0,75 m<sup>2</sup> przestrzeni. Dopuszczone prawem warunki nie odpowiadają potrzebom gatunku.



Przepisy pozwalają na unieruchomienie macior przez 9 tygodni na każdy miot prosiąt. Maciory są więzione przez prawie połowę roku.



Do końca 2020 r. dozwolona jest kastracja prosiąt bez znieczulenia.



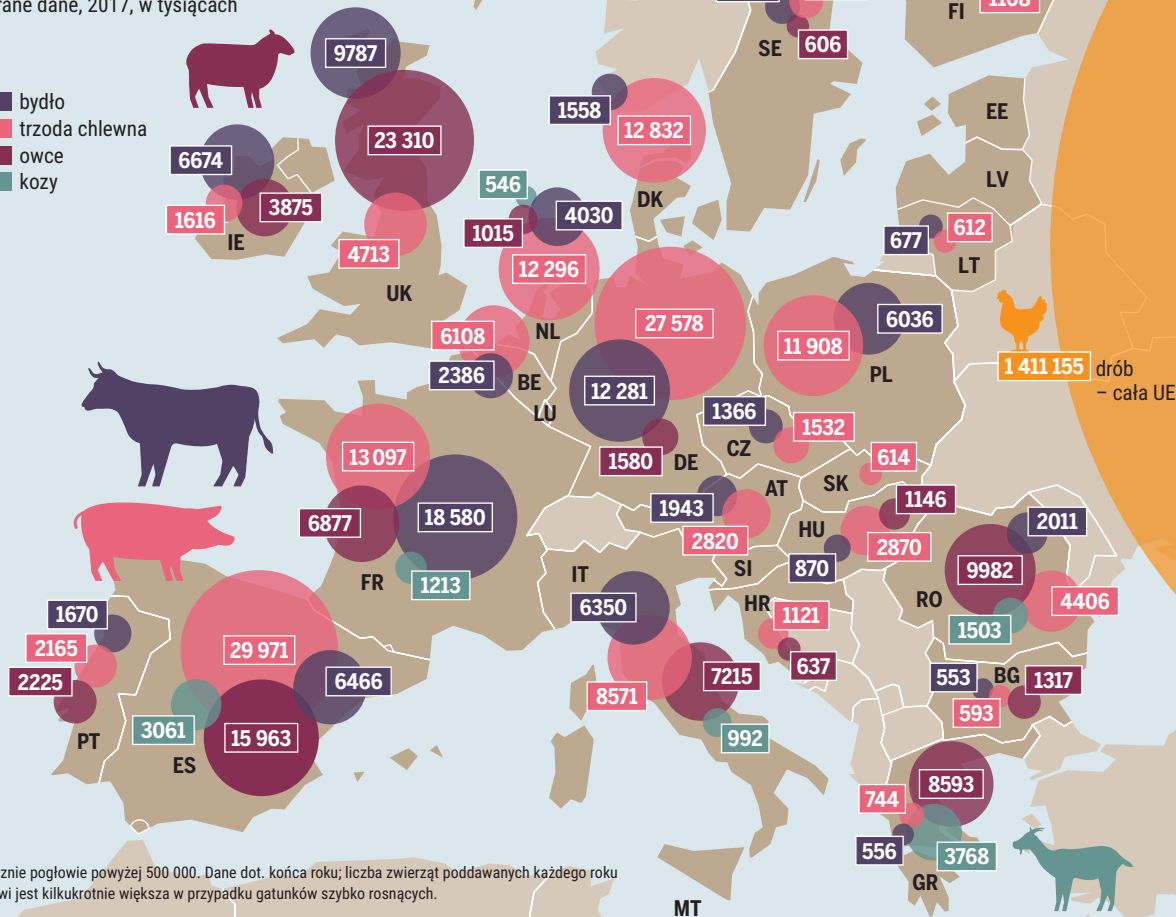
W 2018 r. ponad 90% prosiąt miało przycięte ogony. Choć od 1994 r. praktyka ta jest w UE zabroniona, nadal jest powszechnie stosowana.



## ŻYCIE DLA PRODUKCJI

Liczba zwierząt gospodarskich w UE i ich rozkład wg państw członkowskich, wybrane dane, 2017, w tysiącach

- bydło
- trzoda chlewna
- owce
- kozy



Wyłącznie pogłowie powyżej 500 000. Dane dot. końca roku; liczba zwierząt poddawanych każdego roku ubojowi jest kilkakrotnie większa w przypadku gatunków szybko rosnących.

AT: Austria, BE: Belgia, BG: Bułgaria, CY: Cypr, CZ: Czechy, DE: Niemcy, DK: Dania, EE: Estonia, ES: Hiszpania, FI: Finlandia, FR: Francja, GR: Grecja, HR: Chorwacja, HU: Węgry, IE: Irlandia, IT: Włochy, LT: Litwa, LU: Luksemburg, LV: Łotwa, MT: Malta, NL: Holandia, PL: Polska, PT: Portugalia, RO: Rumunia, SE: Szwecja, SK: Słowacja, SI: Słowenia, UK: Wielka Brytania

© AGRAR-ATLAS 2019 / EUROSTAT

wanie trzody chlewniej na głębokiej ściółce lub wstawianie do chlewni balotów słomy, by zapewnić zwierzętom zajęcie). Okazuje się jednak, że mało gospodarstw korzysta z tej możliwości. W latach 2014–2020 premie za poprawę dobrostanu zwierząt stanowią zaledwie 1,5% środków wydawanych w ramach drugiego filara. Nawet w Niemczech, w których świadomość wagi problemu jest duża, odsetek ten wynosi poniżej 2%. Każdego roku UE wypłaca na ochronę dobrostanu zwierząt hodowlanych 205 mln euro, w tym 35 mln gospodarstwom z Niemiec. Kontrastuje to z ogromną skalą płatności obszarowych, które na terenie całej Europy wynoszą 40 mld euro, z czego 5 mld trafia do rolników z Niemiec.

Przytoczone dane obrazują, w jak małym stopniu unijny budżet uwzględnia usługi świadczone przez rolnictwo i problemy, z jakimi mierzy się ten sektor. Hodowla zwierząt boryka się ze szczególnie poważnymi wyzwaniem, gdyż wymagania dotyczące ochrony wód gruntowych i powierzchniowych, klimatu, różnorodności biologicznej i dobrostanu zwierząt cały czas rosną.

Rozwiązaniem nie może być jednak mnożenie reguł i przepisów. Takie podejście doprowadziłoby do znacznego wzrostu cen produkcji i zwiększonego importu tanich produktów z krajów, w których kontrole są bardziej liberalne. Przesuwanie problemów za granicę mijałoby się z wyznaczonymi celami w zakresie ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt.

*Znacząca poprawa warunków hodowlanych miliardów zwierząt gospodarskich w UE podniosłaby ceny produkcji o 10–20%.*

Środki z budżetu WPR mogłyby natomiast wynagradzać rolników i częściowo pokrywać koszty zgodności z wymogami.

Obecna propozycja Komisji Europejskiej, dotycząca kształtu WPR po 2020 r., nie przewiduje niestety fundamentalnego odejścia od płatności powiązanych z powierzchnią gruntów. Jednak nawet przy założeniu, że płatności bezpośrednie nie zostaną wycofane, możliwe jest podjęcie szeregu działań na rzecz poprawy dobrostanu zwierząt. Po pierwsze, aby zagwarantować więcej środków na wynagradzanie usług świadczonych przez rolnictwo, jak największy procent budżetu powinien zasilać najbardziej kluczową z unijnych płatności – tzw. podstawowe wsparcie dochodu rolników. Po drugie, zgodność z przepisami w zakresie ochrony klimatu i środowiska, ponieważ muszą one jednoznacznie uwzględniać dobrostan zwierząt, powinna wiązać się z przynajmniej minimalnym wsparciem finansowym. Po trzecie, można uzależnić część płatności bezpośrednich od produkcji, jednak warunkiem otrzymania dopłat musi być podejmowanie działań na rzecz dobrostanu zwierząt, np. poprzez wypas. I co najważniejsze, cięcia budżetu na rolnictwo nie powinny dotyczyć przede wszystkim filara drugiego, lecz płatności bezpośrednich. ●

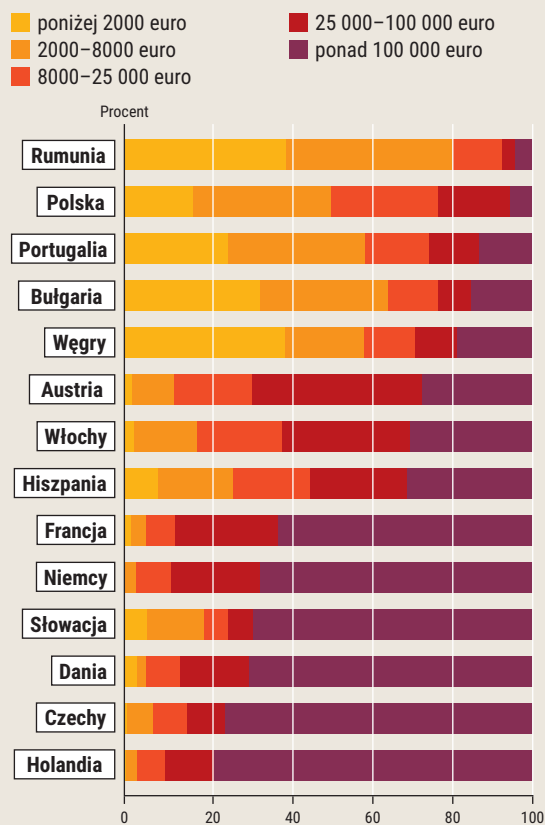
# NISKIE DOCHODY, MARNE PERSPEKTYWY

Dawno temu większość ludności Europy zajmowała się rolnictwem. Teraz jest to niewielki procent. Równocześnie kapitał wypiera siłę roboczą, a pracownicy najemni zastępują pomagających w gospodarstwie członków rodzin. Tam, gdzie wydajność rolnictwa jest niska, rolnicy muszą szukać dodatkowych źródeł dochodu w innych sektorach. I choć we wszystkich małych gospodarstwach w UE pracuje więcej ludzi niż w dużych, więcej środków trafia do tych drugich, a WPR nie przewiduje prawie żadnych działań, które mogłyby zapewnić rolnikom godną płacę i warunki pracy.

**R**olnictwo w UE zatrudnia ponad 22 mln osób, ale nie wszystkie one pracują w tym sektorze w pełnym wymiarze czasu. Wiele z tych osób pracuje w niepełnym wymiarze lub tylko w sezonie, np. podczas zbiorów. Szczególnie wysoki odsetek takich pracowników jest w krajach, w których przeważają małe gospodarstwa. Na przykład w Rumunii na pełen etat pracuje zaledwie 1,5% ludności rolniczej.

## DUŻE GOSPODARSTWA JAKO PRACODAWCY

Rozkład zatrudnienia (ekwiwalenty pełnego czasu pracy) w rolnictwie wg pozycji ekonomicznej gospodarstwa w wybranych krajach UE, roczne przychody w euro, 2013



© AGRAR-ATLAS 2019 / EUROSTAT

Zatrudnienie w rolnictwie w UE obejmowało w 2016 r. ok. 9,5 mln ekwiwalentów pełnego czasu pracy, przy uwzględnieniu pracy w niepełnym wymiarze i sezonowej, co stanowiło 4,4% zatrudnienia ogółem. Odsetek ten jest różny w różnych krajach – od niecałych 2% w Wielkiej Brytanii i Niemczech do ponad 10% w Rumunii, Bułgarii, Grecji i Polsce. Udział rolnictwa w zatrudnieniu spada: w latach 2005–2016 ogólnie w państwach UE zmniejszył się o ponad 1/4, co wpisuje się w długofalową tendencję spadkową. Na przykład we Francji w 1955 r. rolnictwo stanowiło 27% zatrudnienia, podczas gdy dziś – zaledwie 3%.

Większość prac gospodarczych wykonują właściciele oraz ich rodziny – taki rodzaj pracy stanowi ok. 3/4 ogółu zatrudnienia w rolnictwie. Odsetek kobiet jest niższy (35,1% rolniczej siły roboczej) niż w całej gospodarce, gdzie stanowią one 45,9% osób aktywnych zawodowo. Najniższy odsetek kobiet w sektorze rolnictwa mają Dania (19,9%) i Irlandia (11,6%).

Kapitał wyparł już znaczną część miejsc pracy w rolnictwie, a w najbliższej przyszłości tendencja ta będzie się nadal pogłębiać wraz z tym, jak środki chemiczne, maszyny i cyfryzacja będą zajmować miejsce pracowników, zwiększając wydajność pracy. Utrata miejsc pracy w rolnictwie to problem dla wielu krajów Europy Wsch. i Płd., gdzie stopa bezrobocia jest wysoka, a możliwości zatrudnienia niewielkie.

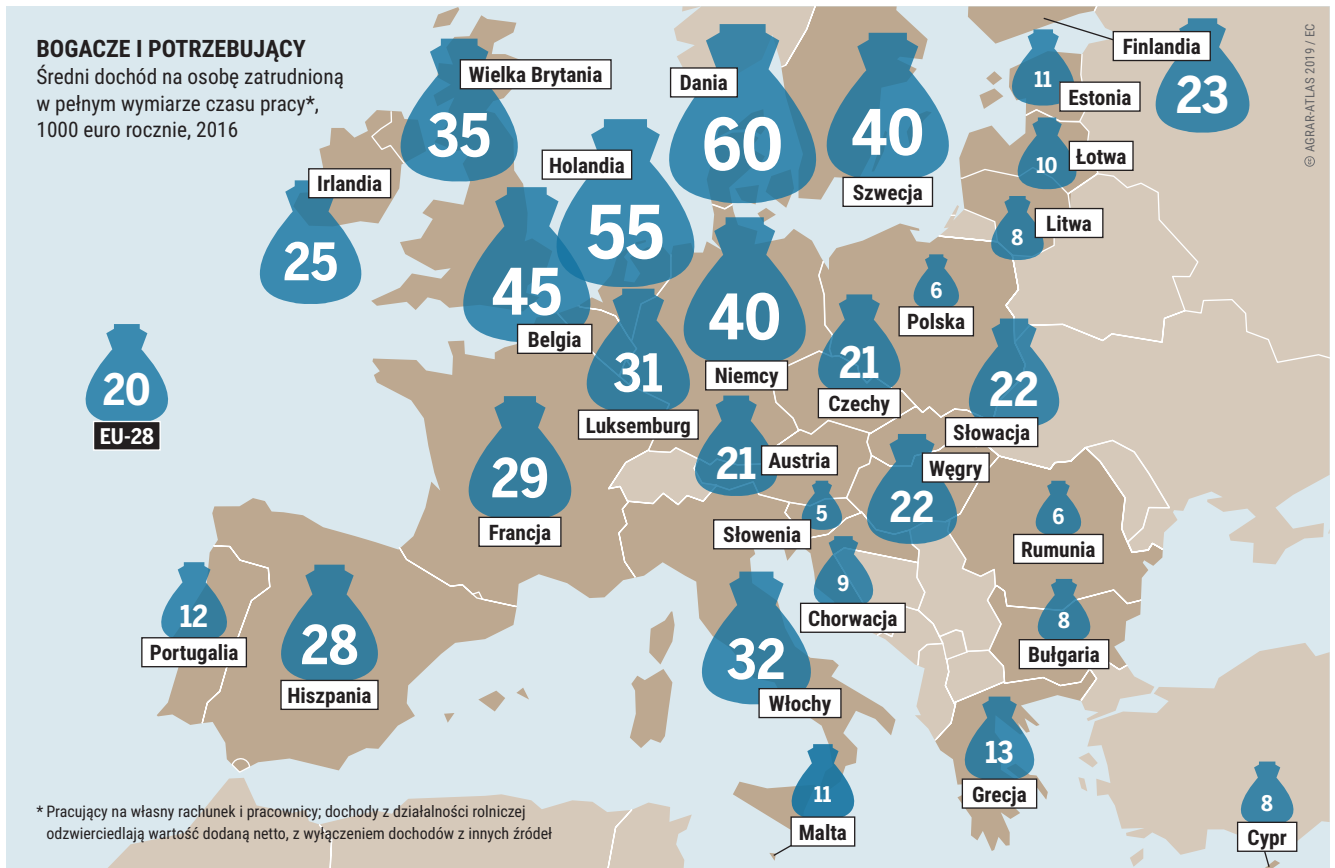
W szybkim tempie zmienia się też charakter miejsc pracy w rolnictwie. Zmniejsza się znaczenie samozatrudnienia i pracy członków rodziny, a wzrasta liczba płatnych stanowisk. Miejsca pracy w rolnictwie są jednak niepewne – na porządku dziennym są umowy krótkoterminowe i praca migrantów. Rozpowszechniona jest też praca nielegalna, która stanowi ok. 25% działalności rolniczej na terenie Europy.

Jednym z pierwotnych celów WPR była stabilizacja dochodów rolników i pracowników gospodarstw. Nikt nie poświęcał natomiast uwagi ochronie miejsc pracy czy zapewnieniu pracownikom odpowiednich warunków.

W porównaniu z całą gospodarką produktywność rolnictwa jest niska – wartość dodana na godzinę pracy kształtuje się znacznie poniżej średniej. To główny argument przytaczany przez zwolenników utrzymania płatności bezpośrednich dla rolników w ramach WPR. Zarobki z rolnictwa niewiele jednak mówią na temat rzeczywistej sytuacji finansowej rolników, gdyż dla wielu z nich rolnictwo nie stanowi jedyne źródła dochodu.

Początkowo WPR regulowała rynki w celu stabilizacji cen, zwłaszcza zbóż, wołowiny i cukru. Średnie dochody z gospodarstw niewiele jednak wzrosły. W 1992 r. podjęto decyzję o odejściu od regulacji i przyznaniu dopłat bezpośrednio rolnikom w oparciu o rozmiar gospodarstwa. Ceny w Europie wyrównały się z cenami na rynkach światowych i stały się dużo

*W krajach takich jak Rumunia, Polska i Portugalia gospodarstwa o wysokich dochodach zatrudniają bardzo mało osób. W Czechach i Holandii to właśnie takich gospodarstw jest najwięcej.*



mniej stabilne, nierzadko spadając poniżej kosztów produkcji. W rezultacie płatności bezpośrednie stanowią teraz znaczną część dochodów w sektorze rolnym. Ze względu na to, że dopłaty przyznaje się w zależności od liczby hektarów lub zwierząt, niezależnie od poziomu cen, nie są one w stanie kompensować ich zmienności. To sprawia, że dochody rolników są bardzo niestabilne. Wraz ze spadkiem cen, jak w przypadku mleka w latach 2014–2016, producenci wpadają w poważne tarapaty finansowe. Gdy ceny rosną, płatności trafiają do rolników, którzy wcale nie potrzebują dodatkowych pieniędzy.

Przyznawanie płatności w oparciu o liczbę hektarów, a nie pracowników, zamiast wsparcia zatrudnienia promuje powiększanie się gospodarstw i podbija ceny gruntów. Im większe gospodarstwo, tym mniejsza średnia liczba pracowników na hektar i tym większy udział dopłat w dochodzie pozyskiwanym z rolnictwa.

Celem reformy WPR z 2013 r. było skierowanie wsparcia do małych gospodarstw, które zatrudniają więcej osób w przeliczeniu na hektar. Wprowadzonym wówczas dodatkowym płatnościami dla małych gospodarstw nadano jednak charakter fakultatywny. Wiele państw członkowskich w ogóle nie zdecydowało się na ich wdrożenie, podczas gdy inne znacząco je ograniczyły. Państwa członkowskie odrzuciły też propozycję ustanowienia limitu dopłat na poziomie 300 tys. euro na gospodarstwo rolne. W rezultacie WPR w dalszym ciągu promuje gospodarstwa o dużej powierzchni.

*Ogólnie poziom dochodów w sektorze rolnym wzrasta. Dzieje się tak dlatego, że większe gospodarstwa osiągnęły wyższe przychody, a wielu rolników o niskich dochodach odchodzi z rolnictwa.*

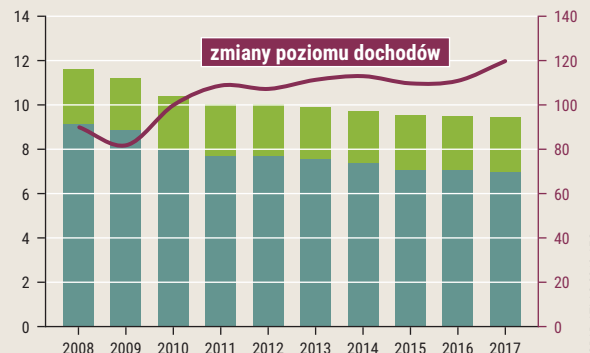
*Poziom dochodów gospodarstw rolnych w UE jest wyższy na północnym zachodzie, a niższy na południowym wschodzie.*

Pozyskanie wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej jest uzależnione od przestrzegania pewnych wymogów środowiskowych, brak jednak analogicznych obostrzeń w odniesieniu do standardów pracy. WPR powinna realizować obejmującą obydwie te zagadnienia wspólną strategię socjalną, której elementami będą szkolenia dla pracowników, adekwatne płace oraz standardy bezpieczeństwa i higieny pracy. ●

#### WIĘCEJ PIENIĘDZY ZA MNIJĄ PRACĘ

Zatrudnienie w rolnictwie, ekwiwalenty pełnego czasu pracy w milionach osób i zmiany poziomu dochodów, 2010 = 100

■ odpłatna siła robocza i pracownicy otrzymujący stałą pensję  
■ osoby samozatrudnione i członkowie rodzin nieotrzymujący wynagrodzenia



# ZAROBEK TO NIE WSZYSTKO

W rolnictwie, jak w innych sektorach gospodarki, efekt skali ma bardzo duże znaczenie. Okazuje się jednak, że większe, bardziej wydajne przedsiębiorstwa rolne zatrudniają mniej pracowników i bardziej szkodzą środowisku niż małe gospodarstwa rodzinne. Najwyższy czas, by strategię polityczną zaczęły służyć mniejszym, lecz wydajnym gospodarstwom, które oferują miejsca pracy i wspierają społeczność lokalną, są bardziej przyjazne środowisku i zachęcają młodych ludzi do podejmowania zawodu rolnika.

**O**d czasu utworzenia WPR rolnictwo i wieś w Europie istotnie się zmieniły. Obecnie jest mniej gospodarstw, ale większych niż kiedyś. W latach 2003–2013 1/4 wszystkich gospodarstw w UE uległa likwidacji, a trend ten dotknął całej Europy; połowa państw członkowskich straciła pomiędzy 1/3 (Belgia, Czechy, Niemcy, Włochy, Polska, Wielka Brytania i inni) a 2/3 (Bułgaria, Słowacja) swoich gospodarstw.

Gospodarstwa w całej Europie, a szczególnie na wschodzie, stają się coraz większe. W uśrednieniu największe przedsiębiorstwa rolne są w Czechach (130 ha, wzrost z 80 ha przed 10 laty) i Europie Północnej, natomiast mniejsze – w Europie Południowej i Wschodniej. Podobnie jest w hodowli bydła. W 2013 r. 3/4 zwierząt w UE-28 hodowano w bardzo dużych przedsiębiorstwach, a całkowita liczba zwierząt chowanych w małych gospodarstwach zmalała od 2005 r. ponad dwukrotnie. W połowie państw członkowskich UE ponad 3/4 wszystkich zwierząt jest hodowanych w bardzo dużych gospodarstwach, przy czym w krajach Beneluksu i w Danii odsetek ten wynosi ponad 90%. Z kolei w Rumunii małe gospodarstwa hodują ponad 1/3 wszystkich zwierząt.

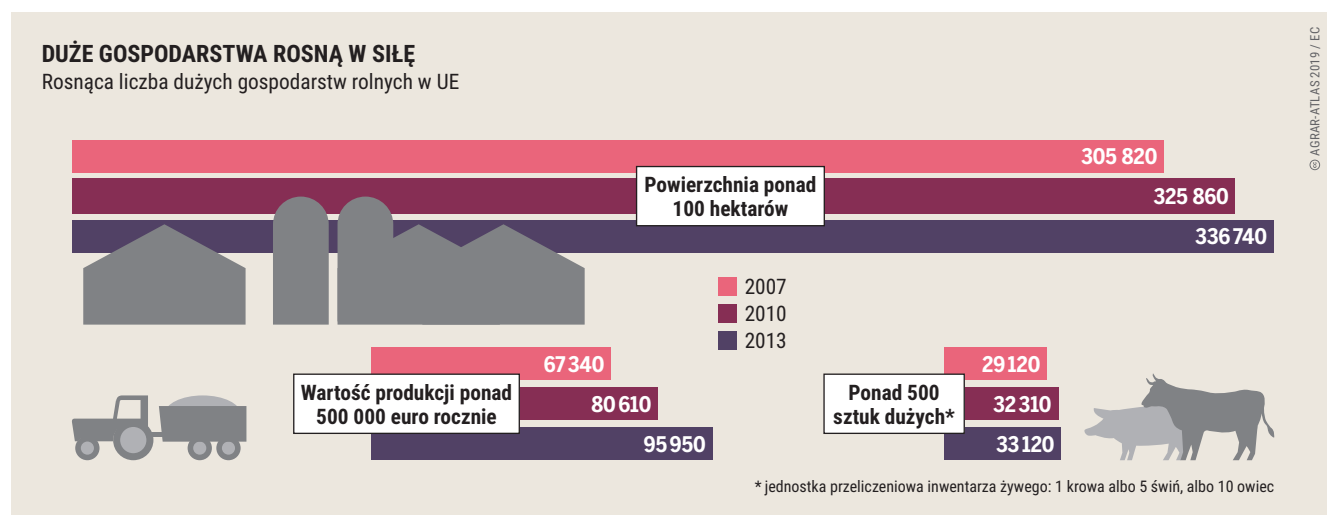
Generalnie gospodarstwa coraz częściej specjalizują się w jednym gatunku roślin lub zwierząt. Rolnictwo euro-

pejskie się polaryzuje – małe gospodarstwa rodzinne wciąż dominują pod względem liczby i zatrudnianej siły roboczej, ale ich liczba szybko spada. Rośnie natomiast liczba i znaczenie gospodarstw dużych i bardzo dużych przedsiębiorstw. Te o powierzchni powyżej 100 ha stanowią tylko 3% gospodarstw UE, jednak w latach 2005–2013 ich liczba wzrosła o 16%, a ponadto obejmują one 52% wszystkich użytków rolnych. Duże gospodarstwa to utrata miejsc pracy, spadek różnorodności systemów rolnych i produktów, rozwój intensywnych praktyk rolniczych i degradacja środowiska.

Z kolei małe gospodarstwa, poniżej 10 ha, stanowią 80% wszystkich gospodarstw rolnych w Europie. Ich produkcja jest znacznie bardziej zrównoważona, jednak należy do nich tylko 10% dostępnych gruntów. Ich liczba szybko spada – 96% gospodarstw zlikwidowanych między 2003 a 2013 r. miało poniżej 10 ha. Małe gospodarstwa stale borykają się z problemami finansowymi; niskie ceny żywności ledwie pokrywają koszty produkcji, a większość zysków trafia do kieszeni przetwórców i dystrybutorów, a nie producentów. Szczególnie narażone są małe i średnie gospodarstwa oraz przedstawiciele części sektorów, np. produkcji mleka – grozi im bankructwo i likwidacja.

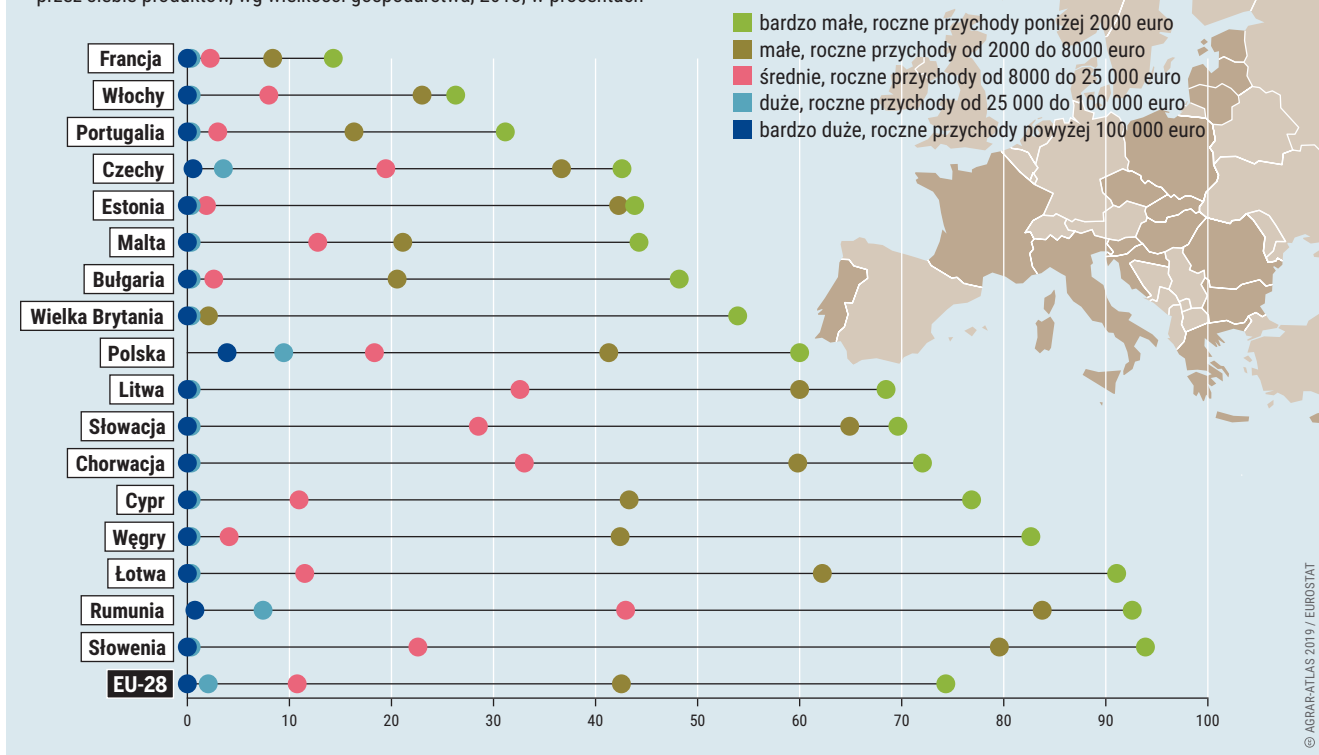
U podłoża tych tendencji leżą m.in. płatności i zasady rynkowe WPR, a także liberalizacja rynków rolnych. W przeszłości dopłaty, obejmujące konkretne produkty i sektory, stanowiły dla gospodarstw zachętę do specjalizacji. Wprowadzenie płatności obszarowych w 2003 r. sprawiło, że kwota dopłat jest wprost proporcjonalna do powierzchni gruntów. Tam, gdzie płatności są istotną częścią dochodu rolników, stają się zachętą do nabycia kolejnych hektarów. Gospodarstwa, które uprawiają dużo ziemi, dysponują też większym kapitałem, więc stać je na kredyt i zakup dodatkowych grun-

*Gospodarstwom rolnym, które otrzymują wysokie dopłaty z Brukseli, łatwiej się rozwijać niż małym, odczuwającym braki kapitału.*



## PRODUKCJA NA WŁASNE POTRZEBY

Odsetek gospodarstw, które zużywają na własne potrzeby ponad połowę wyprodukowanych przez siebie produktów, wg wielkości gospodarstwa, 2013, w procentach



tów. Ci natomiast, którzy dopiero chcą rozpocząć działalność rolniczą i szukają ziemi, nie mają takich przywilejów. Dopłaty pomagają wprawdzie wielu rolnikom utrzymać działalność mimo trudnych warunków gospodarczych, jednak ich konsekwencją jest też powiększanie się gospodarstw i kumulacja własności w rękach nielicznych, a tym samym blokowanie wymiany pokoleń. Mimo próby redystrybucji płatności do mniejszych gospodarstw, podjętej w reformie WPR w 2013 r., tendencji likwidacji gospodarstw nie udało się powstrzymać.

Problematyczne jest też wsparcie dla młodych rolników, które – choć istnieje już od lat 80. ubiegłego wieku – nie przyciąga do zawodu wystarczającej liczby młodych ludzi. W latach 2007–2013 z pomocy skorzystało ok. 190 000 młodych rolników, podczas gdy liczba rolników w wieku 65 lat lub więcej, którzy przejdą na emeryturę w ciągu najbliższych 5 lub 10 lat, szacowana jest na 3,5 mln. Wielu z nich zarządza małymi lub średniej wielkości gospodarstwami i nie ma następcy. WPR przeznacza obecnie na wsparcie dla młodych rolników ok. 2% budżetu, jednak środki te nie są wyraźnie ukierunkowane na potrzeby młodych osób ani nie są wystarczająco skoordynowane ze strategiami na szczeblu poszczególnych krajów.

Mimo to coraz więcej osób chce podjąć zawód rolnika niezależnie od wsparcia z WPR. Niektórzy korzystają z innowacyjnych programów, jak inkubatory przedsiębiorczości rolnej, nabywanie ziemi w ramach własności społecznej czy tworzenie spółdzielni rolniczych. Wiele nowych gospodarstw decyduje się postawić na rolnictwo ekologiczne, krót-

*Podczas gdy średnie i duże gospodarstwa w całej UE produkują wyłącznie na sprzedaż, we wschodnich państwach członkowskich wciąż jest wiele małych gospodarstw, które produkują jedynie na własny użytek.*

kie łańcuchy dostaw, rolnictwo wspierane przez społeczność (RWS) czy przetwarzanie produkowanej żywności na miejscu. Te rozwiązania podnoszą wartość dodaną w gospodarstwie, tworzą miejsca pracy, chronią środowisko i pozwalają społecznościom cieszyć się lokalnie produkowaną żywnością. Solidne, właściwie wsparcie dla młodych rolników na szczeblach unijnym, krajowym i regionalnym pozwoliłoby na wymianę pokoleń, utrzymanie gęstej sieci gospodarstw, tworzenie miejsc pracy i ochronę środowiska. ●

## PROBLEM Z WYMIANĄ POKOLENIOWĄ

Struktura wiekowa osób kierujących unijnymi gospodarstwami rolnymi, w procentach



*Mimo że niemal 1/3 rolników w UE jest w wieku emerytalnym, nowe pokolenie ma problem z wejściem do zawodu*

## PESTYCYDY

# ZA DUŻO CHEMII, ZA MAŁO NORM

Widok traktora, jadącego po polu z wielkim zbiornikiem z tyłu i długimi belkami po bokach, to dziś codzienność. Rolnicy w Europie masowo opryskują uprawy pestycydami, by chronić je przed chorobami, chwastami i szkodnikami. Praktyka ta wpływa jednak niekorzystnie na środowisko, a ponadto jest niepotrzebna, rozrzutna i droga.

**N**ie wiadomo, ile dokładnie pestycydów trafia na pola w Europie, bo UE nie prowadzi dokładnych statystyk. Ostatnie dane z 2015 r. wskazują, że zastosowano 391 tys. ton aktywnych składników. Trzeba jednak pamiętać, że liczba ta obejmuje dwutlenek węgla wykorzystywany w celu ochrony ziarna zgromadzonego w silosach, a także pestycydy stosowane w celach pozarolniczych, np. w leśnictwie.

Pestycydy dzielimy na trzy główne kategorie: środki grzybobójcze (fungicydy), chwastobójcze (herbicydy) i owadobójcze (insektycydy). Największa grupa to fungicydy, które chronią rośliny przed chorobami powodowanymi przez grzyby. Herbicydy niszczą chwasty, a insektycydy – niepożądane owady na różnych etapach cyklu ich życia. Środki grzybobójcze i chwastobójcze stanowią łącznie ponad 80% pestycydów sprzedawanych w UE.

W wielu krajach UE sprzedaż pestycydów pozostaje od 15 lat na stałym poziomie. Wyjątki to Polska, Dania i Grecja. W Polsce, po wejściu do UE, sprzedaż się potroiła, natomiast w Danii, gdzie podniesiono podatki od środków ochrony roślin, w latach 2013–2015 spadła o połowę. Te dane warto jednak traktować z rezerwą. W Wielkiej Brytanii użycie pestycydów w ostatnich dekadach spadło wprawdzie niemal o połowę, ale w tym samym czasie opryskiwany obszar się podwoił, choć całkowita powierzchnia użytków rolnych pozostała bez zmian. Ponadto drastycznie wzrosło użycie wysoce toksycznych pestycydów.

Oprysków dokonuje się najczęściej herbicydami. Niemal wszystkie gospodarstwa konwencjonalne stosują je przynajmniej raz w roku. Natomiast największy koszt na

jednostkę powierzchni generują opryski przeciw grzybom owoców i roślin ozdobnych, wykonywane czasem ponad 30 razy w roku.

Intensywne stosowanie pestycydów ma wiele konsekwencji. W wielu zbiornikach wodnych stwierdza się wysokie stężenie środków ochrony roślin, co sprawia, że wrażliwe na nie gatunki zanikają. Powszechne użycie herbicydów dziesiątkuje rośliny dziko rosnące, co pozbawia owady i ptaki pożywienia. Opryski zaburzają biologiczne metody kontroli szkodników przez pająki i pożyteczne owady. W ostatnim czasie UE surowo ograniczyła stosowanie trzech rodzajów insektycydów, którym przypisuje się winę za niszczenie populacji wielu gatunków owadów, szczególnie pszczoł. Istotne są też wysokie koszty monitorowania pozostałości pestycydów w żywności i oczyszczania wód gruntowych. Rachunek ostatecznie pokrywa społeczeństwo.

Pestycydy umożliwiają formę rolnictwa, która jest szkodliwa dla środowiska: wielkie monokultury i rezygnację z płodozmianu na rzecz uprawy wciąż tych samych gatunków roślin. Zamiar przeciwdziałania tym trendom przyświecał UE, gdy podczas ostatniej reformy WPR wprowadzała nowy przepis. Od 2015 r. na użytkach rolnych powyżej 10 ha trzeba uprawiać przynajmniej dwa gatunki roślin, a na obszarach powyżej 30 ha – przynajmniej trzy. W ocenie niemieckiej Federalnej Agencji Ochrony Środowiska działania te nie przynoszą jednak rezultatów. UE zostawiła bowiem lukę prawną i na 75% powierzchni wciąż można uprawiać jeden gatunek roślin. Próg ten powinien zostać obniżony do 50%.

Obecna WPR nie zawiera przepisów zobowiązujących do znacznego ograniczenia stosowania pestycydów, a nowe wymogi, nie dość, że skromne, mają charakter wy-

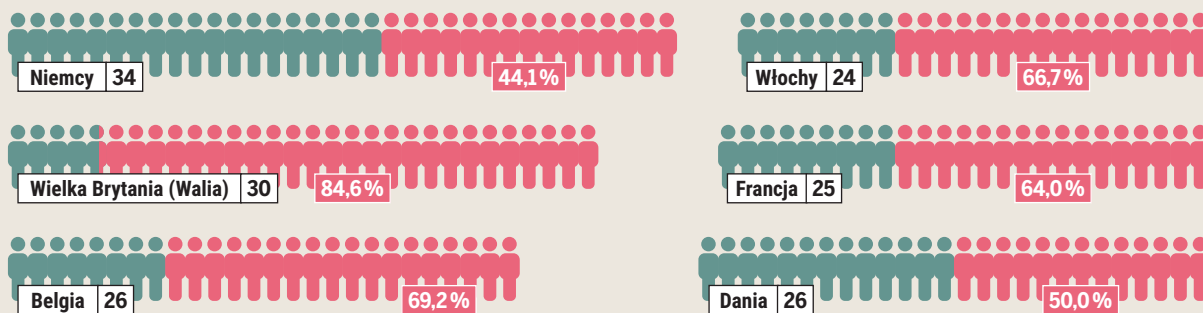
*Włosy ludzkie wykorzystuje się jako wskaźnik obecności w środowisku szkodliwych związków chemicznych.*

*Duża ilość próbek z wysoką ich zawartością świadczy o tym, że pestycydy są wszechobecne.*

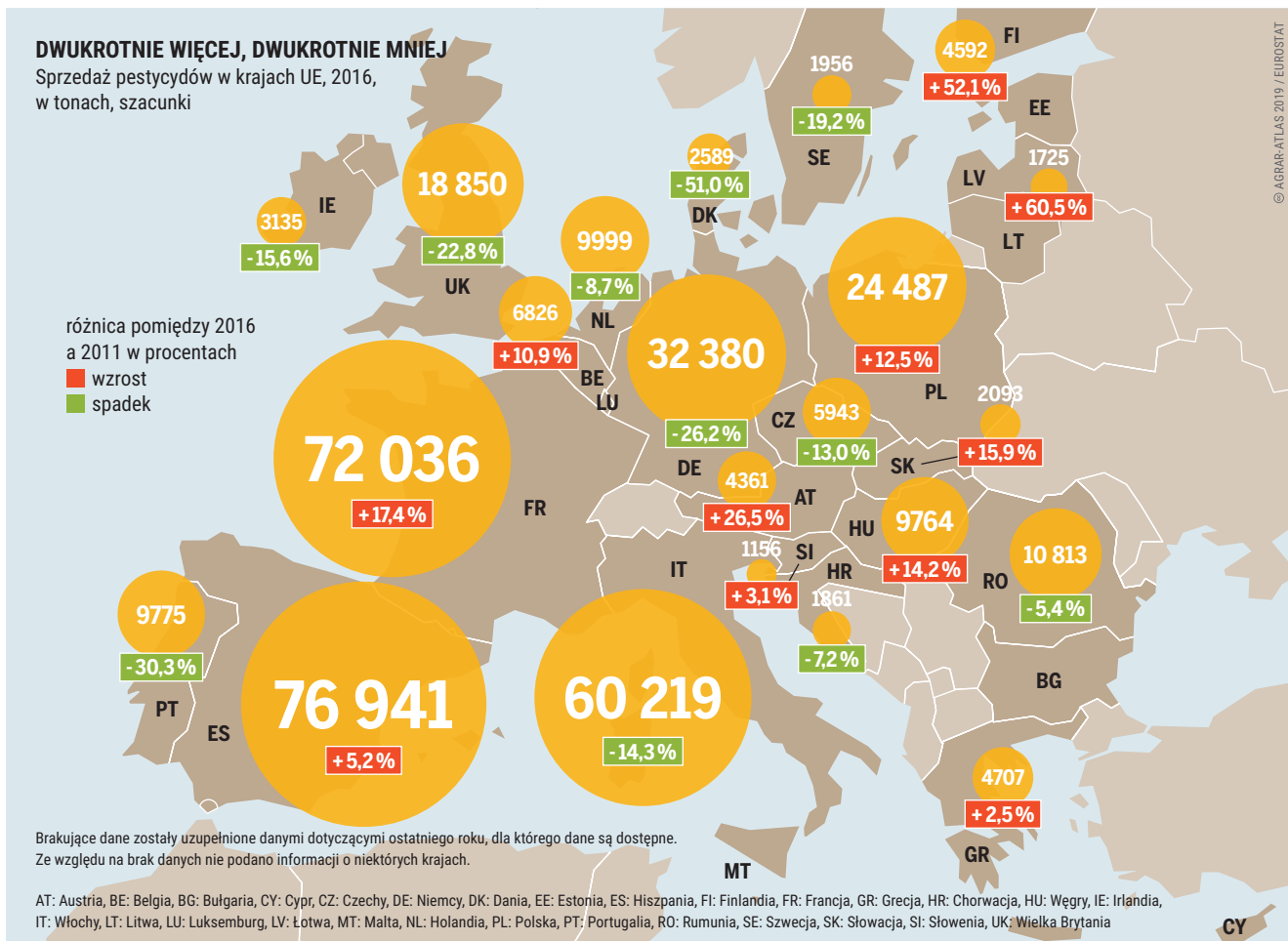
### ZANIECZYSZCZENIE PO CZUBKI WŁOSÓW

Pozostałości 15 pestycydów w próbkach włosów 148 ochotników i ochotniczek z 6 krajów UE, 2018, liczba osób poddanych badaniu i odsetek zanieczyszczonych próbek wg krajów

■ bez zanieczyszczeń ■ zanieczyszczone



Na podstawie obecności pestycydów we włosach nie można wyciągać wniosków co do szkodliwości zanieczyszczeń dla stanu zdrowia.



biórczy. Z drugiej jednak strony, od 2015 r. gospodarstwa o powierzchni powyżej 15 ha muszą utrzymywać „obszary proekologiczne” na powierzchni odpowiadającej przynajmniej 5% swoich gruntów ornych. Większość gospodarstw realizuje ten wymóg poprzez uprawy wiążące azot, międzyplony (rośliny uprawiane jako nawozy zielone lub pasza) lub grunty ugorowane. Za obszary proekologiczne uznaje się też elementy krajobrazu, np. żywopłoty. Obszary te zajmują obecnie ok. 8 mln ha, czyli ponad 5% powierzchni gruntów rolnych w UE. Dużym osiągnięciem na rzecz ochrony klimatu jest z pewnością wprowadzony w styczniu 2018 r. zakaz stosowania środków ochrony roślin na tych obszarach.

Aby ograniczyć stosowanie pestycydów, gospodarstwa muszą przejść na bardziej zrównoważony system produkcji. Unijna polityka rolna przynosiłaby lepsze rezultaty, gdyby udzielane w jej ramach wsparcie zależało od spełnienia surowych wymogów, np. częściowej lub całkowitej rezygnacji z użycia pestycydów. Oferowane rolnikom zachęty powinny mieć jasno sprecyzowane cele. Zmiany w sposobie uprawy kukurydzy mogłyby ograniczyć ilość herbicydów wprowadzanych do rzek i wód podziemnych. Aby promować biologiczną, a nie chemiczną ochronę przed niepożądanymi owadami, podejmowane działania powinny się skupiać na organizmach pożytecznych. Warto zobowiązać rolników

*Zmienna pogoda powoduje wahania popytu na pestycydy. Jednak kontrola szkodników w monokulturach jest stałym wyzwaniem.*

*Duży obszar uprawy oznacza wysoki poziom sprzedaży pestycydów. Większość z nich to środki chroniące uprawy przed grzybami i chwastami.*

uprawiających monokultury o powierzchni przekraczającej określoną wartość, by pozostawiali pas ziemi wolny od pestycydów i nawozów, np. o szerokości 5 metrów w 50-metrowych odstępach. W celu przywrócenia naturalnych właściwości dużych gruntów ornych należy promować uprawę zbóż bez użycia pestycydów. Nawet jeśli wymóg ten miałby objąć zaledwie 50% powierzchni, byłby to znaczny krok naprzód. ●



# GDZIE JESTEŚMY PO TRANSFORMACJI

Transformacja przyniosła polskiemu rolnictwu zarówno zmiany pozytywne – wzrost dochodów, zwłaszcza dużych gospodarstw rolnych, jak i negatywne – opuszczanie wsi przez ludzi młodych, pojawienie się farm przemysłowych, upadek małych gospodarstw czy rozwarstwienie dochodowe mieszkańców wsi.

**D**o połowy XX w. Polska była krajem rolniczym. W latach 50. w rolnictwie pracowała ponad połowa wszystkich pracujących, a jego udział w PKB wynosił niemal 40%. Mimo forsowanej przez państwo industrializacji sytuacja zmieniała się powoli. Jeszcze w 1989 r. udział sektora w zatrudnieniu wynosił 26,4%, a w PKB 12,8%, trzykrotnie więcej niż w krajach rozwiniętych. Za utrzymanie prywatnej własności gospodarstw rolnych po 1945 r. rolnicy zapłacili wysoką cenę: gospodarstwa były mało efektywne, słabo

wyposażone w maszyny rolnicze, rzadko korzystały z nowoczesnych metod uprawy i hodowli.

W tej sytuacji otwarcie polskiego rynku na produkty z innych krajów po zmianie ustroju w 1989 r. w połączeniu z wysoką inflacją spowodowały poważny kryzys. Stało się tak nie tylko dlatego, że polscy rolnicy nie byli w stanie konkurować z producentami z lepiej rozwiniętych państw zachodnich i brak było sprawnych instytucji wspierających eksport polskich płodów rolnych, ale również dlatego, że produkowana w innych krajach żywność, estetycznie opakowana i reklamowana, była dla konsumentów bardziej atrakcyjna. W konsekwencji produkcja rolna zmniejszała się i spadała jej wydajność. Kryzys ekonomiczny w rolnictwie powstrzymało dopiero wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r.

Polska zyskała wówczas dostęp do funduszy europejskich. Już rok po akcesji przeznaczono na wsparcie rolnictwa ponad 4 razy więcej środków niż przed integracją, a 5 lat później niemal 15 razy więcej! Poprawę sytuacji ekonomicznej na wsi należy uznać za jeden z najważniejszych sukcesów transformacji. Poziom skrajnego ubóstwa zmniejszył się z ponad 18% do 7,3% w 2017 r., a dochody mieszkańców wsi per capita wzrosły o 118% (mieszkańców miast o 94%).

Ale sukces ten miał swoją cenę. Po 25 latach transformacji co trzecie gospodarstwo rolne przestało istnieć, a polska wieś zaczęła się wyludniać, przy czym opuszczają ją przede wszystkim ludzie młodzi. Polska, jako jedyny kraj Unii, zdecydowała się przesunąć całą dopuszczalną pulę funduszy (25%) z drugiego filara WPR (przeznaczonego na modernizację i rozwój terenów wiejskich) na płatności bezpośrednie. W konsekwencji najwięcej środków pozyskiwały największe gospodarstwa, które mogły przeznaczyć je na unowocześnianie produkcji. Małe gospodarstwa dostawały za mało pieniędzy, by się rozwijać, więc dopłaty pełniły w nich raczej rolę wsparcia socjalnego.

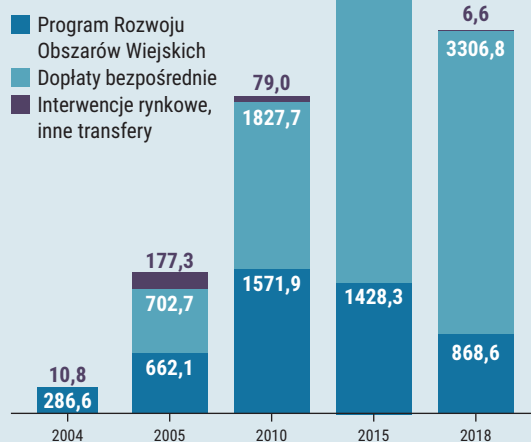
O skali dysproporcji świadczy to, że w 2017 r. 20% polskich rolników posiadających największe obszarowo gospodarstwa otrzymało 74% środków wypłaconych w ramach płatności bezpośrednich (obszarowych), a pozostałe 80% rolników otrzymało niewiele ponad 1/4 wypłaconych funduszy. Oznaczało to też zmniejszenie funduszy kierowanych na wspieranie programów rolnośrodowiskowych czy programów zrównoważonego, wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich. W efekcie środki unijne tylko w niewielkim stopniu stały się instrumentem wyrównywania różnic pomiędzy rolnikami z różnych regionów Polski. Doszło też do znacznego rozwarstwienia dochodowego rolników.

Procesy transformacji spowodowały, że gospodarstwa rolne podzieliły się na kilka grup. Ok. 20% gospodarstw to duzi producenci, którzy wytwarzają wyłącznie na rynek.

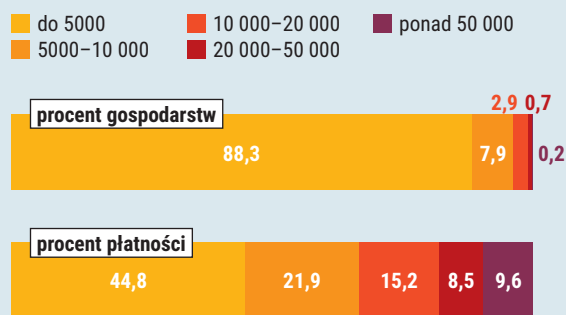
*Im większe gospodarstwo, tym większe płatności bezpośrednie. Drobni producenci otrzymują mniej i tracą swoją konkurencyjność.*

## Z EUROPY DO POLSKI – NIERÓWNA DYSTRYBUCJA

Transfer środków ze wspólnej polityki rolnej, w milionach euro



Dystrybucja dopłat bezpośrednich dla producentów według wielkości dotacji – liczba beneficjentów i udział w płatnościach, 2017, w euro

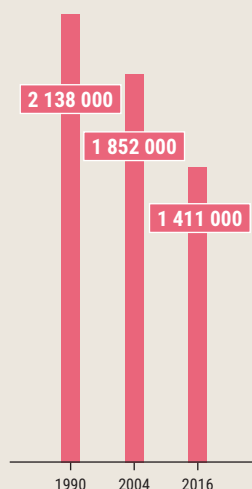




## KRYZYS NAJMIEJSZYCH

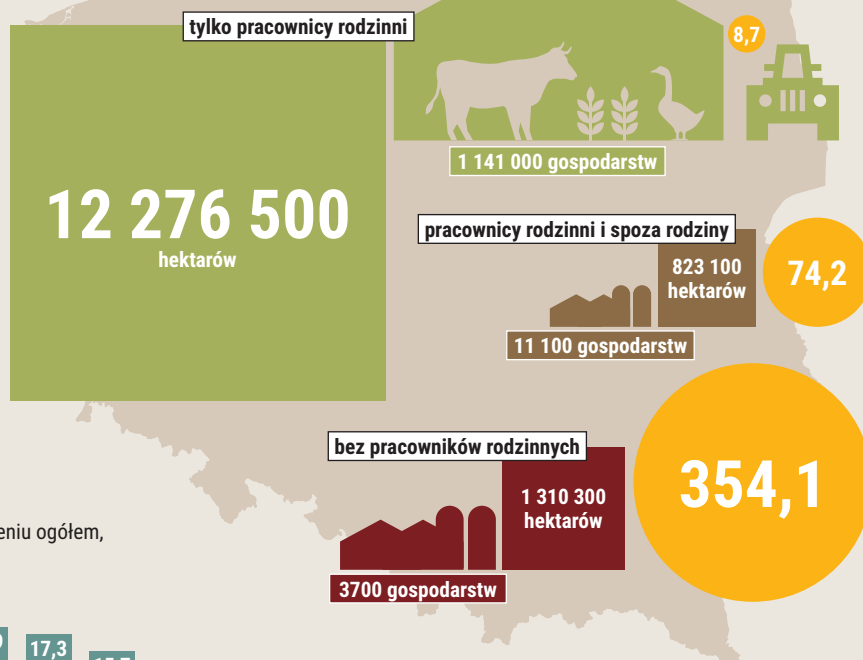
Aspekty rozwoju strukturalnego polskiego rolnictwa

Liczba gospodarstw rolnych



Zakres rodzinnej siły roboczej: liczba gospodarstw rolnych, powierzchnia ich użytków w hektarach i liczba hektarów na gospodarstwo, European Farm Structure Survey, 2013

● Liczba hektarów na gospodarstwo



Udział pracowników rolnych w zatrudnieniu ogółem, w procentach



© ATLAS ROLNY 2019 / GUS/EUROSTAT

Prowadzą intensywną produkcję, w znacznym stopniu oddziałującą na środowisko. W grupie tej wyróżnić należy podmioty stosujące bardzo intensywne metody upraw i hodowli. W produkcji roślinnej wprowadzają one wielkoobszarowe monokultury, używają dużych dawek nawozów mineralnych i pestycydów, upraszczają płodozmian. Wpływa to bardzo negatywnie na środowisko przyrodnicze: degraduje gleby i krajobraz, zmniejsza różnorodność biologiczną, zanieczyszcza wody. Szczególnie szkodliwe są przemysłowe metody w produkcji zwierzęcej, np. chów klatkowy lub alkiezowy (w którym zwierzęta przez cały rok trzymane są w zamkniętych pomieszczeniach). Prowadzą one do cierpienia zwierząt, uniemożliwiając im naturalne zachowania, zaś koncentracja produkcji powoduje powstawanie ogromnych ilości gnojowicy, która nie może być lokalnie wykorzystana, co prowadzi do skażenia wód i gleby.

Rolnictwo przemysłowe uniemożliwia też rozwój obszarów wiejskich, przyczyniając się do ich wyludnienia i porzucania produkcji przez rolników, stosujących tradycyjne metody uprawy i hodowli, gdyż nie są oni w stanie konkurować z wielkimi farmami.

Po przeciwnej stronie znajdują się najmniejsze gospodarstwa, które tylko utrzymują grunty w dobrej kulturze rolnej i albo nic nie produkują (ok. 15% gospodarstw), albo

*Polska polityka rolna wspiera intensywne rolnictwo i nie docenia środowiskowych i społecznych korzyści z mniejszych gospodarstw.*

produkują wyłącznie na własne potrzeby (ok. 10%). W znacznym stopniu są to właśnie gospodarstwa wypchnięte z rynku przez rosnącą konkurencyjność dużych farm.

Pomiędzy nimi pozostaje największa grupa, ponad połowa gospodarstw, próbujących utrzymać się z produkcji komercyjnej. Są one jednak za małe, aby korzystać z efektu skali, więc przewagi konkurencyjnej poszukują w specjalizacji lub zmniejszaniu kosztów np. poprzez upraszczanie płodozmianu, ograniczanie wapnowania czy nawożenia organicznego, czyli procesów ważnych dla dobrego stanu środowiska. Utrzymanie tej grupy gospodarstw i zagwarantowanie, że będą produkować zgodnie z dobrą praktyką rolniczą, staje się jednym z najważniejszych wyzwań obecnej polityki rolnej. Ich zachowanie jest bowiem kluczowe dla zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Utrzymując grunty rolne w dobrej kulturze i prowadząc produkcję mniej intensywną niż w dużych farmach, pozytywnie wpływają one na stan środowiska, podtrzymują różnorodność biologiczną i krajobrazową, a także przeciwdziałają wyludnieniu się wsi. ●

# ZNACZENIE TERENÓW WIEJSKICH

Produkcja żywności o wysokiej jakości to podstawowa rola terenów wiejskich. Jednak pełnią one też inne ważne funkcje: są miejscem życia wielu ludzi, a także odgrywają istotną rolę we wzmacnianiu systemu przyrodniczego kraju. Niestety, nie wszystkie te funkcje są w Polsce we właściwy sposób wspierane.

**P**rodukcja żywności pozostaje najważniejszą funkcją polskiego rolnictwa. Umożliwia samowystarczalność żywnościową i wytwarza nadwyżkę w obrocie międzynarodowym. Od 2004 r. wartość eksportu żywności z Polski wzrosła ponad czterokrotnie. Jednak zagrożeniem dla utrzymania tej funkcji są nasilające się procesy urbanizacji terenów rolniczych. Pomimo ustawy o ochronie gruntów rolniczych i leśnych co roku duża ich część przekształcana jest na cele nierolnicze. Tylko w latach 2015–2016 utracono w ten sposób ponad 5,2 tys. ha gruntów rolnych, z tego ponad 3,2 tys. ha najlepszych gleb – to tak, jakby zlikwidowano w Polsce ponad 570 średniej wielkości gospodarstw rolnych, większość na dobrych glebach. Wynika to m.in. z braku efektywnego systemu planowania przestrzennego, co skutkuje wkraczaniem miast na tereny rolnicze, a także z presji na budowę nowych dróg oraz odkrywek węgla brunatnego i innych kopaliny. Gleby dobre i bardzo dobre stanowią w Polsce tylko 3,7% całkowitej powierzchni użytków rolnych, więc ich ochrona powinna być traktowana priorytetowo.

O atrakcyjności polskiej żywności decyduje jej wysoka jakość, którą da się utrzymać tylko pod warunkiem, że polskie rolnictwo zachowa zrównoważony charakter. Niestety, coraz większa presja na zysk powoduje, iż tradycyjne techniki są zastępowane przez przemysłowe metody uprawy i hodowli. Stwarza to zagrożenie także dla środowiska przyrod-

niczego: utrudnia świadczenie przez tereny rolnicze funkcji przyrodniczych i ogranicza możliwość zachowania ciągłości produkcji rolnej.

Rolnictwo powinno tymczasem wspierać stabilność systemu przyrodniczego. Utrzymanie trwałej okrywy roślinnej zmniejsza erozję gleb, a uprawa roślin bobowatych zwiększa ich zasobność w azot. Właściwe nawożenie nawozami organicznymi czy przyorywanie resztek poźniwnych poprawia stan gleb i pozwala na magazynowanie w nich węgla organicznego, co chroni klimat. Wprowadzanie zadrzewień śródpolnych, ekstensywne użytkowanie łąk i pozostawianie miedzi wspiera różnorodność biologiczną. Grunty rolne stanowią niemal połowę powierzchni Polski, dlatego skala stosowania tych praktyk ma kluczowe znaczenie dla jakości środowiska.

W krajach Unii Europejskiej za stosowanie praktyk wspierających cele przyrodnicze rolnicy otrzymują płatność, która rekompensuje im utracone dochody, jakie uzyskiliby z intensywnej produkcji. Niestety, kolejne polskie rządy nie zdecydowały się na szerokie wprowadzenie tych programów. Udział takich płatności we wsparciu produkcji rolnej jest jednym z najniższych w UE, np. w latach 2014–2020 wynosi jedynie 8,6%, niemal 10 razy mniej niż np. w Austrii. Z jednej strony po akcesji wyeliminowano w Polsce wiele szkodliwych praktyk, jak wypalanie ściernisk, składowanie obornika bezpośrednio na gruncie czy stosowanie nawozów na zamarzniętą glebę. Z drugiej jednak zbyt mała liczba gospodarstw wdrażających programy rolnośrodowiskowe powoduje, że polskie rolnictwo nie wypełnia w dostatecznym stopniu funkcji przyrodniczej.

Przyczynia się do tego również bardzo mały udział gospodarstw ekologicznych. Stanowią one tylko ok. 2% wszystkich gospodarstw rolnych, choć ta forma produkcji jest nie tylko najbardziej przyjazna dla środowiska, ale też daje plony o najwyższej jakości i walorach zdrowotnych. Wynika to z zakazu stosowania nawozów sztucznych i pestycydów, właściwego planowania sąsiedztwa i następstwa upraw, powiązania produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz zamykania obiegu materii w ramach gospodarstwa rolnego. Po 2013 r. w Polsce ograniczono płatności dla gospodarstw ekologicznych, co spowodowało, że ich liczba zaczęła się zmniejszać. Niestety nie zrobiono nic, by ten negatywny trend odwrócić.

Istotne są też funkcje społeczne i kulturowe terenów wiejskich: kultywowanie tradycji, zapewnienie spójności i więzi społecznych, zapobieganie ubóstwu i wykluczeniu. Polska kultura ma przede wszystkim korzenie wiejskie, w niej zachowały się regionalne i lokalne tradycje związane ze zróżnicowaniem kuchni, obrzędowością, zwyczajami. Kultywuje je wiele z około 45 000 organizacji pozarządowo-



*Jedna trzecia powierzchni kraju jest pod ochroną, ale tylko formalnie, bowiem silne interesy gospodarcze prowadzą do konfliktów z ochroną przyrody.*

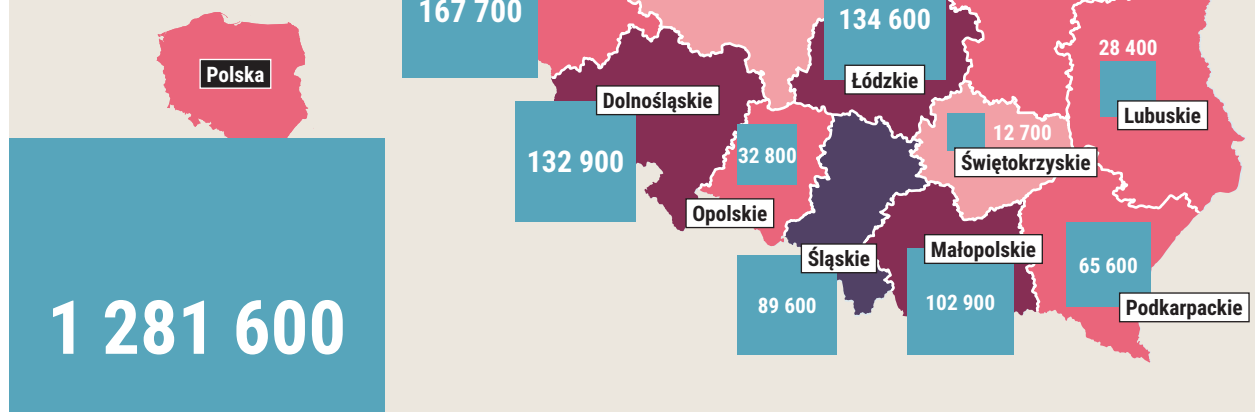
## CORAZ MNIEJSZY UDZIAŁ ROLNICTWA

Straty gruntów rolnych w latach 2009–2015, w procentach i w hektarach

redukcja w procentach

- do 5
- 5 do 10
- 10 do 15
- 17,4

■ hektary



© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

wych, działających na terenach wiejskich. Niestety, wyludnianie się wsi zagraża utrzymaniu ciągłości tych funkcji.

Problem ten pogłębia coraz częstsze osiedlanie się na wsi mieszkańców miast, którzy nie znają lokalnych tradycji i nie są zainteresowani ich utrzymaniem. Prowadzi to czasem do konfliktów, np. mieszkańcy podmiejskich osiedli na terenach rolniczych protestują, gdy ich sąsiedzi rolnicy używają nawozów czy maszyn w dni wolne od pracy. Choć problem ten jest dobrze rozpoznany, kolejne rządy nie zrobiły nic, by go rozwiązać.

*Brak promocji i wsparcia dla rolnictwa ekologicznego w Polsce spowodował w ostatnich latach spadek liczby takich gospodarstw i wielkości tych upraw.*

*Osiedla, szlaki komunikacyjne i przedsiębiorstwa rozwijają się kosztem natury. W niektórych regionach zmiana jest znacząca.*

Tereny wiejskie, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie, szybko się zmieniają, dostosowując się do procesów globalizacji. Część z tych procesów – rozwój rolnictwa przemysłowego, wyludnianie się wsi, traktowanie terenów rolniczych jako miejsca nowego osadnictwa czy dominacja kultury masy – ma charakter negatywny i zagraża wielofunkcyjności obszarów wiejskich. W Polsce nie wprowadza się instrumentów, które mają im przeciwdziałać, dlatego niezbędna jest zmiana polityki rolnej tak, aby w większym niż dotąd stopniu wspierała ona pozaprodukcyjne funkcje wsi i zapobiegała negatywnym zjawiskom. ●

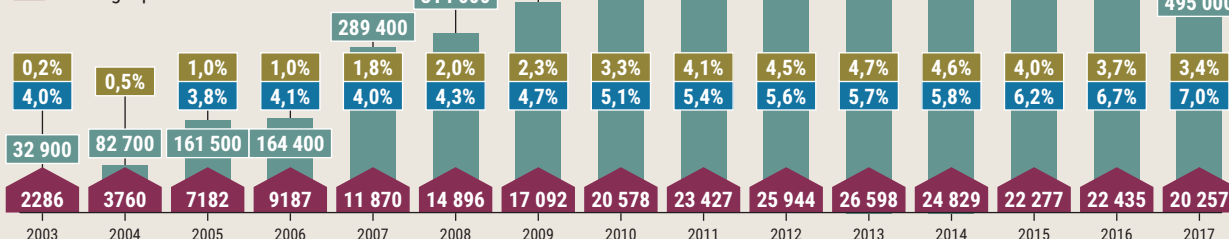
## W PRZECIWIENSTWIE DO EUROPEJSKIEGO TRENDU

Rolnictwo ekologiczne według obszaru, udziału w gruntach ornych i liczby producentów

■ Powierzchnia, w 1000 hektarów

Udział w powierzchni użytków rolnych, w procentach dla porównania: ■ w Polsce; ■ w UE

■ Liczba gospodarstw



© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

# WYSOKA CENA EFEKTYWNOŚCI

Wpływ rolnictwa na środowisko zależy głównie od poziomu intensyfikacji produkcji, stosowanych technologii upraw i hodowli oraz uwarunkowań lokalnych. Rosnąca presja na wyniki ekonomiczne zwiększa negatywny wpływ na środowisko. Tymczasem plony o wysokiej jakości można uzyskiwać tylko w środowisku, które nie jest zanieczyszczone i zdegradowane.

Polskę charakteryzują wybitne walory krajobrazowe i relatywnie większa różnorodność biologiczna niż pozostałe państwa europejskie. Utrzymanie wiejskich krajobrazów naturalno-kulturowych było możliwe dzięki temu, że do lat 90. XX w. dominował tradycyjny typ gospodarki rolnej, od lat zaniechany w wielu innych krajach Europy. Przetwały więc rzadkie zbiorowiska roślin i gatunki charakterystyczne dla terenów rolnych. Jednak obecna presja na efektywność ekonomiczną rolnictwa prowadzi do zwiększania wielkości pól, likwidacji miedzi i zadrzewień śródpolnych, wprowadzania monokultur, upraszczania płodozmianu przez częstszą uprawę zbóż i rzepaku kosztem roślin okopowych i strączkowych.

To wszystko zmniejsza różnorodność biologiczną terenów wiejskich w Polsce. Utrata bioróżnorodności wynika też z porzucania produkcji rolnej na małych lub trudno dostępnych działkach, np. podmokłych czy położonych w górach,

co powoduje zanikanie gatunków charakterystycznych dla krajobrazu otwartych pól. Negatywnych zmian nie powstrzymują wprowadzane w tym celu instrumenty polityki rolnej, jak płatności rolnośrodowiskowe czy dopłaty do produkcji na terenach o trudnych warunkach gospodarowania. Wielkość dopłat jest bowiem zbyt mała, by zachęcała rolników do pożądaných działań. Jeden ze wskaźników oceny bioróżnorodności stanowi liczba ptaków krajobrazu rolnego. W latach 2000–2017 spadła ona w Polsce o 20%.

Z intensyfikacją produkcji roślinnej wiąże się też wzrost zużycia nawozów i pestycydów. W 2017 r. polscy rolnicy stosowali rocznie o 30% więcej nawozów mineralnych niż w chwili wstąpienia do UE. Ilość zużywanych chemicznych środków ochrony roślin od 1991 do 2017 r. wzrosła aż pięciokrotnie. Doprowadziło to do wielu negatywnych konsekwencji. Stosowane w niewłaściwych dawkach lub terminach nawozy i pestycydy zanieczyszczają glebę i wody – zarówno podziemne, jak i powierzchniowe. Ich pozostałości mogą przedostawać się do części jadalnych roślin, zagrażając zdrowiu konsumentów. Azot, wprowadzany do gleby z nawozami, ulega w niej przekształceniom, a w efekcie powoduje zanieczyszczenie wód i samej gleby oraz przyczynia się do skażenia powietrza i zmian klimatu. Nieprzestrzeganie terminów oprysków chemicznych zabija pożyteczne organizmy, w tym pszczoły i inne owady zapylające, co dodatkowo ogranicza różnorodność biologiczną.

Bardzo negatywnym zjawiskiem jest spadek stosowania naturalnego nawozu zwierzęcego, obornika. Objęcie Polski wspólną polityką rolną spowodowało zmiany w produkcji zwierzęcej. Obecnie prowadzą ją wyspecjalizowane gospodarstwa. Nie ma w nich produkcji roślinnej, a zamiast technologii chowu ściółkowego, w której powstaje obornik, stosuje się hodowlę rusztową, w której wytwarzana jest gnojowica. Ograniczenie nawożenia obornikiem przyczyniło się do wzrostu zużycia nawozów sztucznych, a także pozbawiło polskie gleby dostępu do materii organicznej. W efekcie spadła zawartość próchnicy w glebach, co zmniejsza ich żyzność, pogarsza strukturę i zwiększa ich podatność na suszę.

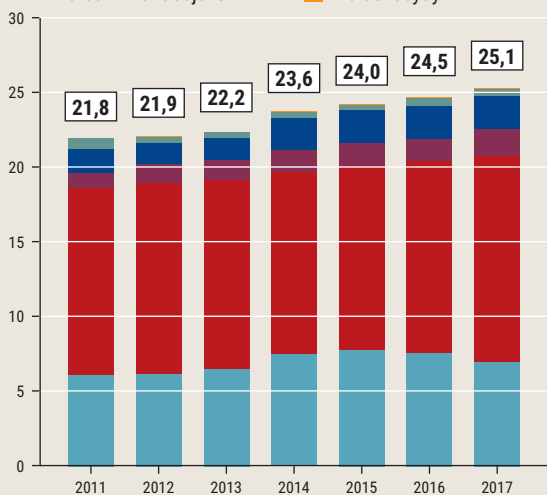
Równie niebezpiecznym trendem jest ograniczanie wapnowania gleb. W Polsce 72% gleb ma odczyn kwaśny, więc powinny być wapnowane, by zapewnić im odczyn obojętny. W glebach kwaśnych bowiem zanieczyszczenia takie, jak metale ciężkie czy węglowodory aromatyczne, są łatwiej przyswajane przez rośliny, a także wymywane do wód. Brak wapnowania przyczynia się więc do pogorszenia jakości gleb i zwiększa ryzyko zanieczyszczenia zarówno ich samych, jak też wód i plonów.

Rolnictwo w istotny sposób wpływa na jakość wód w Polsce. Wynika to nie tylko ze stosowania nawozów i pestycydów, ale także z arealu używanego do produkcji

## EKSPANSJA ZABÓJCÓW

Roczna sprzedaż pestycydów w Polsce, w 1000 ton

- Fungicydy i bakteriocydy
- Herbicydy, środki hamujące wzrost pędów, środki mchobójcze
- Insektycydy i akarycydy
- Regulatory wzrostu roślin
- Inne środki ochrony roślin
- Moluskocydy



Moluskocydy na lata 2015 i 2016: dane szacunkowe

© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

*Zazwyczaj sprzedaż pestycydów zmienia się w zależności od pogody w sezonie. W Polsce ich użycie stale rośnie.*

## SZKODY W GLEBIE I WODZIE

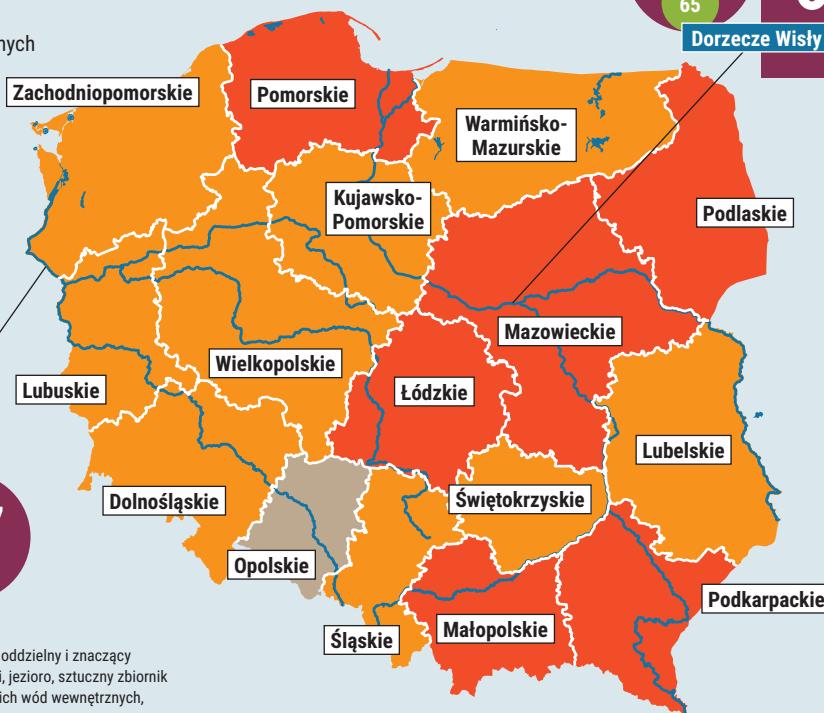
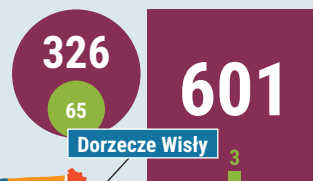
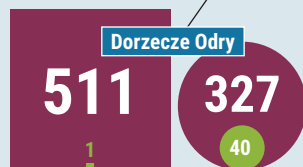
Zakwaszenie gleb użytków rolnych w latach 2014–2017 oraz jakość wód powierzchniowych w dorzeczu Wisły i Odry: stan jednolitych części wód\* rzecznych i zbiorników zaporowych w 2017 r. i jeziornych w latach 2012–2017

% gleb bardzo kwaśnych i kwaśnych

- 41–60
- 21–40
- do 20

liczba jednolitych części wód\*

- rzeki i zbiorniki zaporowe
- jeziora
- dobry stan
- zły stan



\*Jedyną częścią wód powierzchniowych jest oddzielny i znaczący element wód powierzchniowych: odcinek rzeki, jezioro, sztuczny zbiornik wodny, mniejszy ciek, a także fragment morskich wód wewnętrznych, przejściowych lub przybrzeżnych.

© ATLAS ROLNY 2019 / GUS

rolnej. Należy bowiem pamiętać, że nawet niewielka ilość niewykorzystanych nawozów, ale odpływająca z wielkiej powierzchni upraw, powoduje, że do wód dostaje się znaczna ilość substancji zanieczyszczających. Około połowę terenów rolniczych w całym zlewisku Bałtyku stanowią polskie grunty rolne. Dlatego spośród wszystkich krajów sąsiadujących z tym morzem to Polska wprowadza do niego najwięcej związków fosforu i azotu, które powodują jego eutrofizację.

Polskie rolnictwo odpowiedzialne jest za około 8% krajowej emisji gazów cieplarnianych. Największe znaczenie ma emisja podtlenku azotu z gleby w wyniku nawożenia azotem i metanu z produkcji zwierzęcej. Rolnictwo mogłoby sprzyjać ochronie klimatu, wiążąc trwale węgiel w glebie i biomasie rolnej. Niestety techniki uprawowe, które przyczyniają się do tego, np. wprowadzanie międzyplonów, wykorzystywanie roślin bobowatych na zielony nawóz czy uprawa bezorkowa, nie są w Polsce wspierane i w efekcie rzadko wykorzystywane przez rolników.

Wdrażanie zrównoważonej produkcji rolnej i zmniejszenie negatywnego oddziaływania przez nią na środowisko przyrodnicze powinno stać się priorytetem polityki rolnej. Przyniesie to korzyści zarówno rolnikom, jak i konsumentom. Cele te można osiągnąć zarówno poprzez szersze niż dotąd wykorzystanie środków z unijnych programów rolnośrodowiskowo-klimatycznych, prowadzenie działań edu-

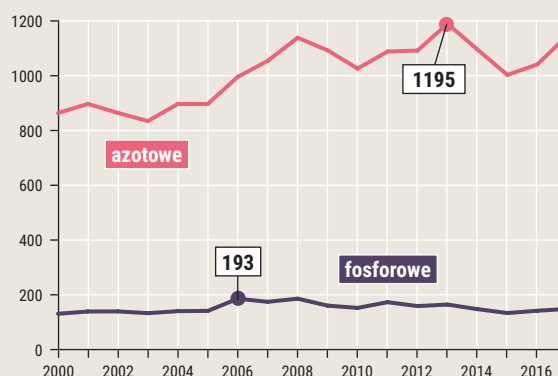
*Polska przystąpiła do UE w 2004 r. i zaczęła otrzymywać środki z WPR. W tym samym czasie znacznie wzrosło zużycie nawozów sztucznych.*

*Intensywne rolnictwo odcisnęło swoje piętno na glebie i wodach. Jeśli wspólna polityka rolna nie ulegnie zmianie, szkody będą coraz poważniejsze.*

kacyjnych dla rolników, jak też wdrażanie krajowych programów ochrony środowiska w rolnictwie. Konieczne jest wsparcie dla niewielkich gospodarstw rolnych, zwłaszcza tych, które pracują metodami ekologicznymi lub prowadzą ekstensywną produkcję, sprzyjającą utrzymaniu różnorodności biologicznej. Bezwzględnie należy też kontrolować przestrzeganie wymogów dobrej praktyki rolnej i wypełniania przez rolników obowiązków wynikających z przepisów ochrony środowiska. ●

## CORAZ WIĘCEJ CHEMII W GLEBIE

Zużycie nawozów mineralnych, w 1000 ton



© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

# KU ZRÓWNOWAŻONEMU ROZWOJOWI

W zglobalizowanym świecie zapewnienie zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich staje się coraz trudniejsze. Mechanizmy rynkowe powodują bowiem, że skuteczność gospodarowania ocenia się głównie przez pryzmat zysku. Przeciwdziałać temu powinny instytucje publiczne, wspierające inne niż produkcja rolna funkcje terenów wiejskich. Wiele instytucji w Polsce stara się odgrywać taką rolę, ale nadal dużo problemów wymaga skutecznego rozwiązania.

**A**by rolnictwo i tereny wiejskie rozwijały się w sposób zrównoważony, niezbędne jest wspieranie tego procesu przez instrumenty budujące równowagę pomiędzy celami ekonomicznymi produkcji rolnej i poprawą jakości życia mieszkańców wsi a zapewnieniem właściwego stanu środowiska przyrodniczego. W warunkach globalizacji i rosnącej konkurencji na rynku produktów rolnych wsparcie to nie może być ograniczone wyłącznie do transferów finansowych, zwiększających dochody rolników. Niezbędne jest zapewnienie lepszego wykształcenia i podnoszenie świadomości ekologicznej mieszkańców wsi, wsparcie ich w działaniach prośrodowiskowych, zwiększanie atrakcyjności wsi jako miejsca

zamieszkania oraz tworzenie miejsc pracy w sektorach pozarolniczych.

Niestety wiele z tych problemów nadal czeka w Polsce na rozwiązanie. Jakość nauczania w szkołach na terenach wiejskich jest na ogół niższa niż w miastach, mniej jest też placówek edukacyjnych. Brak przedszkoli czy żłobków utrudnia lub wręcz uniemożliwia kobietom powrót do pracy.

Edukację ekologiczną prowadzi się w wąskim zakresie, co skutkuje niską świadomością polskich rolników na ten temat. Niewielu z nich dostrzega, że ich działalność może mieć negatywny wpływ na środowisko lub deklaruje gotowość pracy na rzecz ochrony zasobów przyrodniczych. W mediach, z których korzystają rolnicy, brak rzetelnych informacji na ten temat, a Ośrodki Doradztwa Rolniczego i szkoły rolnicze nie prowadzą wystarczającej edukacji ekologicznej. Duży wpływ na światopogląd i działania rolników mają natomiast reklamy i przedstawiciele firm sprzedających środki produkcji rolnej – nawozy, pestycydy i maszyny. Nie wspominają oni o negatywnych skutkach dla środowiska, jakie przynosi niewłaściwe korzystanie z ich produktów. W efekcie wielu rolników nie rozumie, że istnieje konieczność zmniejszania wpływu produkcji rolnej na przyrodę.

Wspieranie zrównoważonego rolnictwa wymaga uwzględnienia uwarunkowań lokalnych i regionalnych. Jednak większość instrumentów polityki rolnej, zarówno krajowych jak i unijnych, nie bierze pod uwagę zróżnicowania polskiej wsi. Na przykład narzędzia, które są skuteczne w przypadku dużych gospodarstw, nie są efektywne w małych gospodarstwach. Tak jest w przypadku płatności obszarowych. Środki, jakie uzyskują największe gospodarstwa, pozwalają na prowadzenie zarówno inwestycji, jak i prac modernizacyjnych. Na takie korzyści nie mogą jednak liczyć małe gospodarstwa, bo otrzymują znacznie mniejsze wsparcie. Dlatego właściciele małych gospodarstw powinno się wspierać, by tworzyli spółdzielnie i grupy producenckie, wspólnie użytkowali maszyny rolnicze, a także planowali kierunki produkcji i podpisywali umowy na sprzedaż produktów rolnych.

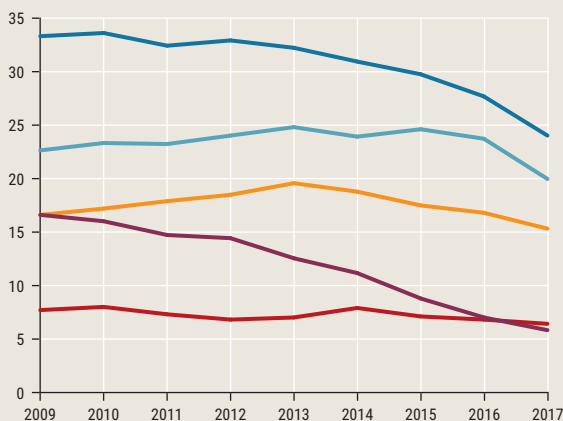
Niestety nie ma programów nastawionych na pomoc małym producentom, dlatego coraz więcej z nich porzuca produkcję rolną. Wyludnianie się terenów wiejskich to poważne zagrożenie. Aby ten proces zatrzymać lub spowolnić, konieczne jest zwiększenie atrakcyjności wsi jako miejsca do życia i pracy, tak aby cywilizacyjnie nie odbiegała od miasta. Nie będzie to możliwe bez zapewnienia dostępu do usług i dóbr kultury, opieki zdrowotnej, edukacji na wysokim poziomie itp.

Konieczna jest też poprawa dostępu do komunikacji publicznej na wsi. Po 1989 r. masowo likwidowano połączenia kolejowe i autobusowe, łączące tereny wiejskie z lokalnymi oraz regionalnymi ośrodkami miejskimi. Do dziś utrudnia

## POZIOM ŻYCIA NA TERENACH WIEJSKICH

Unijne wskaźniki dotyczące ubóstwa i niekorzystnej sytuacji osób starszych i młodych, na terenach wiejskich w Polsce, procent populacji

- zagrożone ubóstwem
- zagrożone ubóstwem lub wykluczeniem społecznym
- w sytuacji poważnej deprivacji materialnej
- w gospodarstwach domowych o bardzo niskiej intensywności pracy\*
- młodych ludzi, którzy nie pracują ani nie uczą się\*\*



\* Poniżej 60 roku życia, odsetek osób poniżej 60 roku życia na obszarach wiejskich  
 \*\* od 15 do 29 lat, odsetek wszystkich osób w tym wieku na obszarach wiejskich

© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

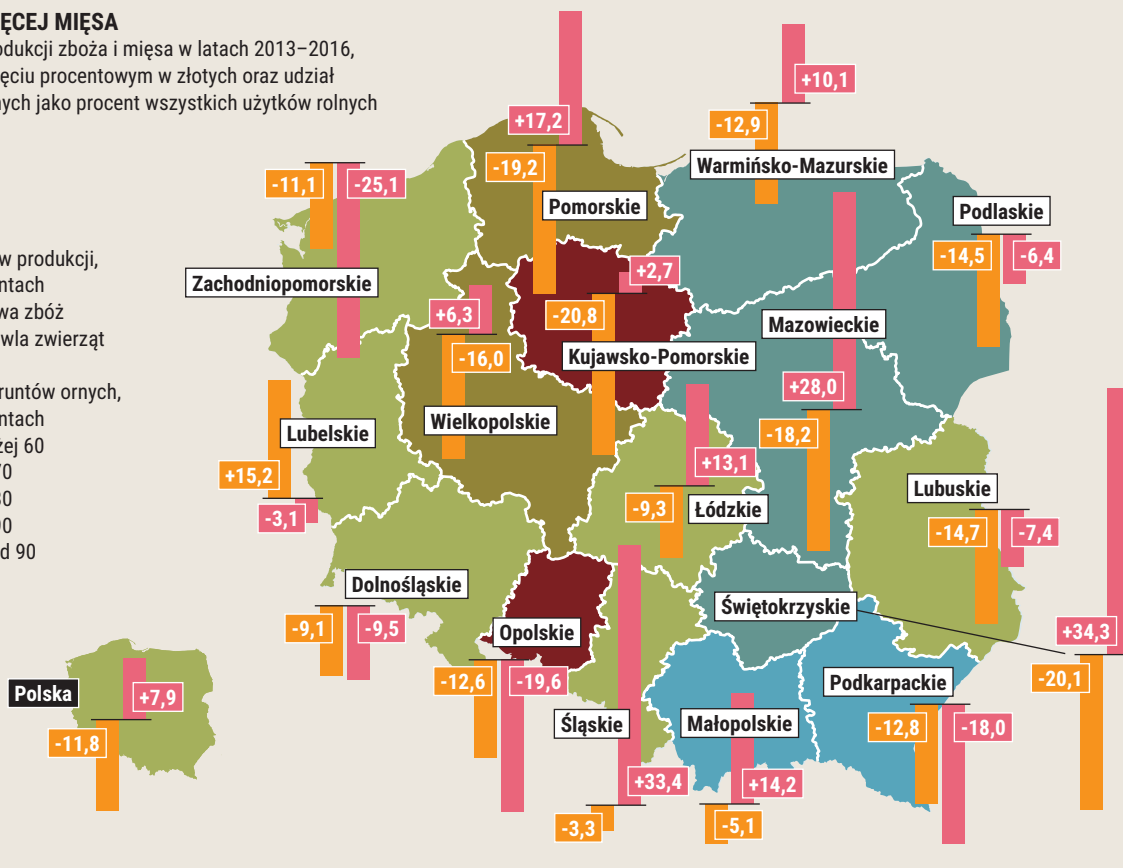
*Pod względem ekonomicznym obszary wiejskie w Polsce są nadal zacofane. Wśród młodych ludzi na terenach wiejskich zagrożenie ubóstwem nie zmniejsza się.*

## CORAZ WIĘCEJ MIĘSA

Wartość produkcji zboża i mięsa w latach 2013–2016, zmiany w ujęciu procentowym w złotych oraz udział gruntów ornych jako procent wszystkich użytków rolnych

Zmiany w produkcji, w procentach  
 ■ uprawa zbóż  
 ■ hodowla zwierząt

udział gruntów ornych, w procentach  
 ■ poniżej 60  
 ■ 60–70  
 ■ 70–80  
 ■ 80–90  
 ■ ponad 90



© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

to mieszkańcom wsi dostęp do rynków zbytu, usług publicznych czy dóbr kultury. Spowodowało to też masowy wzrost motoryzacji, gdyż posiadanie samochodu stało się na wsi koniecznością. W efekcie ruch samochodowy, również na wsi, jest istotną przyczyną degradacji środowiska, a także rozszerzania się zabudowy mieszkaniowej na tereny rolnicze. Skoro mieszkańcy i tak muszą korzystać z samochodów, to nieistotne staje się, w jakiej odległości od stacji czy przystanku wybudują dom.

Kolejny nierozwiązany problem to bardzo niski poziom usług energetycznych. Na wsi rzadko napięcie prądu elektrycznego u odbiorców końcowych wynosi 230 V. Znacznie częstsze niż w mieście, i na ogół trwające znacznie dłużej, są przerwy w jego dostawie, spowodowane awariami sieci. Powoduje to nie tylko niższy standard życia, ale też zwiększa koszty produkcji wielu rolników. Np. producenci mleka czy owoców muszą inwestować w agregaty prądotwórcze, które zasilają będą chłodnie w przypadku przerw w dostawach elektryczności. Niski poziom usług energetycznych jest też barierą dla rozwoju na terenach wiejskich pozarolniczych przedsięwzięć wymagających stałości i pewności dostaw energii elektrycznej – np. w zakresie usług informatycznych, sklepów internetowych i innych.

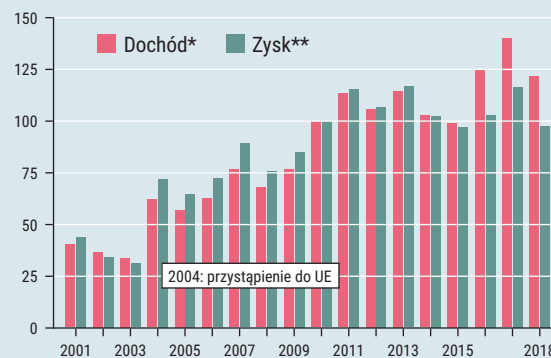
W okresie ostatnich 15 lat największy nacisk położono w Polsce na poprawę konkurencyjności rolnictwa i jakości życia mieszkańców wsi. Dzięki temu zwiększono intensywność

*Polsce produkcja mięsa jest bardziej opłacalna niż uprawa zbóż, m.in. z powodu niskiej jakości gleb.*

ność produkcji i dochody rolników oraz poprawiono na wsi infrastrukturę. Dziś stoimy przed nowymi wyzwaniami, dlatego bardzo ważne jest zagwarantowanie w kolejnej perspektywie finansowej UE odpowiednich programów i znaczącego wsparcia w ramach drugiego filara wspólnej polityki rolnej, a także odejście od stosowanego do tej pory w Polsce przenoszenia większości funduszy na bezpośrednie wsparcie w ramach pierwszego filara. ●

## KONKURENCJA ZMNIĘJSZA ZYSKI

Dochody i zyski z działalności rolniczej w Polsce, 2010 r. = 100



\* Rzeczywisty dochód w rolnictwie na jednostkę pracy rocznej  
 \*\* Dochód przedsiębiorcy netto z rolnictwa

© ATLAS ROLNY 2019 / EUROSTAT

*Przystąpienie do Unii Europejskiej ustabilizowało polskie rolnictwo. Teraz wskazany jest nacisk na zrównoważony rozwój.*

# AUTORKI I AUTORZY, ŹRÓDŁA DANYCH I GRAFIK

Wszystkie źródła internetowe zostały zweryfikowane ostatnio w kwietniu 2019 r. Na stronie 2 znajduje się adres strony internetowej, gdzie można pobrać Atlas w formie PDF.

## 10-11 WPROWADZENIE

### NOWE WYZWANIA, STARE PODEJŚCIE

**Christine Chemnitz i Christian Rehmer**

s. 10: European Commission, Overview of CAP Reform 2014–2020, s. 4, <https://bit.ly/2BjztPs>. Wikipedia: Karte EU-Erweiterungen, <https://bit.ly/2UAXbMe>. – s. 11: European Commission, CAP context indicators 2014–2020, 17. Agricultural holdings, <https://bit.ly/2COP0wB>, 18. Agricultural area, <https://bit.ly/2rs8jsx>.

## 12-13 ZMIANA KLIMATU

### ROLNICTWO – WINOWAJCA I OFIARA

**Cornelia Rumpel i Abad Chabbi**

s. 12: Comisión Europea, Comunicación sobre el futuro de la PAC, Bild 15, <https://bit.ly/2EpWxaG>. – s. 13: Eurostat, European Environment Agency, Greenhouse gas emission by source sector, code: env\_air\_gge, <https://bit.ly/2GkAJpJ>, <https://bit.ly/2EkIaob>.

## 14-15 PŁATNOŚCI BEZPOŚREDNIE

### DUŻE KOSZTY, MAŁE KORZYŚCI

**Alan Matthews**

s. 14: European Commission, Direct payments, 28 February 2018, s. 9, <https://bit.ly/2PuRZ3U>. – s. 15: European Commission, EU Budget: the Common Agricultural Policy beyond 2020, 1 June 2018, <https://bit.ly/2PweCEY>. European Commission, Voluntary coupled support, review, as of 2017, <https://bit.ly/2ndG9Qy>. PBL, Cities in Europe, 2016, s. 12, <https://bit.ly/2PtRebp>.

## 16-17 ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

### DLA DOBRA PUBLICZNEGO

**Helene Schulze, Oliver Moore i Hans Martin Lorenzen**

s. 16: European Commission, Degree of urbanisation for local administrative units level 2, 2016, <https://bit.ly/2Elc7UZ>. Eurostat, Statistics on rural areas in the EU, February 2017, <https://bit.ly/2PvwIqZ>. – s. 17: European Commission, The CAP towards 2020, 2018, <https://bit.ly/2BZtc4D>. IEG Policy, Reform of the Common Agricultural Policy, 2018, <https://bit.ly/2SANmXR>. European Parliamentary Research Service Blog, Breakdown By Member State of EU Support For Rural Development 2014–2020 (...) 2016, <https://bit.ly/2E9490k>.

## 18-19 PŁATNICY NETTO

### ABY WSPÓLNOTA BYŁA SOLIDARNA

**Dietmar Bartz**

s. 18: European Parliament, The UK 'rebate' on the EU budget. Briefing, February 2016, <https://bit.ly/2PteWVg>. Alan Matthews, Impact of Brexit on the EU budget,

<https://bit.ly/2EmSQ5r>. HM Treasury, European Finances 2017, March 2018, <https://bit.ly/2rsq7Uk>.

– s. 19: Bundeszentrale für politische Bildung, Zahlen und Fakten Europa, Nettozahler und Nettoempfänger in der EU, <https://bit.ly/2Uoyz4i>.

## 20-21 RYNKI GLOBALNE

### NIEZRÓWNOWAŻONY WYMIAR HANDLU UE

**Tobias Reichert i Berit Thomsen**

s. 20: Eurostat, Value, weight and average price (...) in agricultural products, 2002–2017, code: DS-018995, <https://bit.ly/2B7Lbu3>. – s. 21: United Nations, Sustainable Development Goals, <https://bit.ly/2MiKTxL>. Eigene Darstellung. – European Commission, Agri-food trade statistical factsheet, 2018, s. 3, <https://bit.ly/2pGgfDJ>.

## 22-23 WŁASNOŚĆ GRUNTÓW

### ROSNĄ ALBO GINĄ

**Brîndușa Bîrhală**

s. 22: Destatis, Betriebsgrößenstruktur landwirtschaftlicher Betriebe nach Bundesländern, <https://bit.ly/2gohq8N>. ČSÚ, Statistická ročenka České republiky 2017, Zemědělství, nr. 13–32, <https://bit.ly/2SCC7y5>. – s. 23: Eurostat, Agricultural land prices by region, Code: apri\_lprc, <https://bit.ly/2B5hSSD>.

## 24-25 RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNA

### CORAZ MNIEJ ŚWIERGOTU

**Harriet Bradley**

s. 24: European Environment Agency (EEA), Projected change in Bumblebee climatically suitable areas, 2016, <https://bit.ly/2EdTUaS>. – s. 25: Eurostat, Common bird index, Code: t2020\_re130, <https://bit.ly/2SATGi3>. European Environment Agency, Technical report No 2/2015, s. 23, <https://bit.ly/2BP3j9g>. – Europäische Kommission, Bericht [über Ökologisierungszahlungen], COM(2017) 152 final, 29.3.2017, <https://bit.ly/2zP7HSx>.

## 26-27 ZDROWIE

### ODPOWIEDZIALNOŚĆ KONSUMENTÓW

**Nikolai Pushkarev**

s. 26: European Public Health Alliance, A CAP for Healthy living, 2016, s. 18, <https://bit.ly/2UtmXgm>.

– s. 27: TEEB for Agriculture & Food, 2018, s. 43, <https://bit.ly/2RL8kDy>. – Eurobarometer 89, 2018, s. 12, <https://bit.ly/2sRPb8z>.

## 28-29 ROLNICTWO EKOLOGICZNE

### WSPARCIE DAJE EFEKTY

**Rebekka Frick, Matthias Stolze i Helga Willer**

s. 28: FiBL and IFOAM, The world of organic agriculture, 2018, s. 243, <https://bit.ly/2NDcvj4>. – s. 29: Eurostat, Organic crop area, code org\_cropar, <https://bit.ly/2zQpIzD>. – FiBL and IFOAM, ebd. s. 233, <https://bit.ly/2NDcvj4>.



### 30–31 NADMIERNE NAWOŻENIE

#### KONIECZNY JEST ROZSADEK

**Christian Rehmer i Katrin Wenz**

s. 30: Eurostat, Consumption of inorganic fertilizers, code: aei\_fm\_usefert, <https://bit.ly/2L8nZdx>.

s. 31: European Commission (EC), Report [concerning the protection of waters], SWD(2018) 246 final, Part 4/9, s. 42, <https://bit.ly/2Be6ZhF>. – EC, Water quality in the EU, <https://bit.ly/2EbwqmN>.

### 32–33 HODOWLA

#### ZYSK KOSZTEM ZWIERZĄT

**Harald Grethe**

s. 32: Special Eurobarometer 442, Report. Attitudes of Europeans towards Animal Welfare, 2016, s. 10, <https://bit.ly/2Qo3L5e>. Eurostat, Agricultural production – animals, Code: apro\_mt\_ls, <https://bit.ly/2zT3jSi>. – s. 33: Eurostat, ebd.

### 34–35 RYNEK PRACY

#### NISKIE DOCHODY, MARNE PERSPEKTYWY

**Aurélie Trouvé**

s. 34: Eurostat, Small and large farms in the EU – statistics from the farm structure survey, 2017, figure 5, <https://bit.ly/2C0hzKM>. – s. 35: European Commission, Farm Economy Focus, 2018, <https://bit.ly/2PrAGkb>. – European Commission, Statistical Factsheet European Union, May 2018, s. 13, s. 15, <https://bit.ly/2ioSLRL>.

### 36–37 GOSPODARSTWA ROLNE

#### ZAROBK TO NIE WSZYSTKO

**Stanka Becheva i Véronique Rioufol**

s. 36: European Commission, Statistical Factsheet European Union, May 2018, s. 21, <https://bit.ly/2ioSLRL>. – s. 37: Eurostat, Small and large farms in the EU – statistics from the farm structure survey, 2017, figure 4, <https://bit.ly/2C0hzKM>. – European Commission, Statistical Factsheet European Union, May 2018, s. 21, <https://bit.ly/2ioSLRL>.

### 38–39 PESTYCYDY

#### ZA DUŻO CHEMII, ZA MAŁO NORM

**Lars Neumeister**

s. 38: IRES, Pesticides found in Hair samples. Analysisreport 180907-02, 2018, <https://bit.ly/2PtpT9k>. – s. 39: Eurostat, Agri-environmental indicator – consumption of pesticides, Code: aei\_fm\_salpest09, <https://bit.ly/2EbtgPX>. – European Environmental Agency, Pesticide sales, 2018, <https://bit.ly/2PqUggs>. PAN Europe, Pesticide Use in Europe, <https://bit.ly/2Ec2DKH>.

### 40–41 ROLNICTWO W POLSCE

#### GDZIE JESTEŚMY PO TRANSFORMACJI

**Zbigniew Karaczun**

s. 40: CK Puławy, Raport 2014 – 25 lat polskiego rolnictwa, 2014. <https://bit.ly/30AWeyQ>. – MF, Transfery finansowe Polska – budżet UE,

<https://bit.ly/2ZcM1uC>. – EC, Statistical Factsheet Poland, May 2018, s. 5, <https://bit.ly/2Xc8NRn>. – s. 41: GUS, Charakterystyka gospodarstw rolnych. Roczniki statystyczne z różnych lat. Eurostat, Agriculture statistics – family farming in the EU, table 2, <https://bit.ly/2UIVTym>. – Eurostat, National accounts employment data by industry, code nama\_10\_a64\_e, <https://bit.ly/2qmiR0w>.

### 42–43 POLSKA – ROLA WSI

#### ZNACZENIE TERENÓW WIEJSKICH

**Zbigniew Karaczun**

s. 42: GUS, Ochrona środowiska 2018, s. 105, <https://bit.ly/2JcFUko>. – s. 43: Eurostat, Land use overview by NUTS 2 regions, code lan\_use\_0vw, <https://bit.ly/2UDWqRm>. – Eurostat, Organic crop area by agricultural production methods and crops, codes org\_cropr, <https://bit.ly/2zQpIzD>, org\_cropr\_h1, <https://bit.ly/2InLBMP>, org\_cropr\_h2, <https://bit.ly/2UkgUJT>. – Organic operators by status of the registration process, code rg\_coptyp, <https://bit.ly/2UCrsch>, org\_coptyp\_h, <https://bit.ly/2Umc0Mu>.

### 44–45 POLSKA – ŚRODOWISKO

#### WYSOKA CENA EFEKTYWNOŚCI

**Zbigniew Karaczun**

s. 44: Eurostat, Pesticide sales, code aei\_fm\_salpest09, <https://bit.ly/2v5zj2u>. – s. 45: GUS, Ochrona środowiska 2018, s. 41, 71, 72, <https://bit.ly/2JcFUko>. – Eurostat, Consumption of inorganic fertilizers, code aei\_fm\_usefert, <https://bit.ly/2L8nZdx>. – Pondel H., Fundusze Unii Europejskiej jako czynnik wspierający zrównoważony rozwój obszarów wiejskich. Studia Oeconomica Posnaniensia 5, 2015, s. 100, <https://bit.ly/2HxZarv> IJHRS, Rolnictwo ekologiczne w Polsce w latach 2015–16. Warszawa 2017, s. 24, <https://bit.ly/2Wh5pb5>

### 46–47 POLSKA – PRZYSZŁOŚĆ WSI

#### KU ZRÓWNOWAŻONEMU ROZWOJOWI

**Zbigniew Karaczun**

s. 46: Eurostat, At-risk-of-poverty rate by degree of urbanisation, code ilc\_li43, <https://bit.ly/2XgLx4C>. People at risk of poverty or social exclusion by degree of urbanisation, code ilc\_peps13, <https://bit.ly/2ZeTTfa>. Severe material deprivation rate by degree of urbanisation, code ilc\_mddd23, <https://bit.ly/2UDTqV6>. People living in households with very low work intensity, code ilc\_lvhl23, <https://bit.ly/2UkcUsR>. Young people neither in employment nor in education and training, code edat\_lfse\_29, <https://bit.ly/2ZgpE7I>. – s. 47: Eurostat, Main farm land use by NUTS 2 regions, code ef\_lus\_main, <https://bit.ly/2V0jwAX>. Economic accounts for agriculture by NUTS 2 regions, code agr\_r\_accts, <https://bit.ly/2Zd08A1>. – Eurostat, Economic accounts for agriculture – agricultural income, code aact\_eaa06, <https://bit.ly/2DhIAcA>. – PMŚ, Wskaźnik liczebności pospolitych ptaków krajobrazu rolniczego, <https://bit.ly/1jwoOLJ> – KOBiZE Krajowy Raport Inwentaryzacyjny 2018. s. 8, <https://bit.ly/2EnnABX>

# HEINRICH BÖLL STIFTUNG

## WARSZAWA

Polska

Fundacja im. Heinricha Bölla to niemiecka fundacja zielonej polityki, która działa w ponad 60 krajach poprzez 30 biur zagranicznych na rzecz zrównoważonego rozwoju, demokracji płci i międzykulturowego porozumienia.

Przedstawicielstwo w Warszawie działa od 2002 r. i prowadzi projekty w obszarach Energia & Klimat, Demokracja & Prawa Człowieka, Europa & Sprawy Międzynarodowe oraz Europejska Polityka Rolna.

Celem Fundacji jest wzmacnianie demokracji i praw człowieka oraz zwiększanie partycypacji obywatelskiej, a także promowanie długofalowej, zrównoważonej modernizacji społeczno-ekonomicznej w oparciu o trwały i sprawiedliwy rozwój oraz czyste środowisko. We współpracy z lokalnymi partnerami Fundacja tworzy przestrzeń do dialogu między polityką, gospodarką, środowiskami akademickimi oraz społeczeństwem obywatelskim. Osią łączącą wszystkie działania są wspólne europejskie wartości.

Wydarzenia, analizy, relacje można śledzić na [www.pl.boell.org](http://www.pl.boell.org) oraz Facebooku i Twitterze. Aktualności są na bieżąco rozsyłane w newsletterze (Boeletynie), na który można się zapisać poprzez stronę internetową. Nagrania z debat dostępne są na YouTube i Mixcloud.

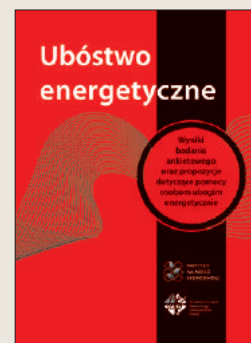
Fundacja im. Heinricha Bölla,  
ul. Żurawia 45, 00-680 Warszawa, [www.pl.boell.org](http://www.pl.boell.org)



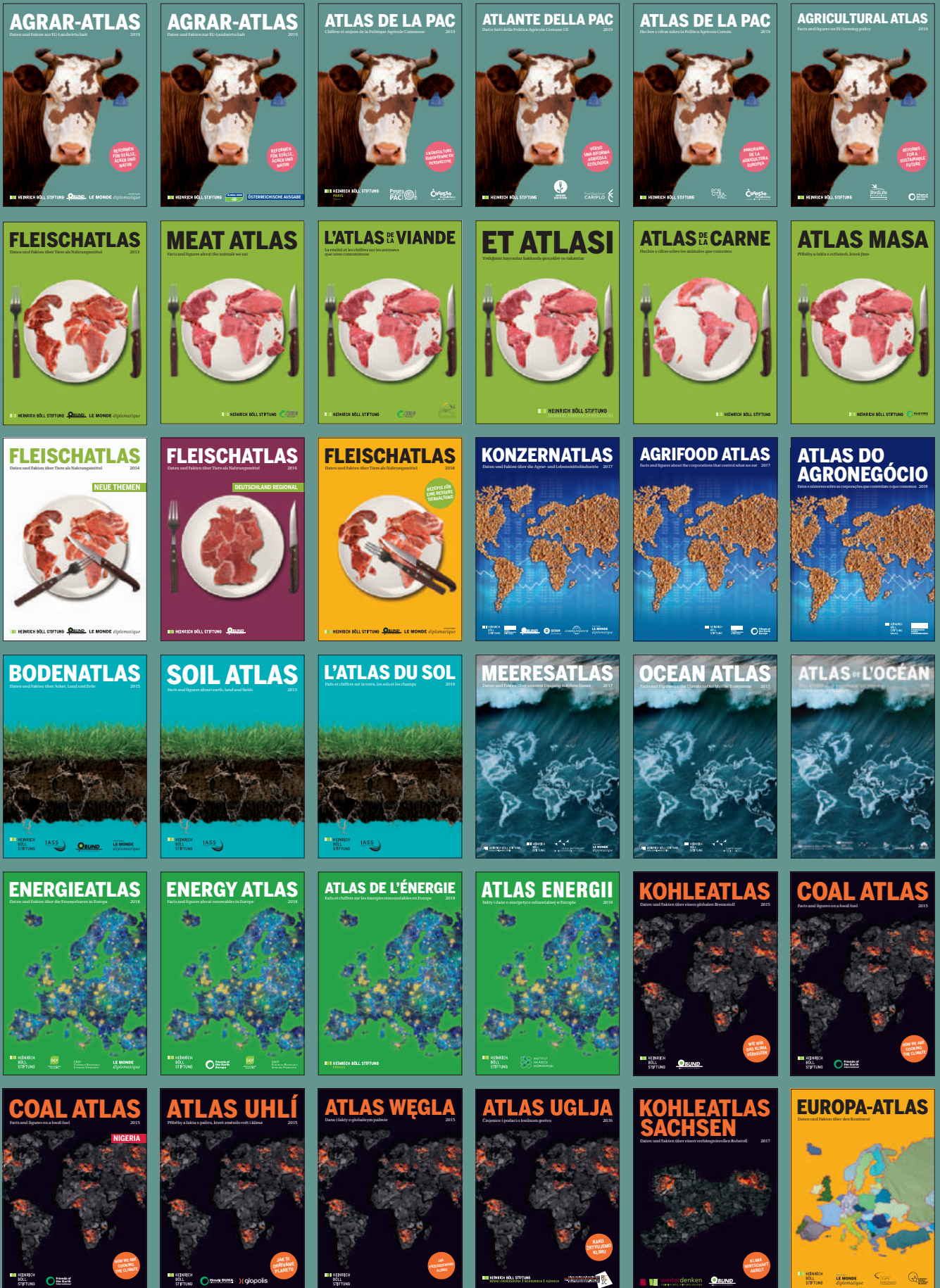
## INSTYTUT NA RZECZ EKOROZWOJU

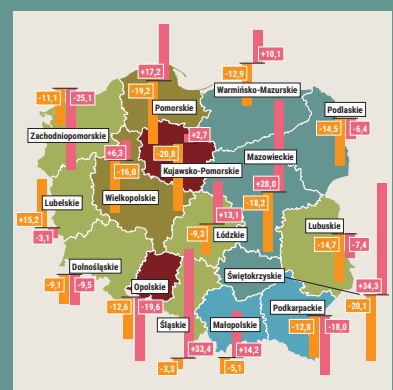
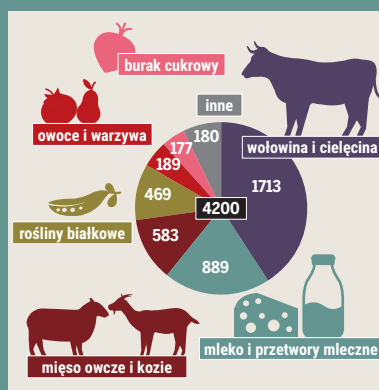
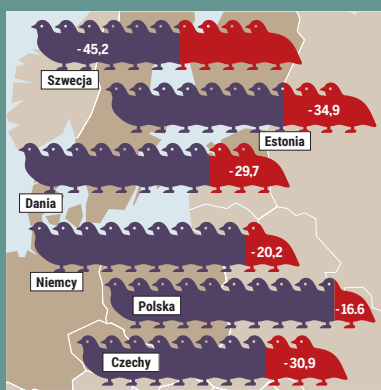
Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju (InE) jest pozarządową organizacją typu think-tank powstałą w 1990 r. z inicjatywy kilku członków Polskiego Klubu Ekologicznego. InE zajmuje się promowaniem i wdrażaniem zasad oraz rozwiązań służących zrównoważonemu rozwojowi Polski, dążąc do jej proekologicznej restrukturyzacji. Instytut buduje pozytywne relacje między rozwojem społecznym i gospodarczym a ochroną środowiska, występując w interesie obecnego i przyszłych pokoleń. Fundacja działa na styku administracji rządowej i samorządowej, społeczeństwa, biznesu i sektora NGO. W każdym z tych obszarów posiada sieć kontaktów krajowych i zagranicznych, co pozwala efektywnie realizować wieloletnie projekty o zasięgu lokalnym i ogólnokrajowym. Opracowania InE wykorzystują parlamentarzyści, przedstawiciele biznesu, urzędnicy, naukowcy, studenci i uczniowie.

**Kontakt:** ul. Nabeliaka 15 lok. 1; 00-743 Warszawa, Polska;  
tel. +48-22-8510402, (03), (04);  
[ine@ine-isd.org.pl](mailto:ine@ine-isd.org.pl); [www.ine-isd.org.pl](http://www.ine-isd.org.pl); [www.chronmyklimat.pl](http://www.chronmyklimat.pl);  
[www.adaptcity.pl](http://www.adaptcity.pl)



# DOTAĆ OPUBLIKOWANO





Obecnie rolnictwo pochłania 38 procent budżetu UE, czyli około 58 miliardów euro rocznie. Innymi słowy, każdy obywatel wpłaca na ten cel 114 euro rocznie.

WPROWADZENIE, s. 11

Na terenie całej UE 82% dopłat trafia w ręce jedynie 20% rolników. Przynajmniej 30% funduszy unijnych w ramach drugiego filara powinno wspierać cele środowiskowe i klimatyczne.

ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH, s. 17

Po 25 latach transformacji co trzecie gospodarstwo rolne przestało istnieć, a polska wieś zaczęła się wyludniać, przy czym opuścili ją przede wszystkim ludzie młodzi.

ROLNICTWO W POLSCE, s. 40

O atrakcyjności polskiej żywności decyduje jej wysoka jakość, którą da się utrzymać tylko pod warunkiem, że polskie rolnictwo zachowa zrównoważony charakter.

POLSKA – ROLA WSI, s. 42